# Wilki i Baranovski oczarowali bialską publiczność!

strona 2

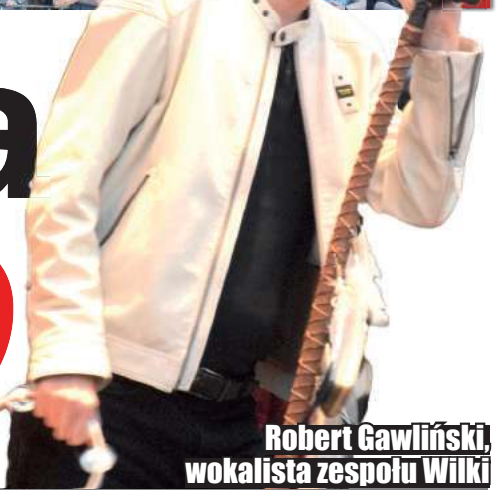

Robert Gawliński, wokalista zespołu Wilki

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota bialska
20 lat Wydawnictwa
bialasiedzieje.pl
7 - 13 czerwca 2022 r. ■ nr 23 (708) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

## Mizerna dotacja dla Białej Podlaskiej.

# Stefaniuk nie zostawia suchej nitki na Litwiniuku

Tylko 5 mln zł dostała Biała Podlaska z nowego rozdania Polskiego Ładu.

Tyle, co niewielka gmina.

- Włodarze przespali temat - uważa poseł Dariusz Stefaniuk.

Dariusz Stefaniuk, poseł PiS

Prezydent Litwiniuk jeździ rowerem, chwali się nocnymi wycieczkami. Ale to nie daje mieszkańcom inwestycji i to są stracone szanse

Poseł Stefaniuk w sposób kłamliwy i manipulacyjny ocenia nasze wysiłki samorządowe

Michał Litwiniuk, prezydent Białej Podlaskiej

Fot.Marek Pietrzela

Przeczytaj komentarze na: bialasiedzieje.pl STR. 6

## TERESPOL:

Przy Prochowni będzie jak za czasów hrabiego Flemminga. 10,9 mln zł dotacji na trzy inwestycje

s. 24

Białorusini już zapowiedzieli przyjazd po Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej

s. 24

## A inni będą realizować marzenia.

# 20 mln zł na siedzibę starostwa

Grube miliony z Polskiego Ładu dla powiatu i gmin. Lista inwestycji

Janusz Skólimowski, wicestarosta bialski

„Przedsięwzięcia, które do tej pory były marzeniami dla nas, teraz będą się realizowały

s. 22

Fot.Marek Pietrzela

## Burzliwe rozliczenie trzylatki w Spółdzielni „Zgoda"

Rozgoryczeni podwyżkami ciepła, wody i śmieci spółdzielcy wreszcie mogli wygarnąć swoje żale przed władzami Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zbigniew Bielecki, zastępca prezesa BSM Zgoda

„W wyborach do rady nadzorczej naszej spółdzielni na 15 członków wymieniono tylko 3.

s. 5

Fot.Marek Pietrzela

## Przyśpieszenie po gigantycznym opóźnieniu przy budowie stacji PKP

Fot.Marek Pietrzela

s. 3

Na bialskiej stacji praca wre. Tak było w piątek

## Niższy czynsz za mieszkanie z pleśnią i grzybem

Chodzi o lokale w zasobach miasta

s. 22

## Porażka, po której Podlasie świętowało

s. 16

R E K L A M A

FOTOWOLTAIKA
POMPY CIEPŁA
KLIMATYZACJE

KJ Developer sp. z o.o.
kjdeveloperspzoo@gmail.com
737 136 965

N 785 ISSN 1689-4804 INDEKS 248746
9 771689 480209 23
BIA

eprasa.pl 756c18c905

S T O P K A

**wspólnota**

**Adres do korepondencji:**
Redakcja Wspólnoty
ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska

**Dziennikarze:**
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
m.pietrzela@wp.pl

Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184

Maciej Maciejuk
redaktor naczelny portalu
bialasiedzieje.pl
maciejuk@24wspolnota.pl
tel. 516 019 185

**Reklama:**
**Maciej Kwapień**
tel: 515 895 342
kwapienwspolnota@gmail.com
**Anna Mokrzycka**
**dyrektor ds. marketingu i reklamy**
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

**Skład:**
Krzysztof Pałys

**Wydawca:**
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

**Redaktor naczelny:**
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

**Księgowość:** tel. 510 166 892

**Kolportaż:** tel. 791 193 007

**Druk:**
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
**OGŁOSZENIE**

**BIAŁA PODLASKA**
**Punkt Opłat**
**Mariusz Maksymiuk**
ul. Piłsudskiego 12

**MIĘDZYRZEC**
**Sklep papierniczo-zabawkowy**
**Krzysztof Grzeszczyk**
ul. Targowa 6
(hala targowa)
**Galeria Finansów Adam Kwiatkowski**
Galeria Międzyrzec,
ul. Nadbrzeżna 2
**Ubezpieczenia JAKAR**
**Tomasz Zaniewicz**
ul. Żelazna 4, Międzyrzec Podl.

Plejada gwiazd podczas tegorocznych Dni Białej

# Wilki i Baranovski oczarowali bialską publiczność!

Tłumy przewinęły się przez Park Radziwiłłowski podczas Dni Białej

Robert Gawliński, wokalista zespołu Wilki

Baranovski rozgrzał publiczność swoimi największymi hitami

Zespół Wilki podczas występu na Dniach Białej

Fot.Maciej Maciejuk

Podczas 38 Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Piastuś" zaprezentowali się młodzi, rozwijający się wokaliści oraz wokalistki

4 czerwca w godzinach porannych Dni Białej rozpoczęły Miejskie Prezentacje Taneczne, później na terenie przy amfiteatrze młodzież mogła bawić się podczas Święta Kolorów Holi. Odbył się też III Europejski Festiwal Tradycyjnych Gier i Zabaw. O godz. 16 w amfiteatrze rozpoczął się 38 Festiwal Piosenki Dziecięcej „Piastuś" Jury postanowiła przyznać główną nagrodę Lidii Sacharuk, która zaśpiewała utwór „Świat to muzyka". Maja Szydłowska natomiast zdobyła nagrodę publiczności utworem „Banalny Blues".

W Parku Radziwiłłowskim na małej scenie występowały również grupy działające w ramach Bialskiego Centrum Kultury.

## Muzyka zawładnęła miastem

5 czerwca przyszedł czas na muzykę. Koncerty rozpoczęły się o godz. 17. Najpierw zagrali lokalni wykonawcy - Studio Wokalne Brevis oraz zespół Takatu. Gwiazdami wieczoru był Baranovski oraz legendarny zespół Wilki, który wykonał takie przeboje jak „Baśka", „Urke" czy „Son Of The Blue Sky". Frekwencja dopisała, przez Park Radziwiłłowski w ciągu dwóch dni przewinęły się setki osób.

*(McM)*

# Sukces ośmioletniej Michaliny. Wokalistka z „Chwilki" laureatką międzynarodowego festiwalu

**Michalina Cyran, ośmioletnia wokalistka zespołu Chwilka działającego przy Bialskim Centrum Kultury, zajęła drugie miejsce w Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca „Muszelki Wigier" w Suwałkach.**

W oryginalnym stroju brawurowo zaśpiewała piosenkę „Papuga z dziobem na kłódkę". Dzięki temu została laureatką tego prestiżowego festiwalu. Koncert laureatów będziemy można obejrzeć w TVP.

Jest to już drugi międzynarodowy sukces tej młodej wokalistki, wcześniej wygrała Euro festiwal w Rimini we Włoszech. Niebawem wyjdzie płyta zespołu Chwilka, na której Michalina zaśpiewała światowy przebój Monkey Dance - czytamy na stronie Bialskiego Centrum Kultury.

Trenerem wokalnym Michaliny jest Ireneusz Parafiniuk

*Maciej Maciejuk*

Fot.Bialskie Centrum Kultury

Trenerem wokalnym Michaliny jest Ireneusz Parafiniuk

## INFORMATOR

### URZĘDY

**URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI**
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

**URZĄD GMINY MIĘDZYRZEC PODLASKI**
Ul. Warszawska 20
Tel. 83 371 24 96

**URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA**
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

**STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ**
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

### ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

**APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ**
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

### USŁUGI

**MOTORYZACJA**

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
Tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

**NAPRAWY**

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

**FINANSE**

**RACHMISTRZ**
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

**UBEZPIECZENIA**

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/ Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

**USŁUGI POGRZEBOWE**

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

**WETERYNARZ**

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

**INNE**

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

**PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU**

**8 czerwca,**
godz. 8.00 - 15.00,
**Biała Podl.**
**ul. Krucza, Witoszyńskiego**

BIA

eprasa.pl 756c18c905

# Przyśpieszenie po gigantycznym opóźnieniu przy budowie stacji PKP

Fot.Marek Pietrzela

Na bialskiej stacji praca wre. Tak było w piątek

**PKP Polskie Linie Kolejowe SA obiecują, że w II połowie 2022 r. zakończą budowę nowego peronu i podziemnego przejścia z windami na stacji w Białej Podlaskiej.**

W piątek tuż obok budynku dworca trwały intensywne prace przy budowie nowego peronu. Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP PLK SA poinformował nas, że montowane są tory oraz układana jest nawierzchnia peronu.

- Nowy peron będzie wyposażony w wiaty, ławki, oświetlenie, nagłośnienie, gabloty. Antypoślizgowa nawierzchnia z liniami prowadzącymi ułatwi obsługę osobom o ograniczonych możliwościach poruszania się. Widać już zamontowane ścianki peronowe – podkreśla Karol Jakubowski.

Dodaje, że wygodne dojście na perony umożliwi nowe przejście podziemne z windami i pochylniami.

- Wykonawca montuje zbrojenie obiektu. Kolejnym etapem prac będzie betonowanie stropów tunelu. Na stacji układane są nowe podkłady i szyny oraz montowane urządzenia sterowania ruchem – relacjonuje przedstawiciel PKP PLK. Zapowiada, że zakończenie prac budowlanych planowane jest w II połowie 2022 roku.

Przypomina, iż na stacji Biała Podlaska od połowy grudnia 2021 roku podróżni korzystają z nowego wyspowego peronu z wiatą. Niestety, ponad 200 metrów dojścia poprzez tzw. labirynt jest szczególnie trudne dla osób jadących wózkami inwalidzkimi lub prowadzących wózki z dziećmi.

Pierwotnie przebudowa stacji do Białej Podlaskiej miała być zakończona do sierpnia 2020 r.

*Marek Pietrzela*

Lokatorzy dopięli swego. Pomogła Biała Samorządowa i PiS

# Niższy czynsz za mieszkanie z pleśnią i grzybem

**BIAŁA PODLASKA: - To sukces mieszkańców miasta, którzy udowodnili, na czym polega samorząd - mówi Bogusław Broniewicz z Białej Samorządowej o uchwale regulującej płaty za użytkowanie niektórych lokali Zakładu Gospodarki Lokalowej.**

Fot.Marek Pietrzela

**Bogusław Broniewicz,**
szef Białej Samorządowej

**Uchwała przywraca elementarną sprawiedliwość, dzięki czemu mieszkańcy będą mogli skorzystać z katalogu ulg i zwolnień**

Przypomnijmy, w sierpniu ubiegłego roku lokatorzy, m.in. z ulicy Moniuszki protestowali na zapowiedź podwyżek z 4,7 zł/m2 do 7,40 zł/m2 stawki bazowej czynszu. Nie przyjmowali argumentów Zakładu Gospodarki Lokalowej, że potrzebne jest to do pokrycia kosztów utrzymania budynków.

Wojewoda unieważnił pierwszą wersję wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem miasta Biała Podlaska na lata 2021 – 2025, którą przegłosowała Rada Miasta. W ocenie wojewody „nie można stosować czynników podwyższających lub obniżających stawkę czynszu wyrywkowo".

Nowy projekt uchwały przygotowała Biała Samorządowa. Pomimo niechęci radców prawnych bialskiego Urzędu Miasta, o niezgodności z prawem pewnych zapisów, rada przyjęła go pod koniec kwietnia.

Chodzi m.in. o to, że stawka bazowa ma być modyfikowana w zależności od standardów mieszkań. Mniej mają zapłacić osoby m.in. z lokali usytuowanych na poddaszu, bez podpięcia do miejskiego wodociągu. Niższy czynsz dotyczyć będzie również mieszkań, gdzie występuje grzyb czy pleśń.

## Sukces mieszkańców

Biała Samorządowa uważa tę uchwałę za duży sukces. - Niskie ukłony w kierunku mieszkańców. Nie przypisujemy sobie tego sukcesu, mieliśmy w to jakiś drobny wkład, w opracowanie satysfakcjonującej uchwały. Przywraca ona porządek w zakresie gospodarowania nieruchomościami będącymi w zasobie ZGL, ale i elementarną sprawiedliwość, dzięki czemu mieszkańcy będą mogli skorzystać z katalogu ulg i zwolnień - mówi Bogusław Broniewicz, szef Białej Samorządowej.Dodaje, że pomimo że uchwała powstała „w dużym bólu", w końcu jest zmieniona tak, by służyła mieszkańcom.

I podkreśla: „Mam nadzieję i będziemy tego pilnować, że wykona się właściwie tę uchwałę".Wanda Koziara, jedna z lokatorek takich mieszkań dziękuje radnym Białej Samorządowej i PiS.- Dziękuję Białej Samorządowej oraz radnym PiS za poświęcony czas, zrozumienie. Bo tego brakuje naszym urzędnikom, tego zabrakło panu prezesowi, bo zapomniał w pewnym momencie rozmawiać z lokatorami - mówiła.

## W możliwie najkrótszym czasie

Wojciech Chilewicz, prezes ZGL tłumaczy, że uchwała wpłynęła do wojewody 10 maja. - Od tej daty wojewoda ma 30 dni na stwierdzenie nieważności uchwały. Termin ten jeszcze nie upłynął. Poprzednia uchwała została unieważniona 30 dnia od daty jej dostarczenia do wojewody - mówi.Wyjaśnia, że spółka ZGL wdroży zapisy uchwały w możliwie najkrótszym czasie.

- Do przeliczenia stawki czynszu pozostaje ponad 700 lokali. Należy mieć na uwadze, że zmiany wysokości stawki czynszu wymagają wypowiedzenia warunków najmu z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia - mówi Chilewicz

Podkreśla, że strata, jaka powstanie w konsekwencji wdrożenia uchwały z dnia 10 maja, zostanie obliczona po ustaleniu wysokości stawki czynszowej we wszystkich lokalach.

*Maciej Maciejuk*

# Szmuglowali tysiące dolarów i farmaceutyki

TERESPOL W bagażach obywateli Białorusi, którzy przekraczali granicę, celnicy znaleźli wiele leczniczych preparatów, hormony wzrostu i niezgłoszonych do kontroli 28,5 tys.

Było to łącznie ponad 720 kapsułek różnych farmaceutyków.

- Wszyscy tłumaczyli, że farmaceutyki przeznaczone są na własny użytek lub na potrzeby rodziny – wyjaśniła Izba Administracji Skarbowej.

Leki i farmaceutyki można przewozić przez granicę tylko na własne potrzeby lecznicze - i to nie więcej niż pięć najmniejszych opakowań.

Mieszkanka Mińska na Białorusi wjeżdżała do naszego kraju ze znaczną gotówką - 28,5 tys. USD. Tłumaczyła, że pieniądze miały pochodzić ze sprzedaży nieruchomości. Została ona ukarana mandatem 500 zł.

*(Pim)*

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

R E K L A M A

R E K L A M A

BIA

eprasa.pl 756c18c905

# Prymicyjna msza św. ks. Pawła Janowskiego

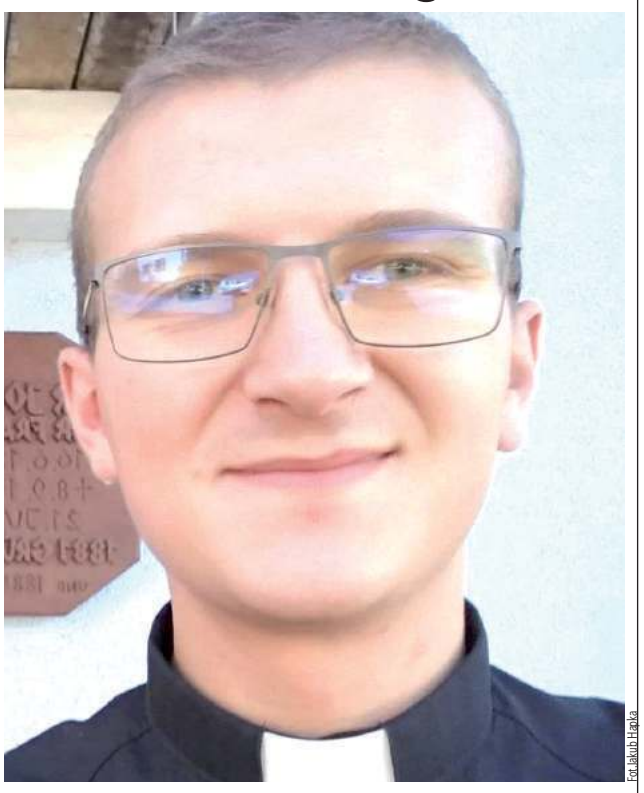

Fot. Jakub Hapka

Ks. Paweł Janowski

W kościele Św. Trójcy radzyniak ks. Paweł Janowski - syn śp. Jacka Janowskiego odprawił swoją pierwszą Mszę świętą. W liturgii uczestniczyli jego zakonni bracia salwatorianie, rodzina, przyjaciele - absolwenci i żołnierze Wojskowej Akademii Technicznej.

Za tydzień relacja we Wspólnocie.

*Mateusz Orzechowski*

# Zobacz historyczne młyny z naszego regionu

Od 9 czerwca na stronie Archiwum Państwowego w Lublinie – lublin.ap.gov.pl dostępna będzie wystawa pt. „Archiwalny przewodnik po regionie – młyny", w której zaprezentowane będą źródła do historii młynarstwa na terenie powiatów: bialskiego, radzyńskiego, parczewskiego, łukowskiego i łosickiego.

Wybrane materiały pochodzą z zasobu Archiwum Państwowego w Lublinie oraz radzyńskiego oddziału. Wystawę przygotowała Katarzyna Szczepańska. Na finał archiwum zaprasza 13 czerwca rodzinnych genealogów.

W godzinach od 10.00 do 15.00 będzie możliwość indywidualnych konsultacji.

*mm*

# Zwiedzanie Radzynia z dokumentem

RADZYŃ Archiwum Państwowe w Radzyniu zaprasza do wspólnych obchodów Międzynarodowego Dnia Archiwów. W programie wydarzenia, od 6 do 15 czerwca. Wspólny spacer ulicami miasta na dwóch trasach: „Kościół pw. Świętej Trójcy w Radzyniu – świadek historii" oraz „Radzyń - przy Rynku". Tak, jak w ubiegłych latach przewodnikami będą dokumenty z zasobów archiwów państwowych. - Zainteresowanych prosimy o kontakt w celu ustalenia godziny (Joanna Kowalik-Bylicka, tel. 83 352 00 70 lub 662 280 641).

*mm*

# 19 czerwca - Holi Święto Kolorów w Radzyniu

Barwna impreza Holi Święto Kolorów, która ma swoich gorących przeciwników i zwolenników, w tym roku odbędzie się. Start na parkingu pod dawnym Tesco przy ul. Mieczysława Stagrowskiego 1, już 19 czerwca. Organizatorzy przygotowali atrakcje: 9 kolorów proszków, DJ, kolorowa wata cukrowa, kolorowe okulary, bazooki CO2, strefa foodtruck.

*mm*

# Radzynianka w wojskowym mundurze

**RADZYŃ PODLASKI: Na co dzień mama, pracownik biurowy i miłośniczka rękodzieła właśnie zamieniła robótki ręczne na broń. Joanna Gorzel niedawno złożyła wojskową przysięgę.**

Fot.42 BLSz

16 maja Asia (pierwsza z prawej) jako jedna z 16 elewów służby przygotowawczej złożyła przysięgę na płycie Wojskowego Portu Lotniczego 42. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Sadkowie pod Radomiem

- Myśl o wstąpieniu do wojska nie pojawiła się nagle, pod wpływem sytuacji na świecie. Zawsze interesowałam się militariami oraz sportem - przyznaje Joanna, na co dzień pracownik biurowy i pasjonatka rękodzieła. 25 kwietnia w 42. Bazie Lotnictwa Szkolnego rozpoczęła szkolenie przeznaczone dla żołnierzy służby przygotowawczej na potrzeby korpusu szeregowych, a 16 maja złożyła przysięgę wojskową.

## Wszystko zaczęło się od WiN-u

Asia przyznaje, że inspiracją było dla niej zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość", którego jest członkiem. - Będąc tam, zaczęłam snuć plany związane ze wstąpieniem do wojska. Zrzeszenie kształtuje postawę patriotyczną, brałam udział w szkoleniach i zawodach - podkreśla.

W zeszłym roku podjęła decyzję, aby spróbować łączyć pracę z zainteresowaniami, sprawdzić się. Odbycie służby przygotowawczej było pierwszym krokiem.

- Była to 28-dniowa niesamowita przygoda, którą z pewnością będę wspominać przez całe życie. Codzienność szkoleń to był ciągły trud zdobywania wiedzy, nauka dyscypliny i przede wszystkim wysiłek fizyczny, nierzadko graniczący ze skrajnym zmęczeniem. Warto było poznać granice swojej wytrzymałości, swoją siłę i słabości - opowiada.

## Czego się nauczyła?

- Bardzo ważną nauką płynącą ze szkolenia była solidarność z grupą, poczucie wspólnoty, wzajemna pomoc, współpraca i współodpowiedzialność. Był to również okres rozpoznania, czy praca w wojsku by mi się podobała, czy w razie kryzysu militarnego w Polsce byłabym przydatnym żołnierzem, czy dałabym wówczas radę psychicznie, jak i fizycznie. Służbę przygotowawczą ukończyłam z oceną końcową bardzo dobrą, co dało mi podstawę oraz zachętę do dalszych szkoleń i pracy w wojsku - zdradza Asia.

Joannie kibicowali bliscy, a najbardziej syn Mateusz - również pasjonat wojska.

*Jakub Hapka*

**Joanna Gorzel**
Chcę dalej się szkolić

**Ukończenie szkolenia podstawowego daje możliwość pracy w wojsku i wiąże się to z dalszymi szkoleniami. Aktualnie planuję odbyć takie szkolenia i kursy specjalistyczne zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i potrzebami Wojska Polskiego. Bardzo ważne jest dla mnie na tej drodze wsparcie moich bliskich, rodziny.**

# Pożar kotłowni w OHP-ie w Maryninie

**RADZYŃ Po południu 1 czerwca, ok. godz. 15 radzyńska komenda straży pożarnej dostała zgłoszenie o zapaleniu się pieca gazowego w kotłowni na terenie szkoły Ochotniczych Hufców Pracy przy ul. Lubelskiej.**

Do akcji wyjechało trzy zastępy JRG oraz jednostka KSRG z Branicy Radzyńskiej - Kolonii. Akcja gaśnicza polegała na odcięciu dopływu gazu i oddymienia pomieszczenia. Prawdopodobnie przyczyną zapalenia się elementów plastikowych pieca było zwarcie instalacji elektrycznej.

*mm*

Fot.KP PSP w Radzyniu Podlaskim

Akcja strażaków była na szczęście szybka i skuteczna. Polegała na odcięciu dopływu gazu od pieca i oddymienia pomieszczenia

BIA

eprasa.pl 756c18c905

# Burzliwe rozliczenie trzylatki w Spółdzielni „Zgoda”

**Rozgoryczeni podwyżkami ciepła, wody i śmieci spółdzielcy wreszcie mogli wygarnąć swoje żale przed władzami Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Po kilku latach blokady spółdzielczości, wskutek m.in. z pandemii, można było zorganizować walne zgromadzenie członków BSM „Zgoda”.**

Fot.Marek Pietrzela

**Zbigniew Bielecki,**
zastępca prezesa BSM Zgoda

**W wyborach do rady nadzorczej naszej spółdzielni na 15 członków wymieniono tylko 3. Dwunastu pozostało na kolejną kadencję. Istnieje pewne zagrożenie, że przy następnych wyborach trzeba będzie gruntownych zmian i wymienić 12, bo można być w radzie tylko przez dwie kadencje.**

Fot.Marek Pietrzela

**Jerzy Adamski,**
prezes Zarządu BSM Zgoda

**Po I kwartale 2022 r. chyba mamy najlepszy wynik w kraju, jeśli chodzi o minimalne zaległości spółdzielców w płaceniu opłat - u nas wynosi tylko 2,35%. Nie mamy problemów z regulowaniem należności za prąd, wodę i gaz, my nie ustalamy podwyżek, tylko pośredniczymy w zapłacie za te media. Podczas walnych zgromadzeń ludzie najbardziej narzekali na ceny ciepła.**

Na takie spotkanie w os. Młodych w Białej Podlaskiej, przyszło najwięcej w tym mieście spółdzielców, bo ponad 100.

Jerzy Adamski, prezes BSM „Zgoda” powiedział nam, że najmniejsza frekwencja była w bialskim os. Centrum, gdzie na walne przybyło wymagane minimum, aby obrady były prawomocne, czyli 6 osób. Więcej, bo 45 spółdzielców pojawiło się na walnym w os. Tysiąclecia, 25 w os. Piastowskim, ponad 80 w os. Jagiellońskim oraz 11 w Piszczacu i 13 w Terespolu.

W sumie BSM ma ponad 8 tys. członków, którzy są uprawnieni do uczestnictwa w takich dorocznych obradach walnego zgromadzenia (z powodu COVID nie odbyły się przez ostatnie dwa lata). Zatem zaledwie 3-4 proc. spółdzielców BSM korzysta ze swoich praw.

Przybyłych czekał wielogodzinny maraton głosowań nad uchwałami o zatwierdzeniu sprawozdań z działalności rady nadzorczej i zarządu spółdzielni oraz sprawozdania finansowego kolejno za trzy ostatnie lata: 2019, 2020 i 2021.

Prezes BSM Jerzy Adamski wyjaśnił przybyłym, że nie jest winą spółdzielni takie skumulowanie problemów i uchwał z kilku lat.

## Opóźnione bilansowanie osiągnięć

- Były zakazy wskutek epidemii COVID. Już we wrześniu mieliśmy wszystko przygotowane do walnego, ale stan wyjątkowy uniemożliwił nam organizowanie zebrań w strefie nadgranicznej, w naszych osiedlach w Terespolu i w Janowie Podlaskim. Teraz też musieliśmy otrzymać od Straży Granicznej zezwolenie na pobyt czasowy w Terespolu – wyjaśnił prezes.

Miał możliwość przedstawienia dobrej sytuacji finansowej spółdzielni działającej w 9 osiedlach na terenach prawie 60 ha. Mógł poinformować zebranych, że dzięki lepszym wodomierzom spółdzielnia ma dodatni bilans wody (dawniej mieszkańcy musieli dopłacać po rozliczeniach bloków wskutek wycieków m.in. ze starych wodomierzy).

Dobre rezultaty daje częste wywożenie śmieci przez własną ekipę BSM.

- Mamy wszystkie osłony śmietnikowe w dobrym stanie sanitarno-epidemicznym – podkreślił prezes. Wyjawił, że na przeciętnego mieszkańca przypada 510 kg oddanych śmieci w ciągu roku! Niestety, nadal szwankuje segregacja, pracownicy spółdzielni muszą dodatkowo segregować odpady, aby BSM uniknęła kar.

## Zyski i bez kredytów

Dobrze też wypadło sprawozdanie finansowe. Osiągany dzięki wynajmie lokali użytkowych zysk netto BSM wyniósł: za 2019 r. 695 tys. zł; za 2020 r. 564 tys. zł; a za 2021 r. 411 tys. zł. Te pieniądze przeznaczono m.in. na termomodernizację mieszkań i modernizację systemu grzewczego. Spółdzielnia nie musi brać kredytów, skutecznie egzekwuje należności od zadłużonych oraz doskonali własną ekipę remontową, która wykonuje tanio wiele robót.

W tej sytuacji członkowie zarządu spółdzielni nie mieli problemów z uzyskaniem absolutorium. We wspomnianym os. Młodych jedynie trzy osoby były przeciwne udzieleniu „rozgrzeszenia” prezesowi za 2021 r.

W trakcie dyskusji spółdzielcy narzekali na olbrzymie koszty ogrzewania, na brak gorącej wody po północy oraz na niedotrzymane terminy dotyczące wymiany instalacji wodno-kanalizacyjnej w pionach. Niektórzy zgłaszali pretensje, że nie są doinformowani o programie i dokumentach walnego (wskazywano im stronę internetową BSM). Były pytania o częstotliwość zebrań rady nadzorczej oraz wynagrodzenie jej członków (otrzymują 430 zł za posiedzenie). Kilka osób chwaliło kierownika osiedla Zenona Piekarza za życzliwość, dbanie o zieleń i os. Młodych.

*Marek Pietrzela*

# Skradzione BMW ukryli w lesie

**W sobotę (28 maja) dyżurny komisariatu w Wisznicach został poinformowany o kradzieży samochodu bmw z posesji. Auto było niezamknięte, a kluczyki znajdowały się w stacyjce.**

Fot.KMP Biała Podlaska

Ukradli samochód. Jeden tłumaczył, że tylko go „pożyczył”

- Mundurowi ustalili personalia mężczyzny podejrzewanego o dokonanie przestępstwa. Okazał się nim 27-letni mieszkaniec gminy Łomazy. W trakcie ustalania miejsca jego przebywania policjanci w kompleksie leśnym odnaleźli skradziony pojazd. Zatrzymany również został paser, który pomagał sprawcy w jego ukryciu – 28-letni mieszkaniec gminy Tuczna - informuje podinspektor Beata Miszczuk z KMP w Białej Podlaskiej.

Zatrzymany tłumaczył, że nie chciał ukraść samochodu, a tylko go „pożyczyć”, żeby wyciągnąć swoje auto, którym wcześniej wjechał do rowu. Po kradzieży mężczyzna ze swoim kolegą jeździł nim do czasu, aż zabrakło paliwa. Potem usunęli tablice rejestracyjne i ukryli bmw. Ostatecznie auto wróciło do właściciela.

*Joanna Niećko*

R E K L A M A

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Komunalnik Biała Podlaska
www.komunalnik.pl
NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236

A U T O P R O M O C J A

wspólnota
GRUPA WYDAWNICZA
Wydawnictwo Wspólnota poszukuje
Specjalisty ds. reklamy
posiadających zdolności komunikacyjne, negocjacyjne, oraz umiejętność skutecznej sprzedaży powierzchni reklamowych do naszych tygodników i na portale internetowe

WYMAGAMY:
- dobrej komunikatywności
- kreatywności
- konsekwencji w działaniu i umiejętności planowania pracy
- uśmiechu i pozytywnego nastawienia
- prawa jazdy kat. B

OFERUJEMY:
- atrakcyjne wynagrodzenie podstawa + prowizja
- stabilne warunki zatrudnienia
- szkolenia branżowe
- pracę wolną od rutyny
- narzędzia niezbędne do pracy
- możliwość pracy zdalnej

Aplikuj na adres:
mokrzycka@24wspolnota.pl

BIA

eprasa.pl 756c18c905

## Urząd Pracy Biała Podlaska

| Zawód. Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy |
|---|---|---|
| Nauczyciel przedmiotów zawodowych (technik masażysta) Biała Podl./ Medyczne Studium Zawodowe | 1 | 3010 – 4224 zł/umowa o pracę |
| Nauczyciel przedmiotów zawodowych (technik elektrokardiolog) Biała Podl./ Medyczne Studium Zawodowe | 1 | 3010 – 4224 zł/umowa o pracę |
| Pracownik budowlany, Biała Podl. | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Nauczyciel przedmiotów zawodowych (podolog) Biała Podl./ Medyczne Studium Zawodowe | 1 | 3010 – 4224 zł/umowa o pracę |
| Nauczyciel przedmiotów zawodowych (technik farmaceutyczny) Biała Podl./ Medyczne Studium Zawodowe | 1 | 3010 – 4224 zł/umowa o pracę |
| Nauczyciel bibliotekarz, Biała Podl./ Medyczne Studium Zawodowe | 1 | 3010 – 4224 zł/umowa o pracę |
| Pracownik biurowy, Grabanów Kol. | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Sortowacz, Rzeczyca | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Referent techniczny, Biała Podl./ Akademia Bialska | 1 | 3600 zł/umowa o pracę |
| Szef kuchni, Biała Podl. | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Kierowca – mechanik, Biała Podl. | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Przedstawiciel handlowy, Biała Podl. | 1 | 3500 zł/umowa o pracę |
| Kierowca samochodu dostawczego, Biała Podl. | 1 | 3110 zł/umowa o pracę |
| Technik prac biurowych, Strzakły | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Monter okien, Biała Podl./ Bynek | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Laborant, Biała Podl./ Bialskie Wodociągi | 1 | 3010 – 4000 zł/umowa o pracę |
| Specjalista ds. Rozliczeń, Biała Podl./ Bialskie Wodociągi | 1 | 4000 – 6500 zł/umowa o pracę |
| Monter instalacji sanitarnych, Biała Podl./ MonterTech Gas | 1 | 5000 – 6000 zł/umowa o pracę |
| Pomocnik hydraulika, Międzyrzec | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Pomocnik hydraulika, Biała Podl. | 1 | 3200 – 3400 zł/umowa o pracę |
| Drobiarz, Międzyrzec | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Gospodarz obiektu, Terespol/ NOSG | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Handlowiec, Biała Podl./ JB Multimedia | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Pracownik fizyczny, Biała Podl. | 1 | 3010 zł/umowa o pracę |
| Pomocnik budowlany, Jelnica | 1 | 3100 zł/umowa o pracę |

## Urząd Pracy Radzyń

| Zawód, miejsce pracy / pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie / umowa o pracę |
|---|---|---|
| Dyrektor, Radzyń/ LN INTERNATIONAL | 1 | 4000 – 6000 zł / umowa o pracę |
| Pracownik biurowy, Radzyń/ LN INTERNATIONAL | 1 | 5000 – 8000 zł / umowa o pracę |
| Pracownik produkcji – ślusarz, Radzyń/GFN | 1 | 3010 – 3400 zł / umowa o pracę |
| Pracownik uboju – rozbioru, Wohyń/ ZEMAT | 1 | 3200 zł / umowa o pracę |
| Operator wózków jezdniowych (widłowych), Radzyń/ LN INTERNATIONAL | 1 | 3010 – 5000 zł / umowa o pracę |
| Pomoc nauczyciela, Radzyń | 0,5 | 1505 zł / umowa o pracę |
| Kierowca samochodu ciężarowego, Radzyń | 1 | 3160 zł / umowa o pracę |
| Zbieracz pieczarek, Bedlno Radz. | | 19,7 zł/ godz./ umowa zlecenie |
| Inżynier serwisu, Pasmugi/ AG IT PROJEKT | 1 | 3500 zł / umowa o pracę |
| Samodzielny księgowy, Radzyń/ GFN | 1 | 3500 zł / umowa o pracę |
| Kasjer – sprzedawca, Komarówka Podl./ Dino | 1 | 3100 zł / umowa o pracę |
| Kierownik handlu, Turów/ Gulik | 1 | 3010 zł / umowa o pracę |
| Stolarz – tartacznik, Biała/ Skiba | 1 | 3010 zł / umowa o pracę |
| Monter konstrukcji stalowych – murarz, Biała / Skiba | 1 | 3010 zł / umowa o pracę |
| Ślusarz – spawacz, Biała / Skiba | 1 | 3010 zł / umowa o pracę |
| Mechanik samochodowy – lakiernik, Biała / Skiba | 1 | 3010 zł / umowa o pracę |
| Brygadzista, Radzyń/ BIMIZ FOOD | 1 | 3500 zł / umowa o pracę |
| Lektor języka angielskiego, Radzyń/ Depende | | 45 zł/ godz./ umowa zlecenie |
| Pracownik ogólnobudowlany, Żabików | 1 | 3010 zł / umowa o pracę |

# Poseł Stefaniuk atakuje prezydenta Litwiniuka. Za przespanie dotacji i media społecznościowe

**Dariusz Stefaniuk, poseł PiS**

Prezydent Litwiniuk jeździ rowerem, chwali się nocnymi wycieczkami. Ale to nie daje mieszkańcom inwestycji i to są stracone szanse, które bezpowrotnie nam uciekły.

**Michał Litwiniuk**
**prezydent Białej Podlaskiej**

Poseł Stefaniuk w sposób kłamliwy i manipulacyjny ocenia nasze wysiłki samorządowe

**BIAŁA PODLASKA: Tylko 5 mln zł dostała Biała Podlaska z nowego rozdania Polskiego Ładu. Tyle, co niewielka gmina. - Włodarze przespali temat - uważa poseł Dariusz Stefaniuk.**

Poszło o wypowiedź Stefaniuka do mediów. Na portalu „podlaski.info" poseł PiS krytykuje bialskie władze miasta za mizerne pozyskiwanie środków na inwestycje z rządowego programu Polski Ład. Przypomnijmy, że w najnowszym rozdaniu, Biała Podlaska otrzymała tylko 5 mln zł - na modernizację ulicy Sidorskiej.

### Przespanie tematu

– Porównanie tych środków, jakie dostała Biała Podlaska do innych miast w województwie lubelskim czy też gmin, np. gminy Rokitno, która uzyskała dwa razy więcej środków, pokazuje, że nasi włodarze w Białej Podlaskiej przespali ten temat. To bardzo źle. Są to przecież środki, które były łatwo dostępne i bezzwrotne w 95 proc - mówi poseł PiS Dariusz Stefaniuk, w przeszłości prezydent Białej Podlaskiej.

Uważa, że można było pozyskać pieniądze na duże inwestycje.

- I nie ma tutaj tłumaczenia, że dzisiejszy prezydent jest z PO - mówi, podając za przykład Międzyrzec, który pozyskał 11 milionów zł.

### „Jeździ na rowerze i siedzi w internecie"

Tłumaczy, że prezydent Litwiniuk nie znajduje czasu, by rozmawiać o inwestycjach.

- Widzę jego aktywność na portalach społecznościowych. Jeździ rowerem, chwali się nocnymi wycieczkami. Ale to nie daje mieszkańcom inwestycji i to są stracone szanse, które bezpowrotnie nam uciekły. Mam nadzieję, że refleksja przyjdzie i w następnych rozdaniach Biała Podlaska sięgnie po środki, które nam się należą jako mieszkańcom – mówił poseł PiS

Michał Litwiniuk uważa, że miasto za jego rządów się rozwija.

- Jestem tym zażenowany. Głupie słowa można pomijać, gdyby nie fakt, że płyną z ust osoby, która jest posłem ziemi bialskiej - rozpoczął konferencję prasową prezydent Białej Podlaskiej odnosząc się do słów posła Stefaniuka.

- Poseł Stefaniuk w sposób kłamliwy i manipulacyjny ocenia nasze wysiłki samorządowe. W swojej kadencji wykonał niewiele inwestycji, bo na kwotę ok. 70 mln zł. Tylko przez ostatnie trzy lata mojej kadencji wykonaliśmy inwestycje na kwotę prawię 2,5 raza większą - czyli 170 mln zł. To rzeczywisty efekt pracy samorządu, ogromnej skuteczności w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, oraz dofinansowania m.in. rządowego - odpowiada Litwiniuk.

Litwiniuk mówi o ponad 100 inwestycjach, które zrealizowano i są obecnie realizowane.

- A jeszcze 1,5 roku jest zapełnione. To rzeczywisty obraz inwestycji, dynamiki rozwoju miasta. A którego złośliwie nie dostrzega poseł Stefaniuk - odpowiada Litwiniuk.

Prezydent odniósł się też do zarzutów Stefaniuka odnośnie zbyt dużej aktywności w mediach społecznościowych.

- Żeby być tam aktywnym, trzeba być aktywnym w życiu, trzeba lubić swoją funkcję publiczną, nie chować się przed mieszkańcami, tylko brać udział w różnych przedsięwzięciach społecznych - odpowiada prezydent.

### Pozyskujemy ogromne środki

Wylicza pozyskane środki zewnętrzne.

- Aż 100 mln zł pozyskaliśmy w ogromnej mierze z unii europejskiej, ale również w znacznej ilości ze wsparcia rządowego. To przykład pracy prezydenta i lokalnych polityków, którzy są szczerymi lokalnymi patriotami, którzy nie wykorzystują swojej funkcji, by poczuć polityczną wojenkę - podsumował Litwiniuk

Do konferencji prasowej prezydenta Litwiniuka odniósł się w poniedziałek rano poseł Stefaniuk.

- To wystąpienie w którym absolutnie chciał oczernić moją osobę - mówi poseł PiS.Uważa, że reakcja prezydenta Białej Podlaskiej podczas jego konferencji jest niezrozumiała.

- Poczuł się urażony, że nie dostał środków, obwiniając w tym wszystkim moją skromną osobę, bądź też wszystkich, którzy mają jakieś „ale" - mówił StefaniukPrzypominał, że dużo miejskich inwestycji to jego projekty.

- To za mojej kadencji m.in. stadion miejski zaistniał jako inwestycja. Pozyskaliśmy wtedy z Ministerstwa Sportu 10 mln zł. Stadion byłby już ukończony w 2019 r. Ale prezydent Litwiniuk wypowiedział umowę dla firmy, powiedział, że będzie budował od nowa. Zupełnie inny obiekt, który ma ok. 1000 miejsc siedzących. Obiekt, który będzie równoznaczny z kwotą którą planowaliśmy na budowę stadionu, a mniejszy o 1/3 - argumentował poseł PiS.

Stefaniuk uważa, że zabrakło na konferencji Litwiniuka „odniesienia się tak naprawdę do Polskiego Ładu. - Dlaczego miasto wystąpiło tylko o 5 mln zł na ulicę Sidorską, a nie np. o 20 mln zł? To moje pytanie do włodarzy. Dlaczego idziemy półśrodkami? Mając historyczną sytuację, gdzie samorządy otrzymują ogromne środki. Da się, tylko trzeba o nie walczyć i zabiegać, a nie obrażać się na cały świat - uważa poseł.Dodaje „Każdy mógł się o te środki ubiegać, tak prosto można te wnioski złożyć"

*Maciej Maciejuk*

BIA

eprasa.pl 756c18c905

# Starszy mężczyzna oskarżony o znęcanie się nad synową. Jest wyrok

**Trzy miesiące więzienia w zawieszeniu na dwa lata i 1,5 tys. złotych grzywny – to kara dla Zbigniewa B., starszego pana z powiatu parczewskiego, który zdaniem sądu znęcał się nad swoją synową i groził wnukowi. Wyrok nie jest prawomocny, a mężczyzna zapowiada złożenie apelacji.**

Starszy pan został oskarżony o dwa przestępstwa. Zdaniem śledczych od czerwca 2019 roku do grudnia 2020 roku znęcał się nad swoją synową. Miał wszczynać awantury, obrażać kobietę wulgarnymi słowami, odłączać prąd i wodę, utrudniać sen, zastraszać i krytykować. Między czerwcem a grudniem 2020 r. Zbigniew B. miał również zastraszać swojego nieletniego wnuka i grozić mu „uszkodzeniem ciała".

Pod koniec maja Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim wydał wyrok. – Został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Za znęcanie się nad synową sąd wymierzył mężczyźnie karę trzech miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata, a za grożenie wnukowi - 1500 złotych grzywny (150 stawek po 10 złotych) – relacjonuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

To nie wszystko - Zbigniew B. przez dwa lata nie może się zbliżać do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 20 metrów.

– Został też oddany pod dozór kuratora, a sąd zobowiązał go do poprawnego zachowania się wobec pokrzywdzonej – mówi M. Dobosz i dodaje, że starszy mężczyzna nie będzie musiał ponosić kosztów sądowych. Wydatki pokryje Skarb Państwa.

Wyrok nie jest prawomocny, a Zbigniew B. powiedział nam w rozmowie telefonicznej, że prawdopodobnie będzie składał apelację. Mężczyzna przekonuje, że jest niewinny, a akt oskarżenia został oparty na pomówieniach.

– Jestem osobą niepełnosprawną, inwalidą pierwszej grupy. Nie jestem w stanie samodzielnie egzystować. Czy ktoś taki może odrabiać karę? Czy oni w ogóle czytają dokumenty? – zastanawiał się kilka miesięcy temu starszy pan.

**Oskarżony**
**Jestem inwalidą pierwszej grupy. Czy ktoś taki może odrabiać karę? Jestem Bogu Ducha winien i prawdopodobnie będę składać apelację**

*Grzegorz Rekiel*

# Ścigany siedmioma listami gończymi zatrzymany w Holandii

**PARCZEW: Parczewscy policjanci przyczynili się do zatrzymania mężczyzny poszukiwanego 7 listami gończymi.**

40-latek był ścigany listami gończymi za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, wprowadzanie do obrotu znacznej ilości substancji odurzających oraz wymuszenie rozbójnicze.

- Od 2012 r. ukrywał się przed organami ściągania i przebywał poza granicami naszego państwa na terenie Europy. W policyjnych systemach widniało już siedem podstaw do jego zatrzymania: 4 listy gończe jako poszukiwania międzynarodowe wydane przez Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim oraz Sąd Okręgowy Lublin-Zachód oraz trzy zarządzenia wydane przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie - informuje starszy sierżant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

40-latek, ma do odbycia karę ponad 11,5 roku pozbawienia wolności oraz nieuiszczoną grzywnę w kwocie prawie 18 tys. zł. Policjanci zatrzymali mężczyznę w Holandii. Dowiedzieli się też, że prawdopodobnie może podawać fałszywe dane osobowe. Mężczyznę zatrzymano już w listopadzie 2021 r., ale cały proces ekstradycji do Polski zakończył się pod koniec maja 2022. W czwartek (2 czerwca) został przekonwojowany do Polski, gdzie odbędzie wymierzoną przez sąd karę pozbawienia wolności.

*Joanna Niećko*

Fot.KWP Lublin

**Ścigany 7 listami gończymi zatrzymany w Holandii**

# Znaleziono granatowy rower. Policja szuka właściciela

Fot.KPP Łuków

**Znaleziono granatowy rower. Policja szuka właściciela**

ŁUKÓW: Policja szuka właściciela granatowego roweru, który znaleziono przy ul. Staszica.

Kilka dni temu przy ul. Staszica w Łukowie znaleziono granatowy rower Batavus. Osoba, która utraciła taki rower i jest w stanie potwierdzić prawo własności do niego, proszona jest o kontakt osobisty lub telefoniczny (47 81 472 79) z Wydziałem Prewencji lub Dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Łukowie przy ulicy Międzyrzeckiej 9.

- Właściciel roweru, który zechce odzyskać jednoślad, powinien zgłosić się do łukowskiej Komendy Policji i zabrać ze sobą dokument potwierdzający jego zakup oraz swój dokument tożsamości - wyjaśnia asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

Jeśli nie odnajdzie się właściciel, rower zostanie przekazany do Biura Rzeczy Znalezionych.

*Joanna Niećko*

BIA

# Niebezpieczne chińskie zabawki zostały zniszczone

MAŁASZEWICZE Podczas kontroli transportu towarów z Chin funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej mieli wątpliwości co do niekompletnej dokumentacji i oznaczenia tych zabawek.

Michał Deruś, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie, poinformował nas, że celnicy z Małaszewicz zatrzymali 340 niebezpiecznych zabawek. - To drewniane pchacze dla dzieci. Badania laboratoryjne potwierdziły, że mogły stanowić realne zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci. Eksperci Laboratorium Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Lublinie stwierdzili, że dziecko podczas zabawy może połknąć niektóre elementy zabawek, co może stanowić ryzyko udławienia lub uduszenia – wyjaśnia rzecznik. Dodaje, że Lubelski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej w Lublinie zakazał dopuszczenia niebezpiecznych zabawek do obrotu.

- Towar miał wrócić do chińskiego nadawcy albo zostać zniszczony. Importer zdecydował o jego zniszczeniu. Zniszczenie nadzorowała KAS – podkreśla Michał Deruś. Przypomina, iż zatrzymywane przez KAS zabawki okazywały się niejednokrotnie niebezpieczne w użytkowaniu lub szkodliwe dla zdrowia. W 2021 r. dzięki KAS ponad 815 tys. sztuk takich zabawek nie trafiło do dzieci. (pim)

*(Pim)*

Fot.IAS Lublin

**Pchacze zostały zniszczone. Badania laboratoryjne potwierdziły, że mogły stanowić realne zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci**

## NEKROLOGI

**Adam Bajura 64 lata**
zm. 25 maja, Łomazy

**Bronisław Puczko 89 lat**
zm. 25 maja, Piszczac

**Stanisław Filipek 81 lat**
zm. 27 maja, Biała Podl.

**Emilia Habieda 14 lat**
zm. 27 maja, Łomazy

**Stanisława Szutko 98 lat**
zm. 30 maja, Huszcza

**Andrzej Bielecki 60 lat**
zm. 31 maja, Biała Podl.

**Mieczysław Kuczewski 62 lata**
zm. 1 czerwca, Biała Podl.

Hades Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

## NEKROLOGI

**Jerzy Kutczewski 67 lat**
zm. 19 maja, Rudno

**Marianna Marciniuk 72 lata**
zm. 25 maja, Kolano

**Władysław Jagiełło 79 lat**
zm. 27 maja, Laski

**Kazimiera Kijewska 94 lata**
zm. 28 maja, Parczew

**Henryk Pędziwilk 72 lata**
zm. 28 maja, Milanów

**Zofia Kopeć 79 lat**
zm. 28 maja, Parczew

**Zofia Maleszyk 83 lata**
zm. 28 maja, Parczew

**Andrzej Ochnik 62 lata**
zm. 30 maja, Parczew

**Piotr Szczesny 55 lat**
zm. 1 czerwca, Parczew

Usługi Pogrzebowe Lipka
Tel. 604 28 22 48

## NEKROLOGI

**Kazimierz Kamecki 65 lat**
zm. 29 maja, Łuków

**Michał Siurek 26 lat**
zm. 30 maja, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

## NEKROLOGI

**Zygmunt Bystrzycki 92 lata**
zm. 23 maja, Turów

**Czesław Jaroń 82 lata**
zm. 26 maja, Borki

**Konrad Juchnikowski 28 lat**
zm. 27 maja, Zarzec Łuk.

**Tadeusz Kościaniuk 85 lat**
zm. 29 maja, Radzyń

**Artur Sposób 50 lat**
zm. 30 maja, Borki

**Grzegorz Góral 35 lat**
zm. 2 maja, Radzyń

PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

eprasa.pl 756c18c905

O tym, czy termin zostanie przywrócony zdecyduje Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie

# Spóźniony fikcyjny „lokator” starosty

**POWIAT ŁĘCZYŃSKI: Według sądu radny powiatu łęczyńskiego Arkadiusz Onyszko spóźnił się z wnioskiem o pisemne uzasadnienie wyroku, który przyklepał wygaszenie jego mandatu. A pisemne uzasadnienie wyroku jest niezbędne, by wnieść skargę kasacyjną na wyrok wojewódzkiego sądu.**

Arkadiusz Onyszko wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku złożył po terminie. Później jeszcze próbował to naprawić, prosząc sąd o przywrócenie terminu, ale nic nie wskórał.

**Robert Hałabis,** rzecznik WSA w Lublinie
**Sąd wydał postanowienie, w którym odmówił skarżącemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku**

### Zameldował go obecny starosta

Przypomnijmy. Tuż przed wyborami samorządowymi w 2018 roku Arkadiusz Onyszko zameldował się w Jaszczowie, w domu Krzysztofa Niewiadomskiego, pełnomocnika Prawa i Sprawiedliwości w powiecie łęczyńskim.

Dzięki temu Onyszko znalazł się w rejestrze wyborców, a Niewiadomski mógł pochwalić się głośnym nazwiskiem na liście PiS w okręgu łęczyńskim (Onyszko to były reprezentant Polski w piłce nożnej).

Eksbramkarz zdobył 694 głosy i taki wynik dał mu miejsce w Radzie Powiatu Łęczyńskiego. Onyszko został też członkiem zarządu powiatu, a na starostę wybrano Krzysztofa Niewiadomskiego, u którego zameldował się sportowiec.

### Starosta przyznał, że Onyszko u niego nie mieszka

Były bramkarz oświadczył, że mieszka w Jaszczowie, co do dzisiaj widnieje w dokumentach Państwowej Komisji Wyborczej, jednak tam nigdy nie mieszkał, a był jedynie zameldowany.

Świadczy o tym oświadczenie samego Niewiadomskiego, który w marcu 2019 r. napisał do wójta Milejowa, że pod jego adresem „jest zameldowany Arkadiusz Onyszko, ale mieszka w Wa-wa i tam odprowadza opłatę za odpady komunalne” (pisownia oryginalna).

Do tego w składanych przez siebie oświadczeniach majątkowych Onyszko informował pod rygorem odpowiedzialności karnej, że mieszka w Lublinie.

Tymczasem, zgodnie z Kodeksem Wyborczym do rady powiatu może startować osoba, która mieszka na jego terenie. I jeśli w dniu wyborów nie miała stałego miejsca zamieszkania na terenie danego powiatu, to jej mandat powinien zostać wygaszony przez radę powiatu.

### Wojewoda wygasił mandat

W tej sytuacji wojewoda lubelski w sierpniu 2021 r. wydał zarządzenie zastępcze wygaszające mandat Onyszki, ale były bramkarz zaskarżył tę decyzję Lecha Sprawki do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Jednak sąd w całości podzielił argumenty wojewody, które stanęły u podstaw wygaszenia mandatu Onyszki i 7 kwietnia oddalił jego skargę.

Od tego wyroku przysługiwało mu prawo wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Ale żeby ją wnieść, trzeba najpierw zwrócić się do WSA o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku. Należy o to zawnioskować w ciągu siedmiu dni od wydania wyroku.

I tu pojawia się problem, bo Onyszko wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia złożył po terminie. Później jeszcze próbował to naprawić, prosząc sąd o przywrócenie terminu, ale nic nie wskórał.

### WSA nie zgodził się na przywrócenie terminu

- 27 kwietnia br. sąd wydał postanowienie, w którym odmówił skarżącemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku. A 27 maja wpłynęło jego zażalenie na to postanowienie sądu, które po ocenie formalnej zostanie przekazane do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie – informuje Robert Hałabis, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

### NSA zdecyduje

Zatem teraz NSA zdecyduje, czy Onyszko będzie w ogóle mógł wnieść skargę kasacyjną do tego sądu. Jeśli odmówi przywrócenia terminu, wyrok WSA w Lublinie się uprawomocni i straci mandat.

Dopóki sytuacja się nie rozstrzygnie, orzeczenie lubelskiego sądu jest nieprawomocne i Onyszko może sprawować funkcję radnego i pobierać co miesiąc dietę członka zarządu wynoszącą 2900 zł.

*Kamil Kulig*

## Śmiertelny wypadek w Kocku. Zginął 31-letni kierowca Porsche

**W Kocku 2 czerwca kilka minut przed godziną 4 rano samochód uderzył w drzewo blisko skrzyżowania ul. Warszawskiej z drogą krajową.**

W wypadku na ul. Warszawskiej zginął 31-letni mieszkaniec Kocka.
Na miejscu wypadku uczestniczyły w akcji zastępy JRG Lubartów, JRG Radzyń Podlaski, OSP Kock, pogotowie, policja

- 31-letni mieszkaniec Kocka kierujący Porsche nie dostosował prędkości do warunków na drodze, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo i znak drogowy. Mimo prób reanimacji mężczyzna zmarł. 30-letni pasażer z obrażeniami został przewieziony do szpitala - informuje st. sierż. Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie. - Na miejscu Zespół Ratownictwa Medycznego udzielał pomocy jednemu z poszkodowanych. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, a następnie ewakuowali z pojazdu drugiego poszkodowanego. Konieczne było użycie narzędzi hydraulicznych. Niestety pomimo długiej resuscytacji, życia jednego z mężczyzn nie udało się uratować - opisuje zdarzenie Państwowa Straż Pożarna w Lubartowie. Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Lubartowie.

- Postępowanie jest prowadzone w kierunku spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Wstępne ustalenia wykluczają udział innego pojazdu. Będzie przeprowadzona sekcja zwłok kierowcy - mówi prokurator Krzysztof Sokół.

*Marcin Kusyk*

## W SKRÓCIE Z Lublin24.pl

Tragedia nad wodą

### Utonął w Zalewie Zemborzyckim. Wcześniej pił alkohol

**Lublin: W czwartek (2 czerwca) wieczorem w Zalewie Zemborzyckim utonął 41-letni mieszkaniec Lublina.**

41-letnim mieszkaniec Lublina spożywał alkohol i po pewnym czasie prawdopodobnie osunął się do wody. Pomocy próbowali mu udzielić świadkowie, ale był agresywny i wulgarny. Po chwili zanurzył się.

- Przybyłe na miejsce służby ratunkowe prowadziły reanimacje. Jednak pomimo starań nie udało się uratować życia 41-latka. Na miejscu policjanci pod nadzorem prokuratora przeprowadzili oględziny oraz zabezpieczyli ciało denata na sekcję zwłok. Obecnie trwa przesłuchiwanie świadków oraz dokładne wyjaśnianie przyczyn i przebiegu zdarzenia - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Wstępnie wykluczono udział osób trzecich.

*Joanna Niećko*

Ukradł mu telefon

### Recydywista pobił i okradł śpiącego na przystanku mężczyznę

W nocy z soboty na niedzielę (28/29 maja) do śpiącego na przystanku 28-latka podszedł nieznany mężczyzna. Postanowił wykorzystać sytuację i okraść śpiącego, ale w trakcie przeszukiwania kieszeni pokrzywdzony się ocknął.

- Wtedy napastnik stał się agresywny i zaczął bić mieszkańca Lublina. Jego łupem padł telefon komórkowy o wartości kilkuset złotych - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Okazało, że za napadem stał dobrze znany policjantom, 43-letni recydywista, który został już zatrzymany. Funkcjonariusze podczas przeszukania jego domu znaleźli skradziony telefon. Mężczyzna usłyszał zarzuty i został aresztowany. Za kradzież rozbójniczą w recydywie grozi do 15 lat więzienia.

*Joanna Niećko*

### Samochodem wjechał w kobietę na hulajnodze

**Lublin: Policja szuka uczestnika wypadku na skrzyżowaniu w dzielnicy Czechów. Kierowca samochodu zderzył się z osobą jadącą hulajnogą.**

Do zderzenia doszło 27 maja około godziny 12.30 na skrzyżowaniu ulic Braci Wieniawskich i Kompozytorów Polskich.

- Z dotychczasowych ustaleń wynika, że kierujący samochodem koloru czerwonego (brak bliższych danych) wykonując manewr skrętu w lewo, zderzył się z hulajnogą elektryczną. Kierujący jednośladem przejeżdżał przez oznakowany przejazd dla rowerów. Po zdarzeniu kierowca samochodu odjechał w kierunku ulicy Koncertowej. Użytkownik hulajnogi trafił do szpitala - wyjaśnia komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Policja szuka świadków wypadku lub osób, które wiedzą coś na temat uczestników zdarzenia.

*Joanna Niećko*

### Pijany kierowca wjechał w ogrodzenie placu zabaw

Do 2 lat więzienia, zakaz kierowania pojazdami i kara finansowa - to wszystko grozi nietrzeźwemu kierowcy, który wjechał w ogrodzenie placu zabaw.

(29 maja) policjanci zostali wezwani na interwencję. Zgłaszający, poinformował, że świadkowie ujęli nietrzeźwego kierowcę forda. Mężczyzna miał wjechać w ogrodzenie placu zabaw przy ulicy Wileńskiej, a osoby postronne zabrały mu kluczyki.

- Na miejsce skierowano najbliższe patrole. Jak się okazało, 30-letni mieszkaniec gminy Józefów był kompletnie pijany. Mężczyzna miał problemy z utrzymaniem równowagi. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

*Joanna Niećko*

REG

eprasa.pl 756c18c905

Wyrok jest prawomocny

# Była skarbnik gminy Wilków wygrała z wójtem w sądzie. „To była zemsta wójta”

**POWIAT OPOLSKI: Gmina ma zapłacić Mirosławie Walat odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz nagrodę jubileuszową.**

**Daniel Kuś,** wójt gminy Wilków
**- To bzdura. To nie była żadna zemsta. Gdyby pani Walat pracowała dobrze, to dalej pracowałaby w gminie Wików**

**Mirosława Walat,** była skarbnik gminy Wilków
**- W mojej ocenie odwołanie ze stanowiska to jedynie konsekwencja zemsty obecnego wójta za to, iż objęłam stanowisko, które rzekomo było mu obiecane**

Była skarbnik gminy Wilków złożyła do Sądu Pracy dwa pozwy i wygrała.

### Zwolniona niezgodnie z prawem

Sąd Pracy w Puławach stanął po stronie zwolnionej skarbnik, uznając, że rozwiązanie stosunku pracy przez wójta gminy Wilków było niezgodnie z prawem i należy jej się nagroda jubileuszowa.

Wójt zwolnił Mirosławę Walat dyscyplinarnie w 2020 roku. Uzasadniał to ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych oraz utratą zaufania.

Tymczasem Sąd Pracy był innego zdania niż wójt. Dlatego też zasądził na rzecz Mirosławy Walat odszkodowanie. W jakiej wysokości tego nie ujawnił. Ujawniła nam to za to zwolniona skarbniczka. Gmina Wilków musi wypłacić 22.560 zł odszkodowania z odsetkami i pokryć koszty sądowe, 898 zł. I dodatkowo ponad 15 tys.zł nagrody jubileuszowej plus koszty sądowe sięgające 4,6 tys.zł. W tej sprawie toczyło się oddzielne postępowanie.

Na decyzję wójta o zwolnieniu w trybie dyscyplinarnym Mirosławy Walat ze stanowiska skarbnika gminy Wilków wpływ miały mieć wyniki kontroli przeprowadzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Wójt utrzymywał, że sprawozdania finansowe dotyczące gminy były przekazywane do RIO po terminie. A efektem zaniedbań skarbnika było to, że wszczęte zostało wobec wójta postępowanie o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Kolejny zarzut dotyczyć miał przekazywania rozliczeń finansowych za budowę sali gimnastycznej.

### „To kaprys wójta”

Mirosław Walat dziś o zarzutach mówi, że były bezpodstawne. I nie ma sobie nic do zarzucenia. Tłumaczy, że nie mogła wysłać do RIO sprawozdania finansowego, gdyż nie była w stanie sporządzić tej informacji, bo nie miała danych. Winą za ten stan rzeczy obarcza jednego z pracowników, odpowiedzialnego za przygotowanie danych, który nie przekazał ich na czas.

- W rzeczywistości bierność pracownika wynikała z polecenia, jakie otrzymał od wójta – wójt bowiem chciał mieć jakiś powód do odwołania mnie – utrzymuje Mirosława Walat, która wysłała do RIO to, co miała.

- To totalna bzdura - odpowiada na zarzut skarbniczki Daniel Kuś, wójt gminy Wilków.

Była skarbniczka zaprzecza też, że niewysłanie informacji dodatkowej do wiadomości RIO w ustalonym terminie jest naruszeniem dyscypliny finansów publicznych, zapewnia też, że nie rodzi to żadnych konsekwencji dla gminy. Walat obala też zarzut, że nie udzieliła swojemu zastępcy upoważnienia do podpisywania sprawozdań finansowych w trakcie jej nieobecności. Wskazuje, że takie upoważnienie powinien dać wójt, a nie ona. Zapewnia też, że pieniądze za budowę sali gimnastycznej przekazywała prawidłowo, na rachunek komornika, a nie cedenta. Wójt był natomiast innego zdania.

Zdaniem Mirosławy Walat odwołanie ze stanowiska skarbnika to wyłącznie „nieodpowiedzialny kaprys wójta i jego urażona duma”. Zarzuca wójtowi, że prowadzenie prywatnych wojenek z pieniędzy mieszkańców.

- W mojej ocenie odwołanie ze stanowiska to jedynie konsekwencja zemsty obecnego wójta za to, iż objęłam stanowisko, które rzekomo było mu obiecane – komentuje dziś Mirosława Walat, która po zwolnieniu w Wilkowie znalazła pracę w powiecie lubelskim jako skarbnik gminy Wojciechów.

- To nie była żadna zemsta. Gdyby pani Walat pracowała dobrze, to dalej pracowałaby w gminie Wików – mówi Kuś.

Była skarbnik gminy Wilków zapowiada, że wystąpi na drogę cywilną przeciwko wójtowi o naruszenie jej dóbr osobistych.

*Agnieszka Ciekot*

# 32-latek stanie przed sądem za proponowanie Zuzi seksu

**Do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim trafił akt oskarżenia przeciwko Konradowi O., którego namierzyli Łowcy Pedofilii.**

Podejrzany w sprawie to 32-letni mieszkaniec Chodla, Konrad O. To jego prokuratura oskarżyła o kontakt z osobą małoletnią w celach pedofilskich.

- W akcie oskarżenia znalazł się jeden zarzut. Jest to zarzut składania za pomocą sieci teleinformatycznej osobie nieletniej propozycji obcowania płciowego, wykonywania innej czynności seksualnej oraz zmierzania do realizacji tego czynu – mówi Marcin Pytka, prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim.

Konrad O. miał kontaktować się z dwunastoletnią Zuzią za pośrednictwem mediów społecznościowych. Miał wysyłać jej zdjęcia swojego penisa, a także oferować zakup bielizny. Namierzyli go w ub.r. Łowcy Pedofilii i to oni uruchomili organy ścigania.

Sprawą zajmowała się Prokuratura Rejonowa w Opolu Lubelskim. Efektem wielomiesięcznego śledztwa jest akt oskarżenia, który pod koniec marca skierowany został do miejscowego sądu. W tym czasie podejrzany był badany psychiatrycznie i psychologicznie. Śledczy czekali też na opinię dotyczącą nośników elektronicznych, które zostały zabezpieczone jako dowody w sprawie. Sprawdzany był m.in. telefon i komputer należący do 32-latka, pod kątem posiadania pedofilii dziecięcej.

- Zawartość tych nośników nie wykazała takich treści, które pozwoliłyby na postanowienie dodatkowych zarzutów – dodaje prokurator Pytka.

Wobec mieszkańca Chodla prokuratura stosowała dozór policji. Pierwsza rozprawa zaplanowana jest na 28 września.

*Agnieszka Ciekot*

# Złodziej sprzęt muzyczny schował, a nuty spalił

Fot.KWP Lublin

Multirecydywista włamał się do auta i ukradł sprzęt muzyczny

**Lublin: Do 15 lat więzienia grozi mężczyźnie, który włamał się do samochodu i ukradł z niego sprzęt muzyczny oraz nuty.**

Pod koniec maja w dzielnicy Czechów ktoś włamał się do stojącego na parkingu samochodu i ukradł z niego sprzęt muzyczny oraz wartościowe nuty. Łączne straty oszacowano na ponad 15 tys. zł.

Policjanci wpadli na trop włamywacza. Okazało się, za przestępstwem stał 36-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna jest dobrze znany policjantom, bo w przeszłości był wielokrotnie karany za podobne przestępstwa.

- Mieszkaniec Lublina włamał się, mając zamiar szybko odsprzedać wartościowe instrumenty. Jednak nie udało mu się znaleźć kupca. Dlatego postanowił spalić nuty, a sprzęt tymczasowo ukryć w domu. Policjanci w trakcie przeszukania odzyskali skradzione mienie - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie. - Mężczyzna usłyszał zarzuty kradzieży z włamaniem w warunkach multirecydywy.

*Joanna Niećko*

# Przeciąga się proces księdza. Kolejna rozprawa dopiero po wakacjach

**Dwie kobiety przesłuchał bialski sąd na niedawnej rozprawie w procesie księdza Dariusza R., oskarżonego o znęcanie się nad uczniem szkoły podstawowej i naruszenie nietykalności cielesnej jego kolegi. Termin kolejnej został wyznaczony dopiero na 5 września.**

48-letni ksiądz Dariusz R. uczył religii w jednej z podstawówek w pow. bialskim. W 2019 r. mama 12-letniego ucznia powiedziała wychowawczyni klasy, że chłopiec skarży się na „niewłaściwe traktowanie przez księdza na lekcji religii”. Duchowny miał wyzywać chłopca m.in. od „głupków”, ośmieszać i poniżać.

Usłyszał prokuratorskie zarzuty. – Uderzał małoletniego plastikowym przedmiotem po rękach, chwytał za szyję, przytrzymywał głowę i uderzał otwartą dłonią w twarz. Innego ucznia tej szkoły uderzył w głowę podręcznikiem do nauki religii – relacjonowała na naszych łamach Urszula Szymańska, ówczesna prokurator rejonowa w Parczewie, bo ta jednostka prowadziła śledztwo.

W 2020 roku do Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej trafił akt oskarżenia przeciw duchownemu. Ksiądz został oskarżony o „znęcanie się fizyczne i psychiczne nad uczniem szkoły podstawowej” i naruszenie nietykalności cielesnej jego kolegi.

Pod koniec maja odbyła się kolejna rozprawa.

– Przesłuchane zostały dwie kobiety, sąd odtworzył też nagrania z przesłuchań dwójki małoletnich i pokrzywdzonego – relacjonuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie i dodaje, że w procesie będzie teraz kilkumiesięczna przerwa. – Termin kolejnej rozprawy został wyznaczony na 5 września – mówi Dobosz.

Sprawa duchownego trwa już od kilkunastu miesięcy, a ruszyła dopiero w marcu 2021 r., bo wcześniej utknęła w bialskim sądzie przez zmianę sędziego. Proces jest skomplikowany, bo sąd przesłuchuje licznych świadków. Wiosną 2021 r. rozprawy odbywały się zazwyczaj co kilka tygodni, ale latem w procesie także była trzymiesięczna przerwa.

Ksiądz Dariusz R. odpowiada z wolej stopy. Duchowny nie przyznaje się do winy.

*Grzegorz Rekiel*

REG

eprasa.pl 756c18c905

Bogu na chwałę, ludziom na pożytek

# Strażacka pielgrzymka do Matki Bożej Kębelskiej

Po zakończonej mszy św. strażacy z Kębła przemaszerowali na wąwolnicki rynek. W uroczystościach wzięli udział druhowie z kilku powiatów naszego województwa, m.in. puławskiego, opolskiego, ryckiego, lubelskiego, świdnickiego

W galowych mundurach i ze sztandarami na Polu Zjawienia stawili się przedstawiciele prawie 50 jednostek OSP z naszego województwa, a wśród nich reprezentanci powiatu puławskiego, opolskiego, ryckiego, kraśnickiego, lubelskiego, świdnickiego i krasnostawskiego

Uroczystość swą grą uświetniła orkiestra dęta z Końskowoli

Mszę Św. w intencji strażaków tych żyjących i tych, którzy odeszli na wieczną służbę odprawił proboszcz parafii w Gołębiu ks. Jerzy Węzka, a homilię wygłosił ks. Emil Szurma z parafii w Końskowoli. Na miejscu obecni byli również ks. Mirosław Ładniak oraz proboszcz parafii w Wąwolnicy ks. Jerzy Ważny

We mszy św. w Kaplicy Matki Bożej w Kęble razem ze strażakami wzięli udział m.in. poseł prof. Krzysztof Szulowski, Starosta Puławski Danuta Smaga, Wójt Gminy Wąwolnica Marcin Łaguna, Wójt Gminy Markuszów Leszek Łuczywek oraz komendant powiatowy PSP st. bryg. Grzegorz Podhajny

Tradycyjnie nie mogło zabraknąć parady wozów bojowych

**Przedstawiciele kilkudziesięciu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z kilku powiatów województwa wzięli udział w uroczystej mszy świętej w intencji strażaków, odprawionej w Kaplicy Matki Bożej Kębelskiej w Kęble pod Wąwolnicą. - Dobrze was widzieć po dwóch latach przerwy - witał druhów wójt gminy Wąwolnica, Marcin Łaguna.**

To była już XXIV Pielgrzymka Strażaków do Matki Bożej Kębelskiej. W niedzielne przedpołudnie 5 czerwca na Polu Zjawienia stawili się strażacy z kilkudziesięciu jednostek OSP z powiatu puławskiego, opolskiego, ryckiego, lubelskiego, kraśnickiego, krasnostawskiego czy świdnickiego. Druhowie podkreślają, że nie wyobrażają sobie swojej służby i niesienia pomocy innym bez zwierzenia Matce Bożej.

Niestety pandemia na dwa lata przerwała tę piękną tradycję. Ale w tym roku już udało się zorganizować uroczystości. Te rozpoczęły się od wspólnej modlitwy różańcowej, której przewodniczył ks. Mirosław Ładniak. Wszystkich zgromadzonych przywitał wójt gminy Wąwolnica i oficjalnie rozpoczął pielgrzymkę.

- Nie widzieliśmy się tutaj dwa lata, ale to nie oznacza, że nie działaliście. Działaliście jeszcze mocniej, sprawniej, bardziej ostrożnie, bo warunki powodowały, że trzeba było szczególnie zwracać uwagę na bezpieczeństwo tych, których ratujecie, którym pomagacie, ale również na własne bezpieczeństwo. Bardzo wam z tego miejsca dziękuję - mówił Marcin Łaguna.Punktualnie w południe rozpoczęła się msza święta, której przewodniczył proboszcz parafii w Gołębiu (pow. puławski) ks. Jerzy Węzka, a homilię wygłosił ks. Emil Szurma z parafii w Końskowoli (pow. puławski). Następnie wszyscy przedstawiciele OSP wraz ze sztandarami przemaszerowali na rynek do Wąwolnicy. Tradycyjnie nie mogło zabraknąć parady wozów bojowych. Potężne maszyny z włączonymi syrenami, głośno trąbiąc, przejechały wokół wąwolnickiego rynku, wzbudzając przy tym zainteresowanie mieszkańców i wielu przybyłych gości. Ostatnim punktem programu była wspólna strażacka biesiada.

*Marta Pietroń*

REG

**Kamil Lewandowski,**
wójt gm. Puławy

**Nasz gminny oddział jest jednym z tych najliczniejszych w powiecie puławskim. Mamy 10 jednostek. To nie tylko ogromny udział w systemie bezpieczeństwa, czyli systemie ratowniczo - gaśniczym, ale też widać bardzo duże zaangażowanie naszych ochotników w działalność społeczną**

**Zbigniew Zadura,**
OSP Pożóg (gm. Końskowola)

**W straży służę od 1976 r. Jestem tutaj co roku, od drugiej pielgrzymki. Uważam, że ta uroczystość jest ważna dla wszystkich strażaków. W każdej parafii straż się udziela w obrzędach kościelnych. Poza tym w pewnych momentach ryzykuje się życiem i ktoś nad nami czuwa i trzeba temu komuś podziękować za to, ale podziękować i rodzinie za to, że nas toleruje**

## W XXIV Pielgrzymce Strażaków do Matki Bożej Kębelskiej wzięły udział:

OSP Kazimierz Dolny
OSP Urzędów
OSP Baranów
OSP Wilkołaz
OSP Kurów
OSP Wąwolnica
OSP Oleśniki
OSP Markuszów
OSP Karmanowice
OSP Końskowola
OSP Kraczewice
OSP Rąblów
OSP Osiny
OSP Kośmin
OSP Skoków
OSP Nowodwór
OSP Wojciechów
OSP Niezabitów
OSP Pożóg
OSP Skrudki
OSP Dzierzkowice
OSP Moniaki
OSP Garbów
OSP Kowala Pierwsza
OSP Skrzynice
OSP Zawitała
OSP Dorohucza
OSP Wierzchoniów
OSP Drewniki
OSP Młynki
OSP Zagóźdź
OSP Noworąblów
OSP Kowala Druga
OSP Witoszyn
OSP Czołna
OSP Wola Przybysławska
OSP Chrząchówek
OSP Bronice
OSP Opole Lubelskie
OSP Zosin
OSP Opoka
OSP Skoki-Borowa
OSP Łopatki
OSP Klementowice
OSP Celejów
OSP Stok
OSP Kłoda
OSP Rzeczyca
OSP Bełżyce

eprasa.pl 756c18c905

Prawdopodobną przyczyną zawalenia się komórki było jej podkopanie i zły stan techniczny budynku

# Na ziemię spadła tona gruzu. Kilkanaście minut wcześniej w komórce bawiła się mała Nela

**- Tam leży tona gruzu. Nie daj Boże, jakby ktoś wtedy szedł obok, bo by ubiło – mówią zgodnie mieszkańcy „Starej Łęcznej". Na rewitalizowanym Rynku II w Łęcznej zawalił się budynek służący za komórkę.**

Tyle zostało z komórki przy Rynku II

- Jakby ktoś bombę podłożył - tak ten huk opisują mieszkańcy pobliskiego bloku. Przeraźliwy dźwięk usłyszeli około południa w piątek, 3 czerwca, gdy na Rynku II zawaliła się murowana komórka, a cegły z jej ścian spadły m.in. na ulicę.

Na szczęście akurat w tym czasie nikt obok nie przechodził, ani nie przejeżdżał. A kobieta korzystająca z komórki i jej córka były poza posesją.

### Nela miała w komórce samochodzik

Zawalony budynek przynależy do domu, który wynajmuje pani Aneta wraz z synem i małą córeczką.

- Nela we wrześniu skończy trzy lata. Często bawiła się w komórce. Miała w niej samochodzik na akumulatory. Córeczka siedziała tu jakieś kilkanaście minut przed zawaleniem się budynku – opowiada z przejęciem pani Aneta.

- Była gdzieś za siedem dwunasta, gdy zabrałam Nelę z komórki i poszłam z nią do kiosku. Potem zaszłam do siostry. I wtedy zadzwoniła do mnie druga siostra, która mieszka naprzeciwko i mówi, żebym wracała szybko do domu, bo zawaliła się komórka – relacjonuje kobieta. - Nie chciałby pan widzieć, jak wpadłam w szał, gdy to zobaczyłam...

Pani Aneta uważa, że stało się to przez wykopy, które powstały w ostatnim czasie tuż pod wynajmowanym przez nią domem i komórką.

- To od tego kopania się zrobiło. Dzień wcześniej prosiłam ich, żeby ostrożnie kopali przy komórkach, bo wiadomo, to jest stare budownictwo. Ale wyryli koparką po swojemu i poleciało. Co jest najgorsze, nikt się do tego nie przyznaje. Inspektor budowlany twierdzi, że to nasza wina, właściciela i najemcy, bo nie dbamy o budynek, ale rok temu była ściana robiona przez pęknięcie – mówi kobieta i dodaje, że wcześniej u sąsiadki w czasie pracy koparki pękła szyba w oknie.

### Mieszkańcy skarżą się na uciążliwości

Po zawaleniu się budynku na miejsce przyjechali policjanci, a także strażacy, którzy sprawdzili, czy nikogo nie ma pod gruzami.

Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego nakazał ogrodzić teren i zakazał wchodzić do komórki.

- Prawdopodobną przyczyną zawalenia się komórki było jej podkopanie, ale też zły stan techniczny budynku, który nie miał nawet fundamentów – mówi Andrzej Sapuła, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego.

Pani Aneta boi się teraz o to, gdzie będzie mieszkać. Czeka na mieszkanie socjalne, ale jest dopiero szósta w kolejce. A teraz właścicielka ma jej wypowiedzieć umowę najmu z obawy o bezpieczeństwo.

- No i gdzie ja mam pójść? Chyba wezmę namiot i pójdę do pana burmistrza, pod urząd gminy – stwierdza kobieta.

- Będę stała na ulicy i nie puszczę tu więcej koparki, bo od komórek się zaczyna, a potem będą domy – uważa.

Pani Aneta nie jest jedyną osobą, która ma pretensję do robotników zajmujących się rewitalizacją Rynku II.

Mieszkańcy cieszą się, że niedługo to miejsce zupełnie zmieni swoje oblicze, ale czas prowadzenia prac na ich osiedlu opisują jako drogę przez mękę.

12 maja mieszkańcy Rynku II i okolic chcieli powiedzieć o swoich bolączkach na sesji Rady Miejskiej, jednak burmistrz nie wyraził na to zgody, bo porządek obrad zwołanej przez niego sesji nie zawierał takiego punktu.

### Z przerażeniem patrzą na inne rudery

O te uciążliwości pytamy spotkanych na Rynku II mężczyzn. - Na przykład na Bożnicznej rozkopali wszystkie chodniki. Powinni chociaż zostawić jakieś przejście, a tu nic, rozwalone było wszystko. Ludzie mieli wodę po kostki. Jak mieli chodzić? Zupełny brak logistyki – mówi jeden z mieszkańców, których spotkaliśmy na Rynku II.

Jednak bardziej uciążliwy dla mieszkańców jest ciężki sprzęt jeżdżący tuż przy oknach, przez który mają pękać ściany ich budynków.

Inny mężczyzna pokazuje ruderę w północnej części Rynku II. - Trzeba napisać o tym budynku, żeby go wykasowali, bo tu wiatr czasami tak wieje, że niedługo blachy zerwie i komuś łeb upierdzieli – nie przebiera w słowach mężczyzna. I dodaje, że budynek ma podobno wielu właścicieli „i nie można dojść ładu".

Zawalona w ubiegłą sobotę komórka tylko potęguje strach mieszkańców.

Próbowaliśmy skontaktować się w sprawie zawalonego budynku z burmistrzem Leszkiem Włodarskim, ale był nieuchwytny.

*Kamil Kulig*

**REWITALIZACJA RYNKU II**

To największy z trzech historycznych rynków Łęcznej. Dawniej stanowił centralny punkt miasta. To tu w XVI i XVII wieku odbywały się słynne jarmarki, na które ściągali kupcy z różnych zakątków Europy.
Prace na Rynku II i jego okolicach są ostatnim etapem rewitalizacji Starego Miasta w Łęcznej. Ich etap jest zaawansowany, plac został wyłożony kostką, trwa też m.in. remont przyległych uliczek. Do tej pory Rynek II był najbardziej zaniedbanym miejscem w mieście

**Mieszkańcy cieszą się, że niedługo to miejsce zupełnie zmieni swoje oblicze, ale czas prowadzenia prac na ich osiedlu opisują jako drogę przez mękę**

**„Będę stała na ulicy i nie puszczę tu więcej koparki, bo od komórek się zaczyna, a potem będą domy"**

Terytorialsi uczą się pod okiem Amerykanów

# Już się szkolą z obsługi Javelin. Wkrótce wyrzutnie będą bronić Lubelszczyzny

**Lublin: Żołnierze 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej już szkolą się w obsłudze przeciwpancernych pocisków kierowanych Javelin, które będą bronić Lubelszczyzny. Ćwiczyli pod okiem amerykańskich instruktorów z Gwardii Narodowej.**

Fot. 2 Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej

Już się szkolą z obsługi Javelin. Wkrótce wyrzutnie będą bronić Lubelszczyzny

Kurs operatorów ppk JAVELIN odbywał się na terenie jednostki w Chełmie oraz podzielony był na część teoretyczną i praktyczną. Terytorialsi poznawali budowę i działanie wyrzutni, tajniki taktyki ich wykorzystania, uczyli się praktycznej obsługi przeciwpancernych pocisków kierowanych. Szkolenie z wykorzystaniem symulatorów ma pozwalać na przećwiczenie różnych scenariuszy taktycznych.

- Mamy zajęcia po 10-12 godzin dziennie, więc nie marnujemy czasu. Zajęcia na symulatorach w bardzo realny sposób odzwierciedlają to, co mogłoby nas spotkać na polu walki. Javeliny to skuteczna broń, która teraz szeroko wchodzi na wyposażenie Wojska Polskiego, warto więc uczyć się, jak ją wykorzystywać - mówi oficer jednego z plutonu 2 Lubelskiej Brygady OT.

JAVELIN to przeciwpancerny pocisk kierowany produkcji amerykańskiej, typu „odpal i zapomnij". Pocisk naprowadzany jest za pomocą własnej głowicy termowizyjnej. Wojska Obrony Terytorialnej wykorzystują pocisk w wersji FGM-148F, który umożliwia rażenie celów opancerzonych na odległości ponad 4 kilometrów. Wyrzutnia CLU (Command Launch Unit) obsługiwana jest przez zespół dwóch żołnierzy.

- Wzmocnienie zdolności obronnych Polski i szybkie wdrażanie wniosków z wojny obronnej na Ukrainie jest jednym z powodów zwiększenia ilości personelu szkoleniowego z Gwardii Narodowej Stanu Illinois w Polsce. Głównym celem tej obecności jest przyspieszenie szkolenia żołnierzy WOT w zakresie zwalczania czołgów, ognia precyzyjnego oraz zwiększanie nasycenia formacji specjalistami medycyny pola walki - informuje por. Marta Gaborek, oficer prasowy 2 LBOT.

Szkolenia realizowane przez instruktorów Gwardii Narodowej stanu Illinois prowadzone są obecnie na Podlasiu i Lubelszczyźnie. Do końca sierpnia zorganizowanych zostanie kilkanaście edycji kursów dla operatorów JAVELIN, ratowników pola walki oraz snajperów. Weźmie w nich udział łącznie ponad 800 Terytorialsów z różnych Brygad Obrony Terytorialnej z całego kraju.

*Joanna Niećko*

REG

eprasa.pl 756c18c905

Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził, że wyrok sądu pierwszej instancji był rażąco niewspółmierny

# Surowsza kara za zabicie dwóch rodaków. Dożywocie dla Ukraińca

**Sąd pierwszej instancji skazał Serhija S. z Ukrainy na 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo dwóch rodaków w Dobrosławowie pod Puławami. Sąd Apelacyjny w Lublinie był dla niego surowszy. Prawomocny wyrok: dożywocie. - To było szczególnie brutalne zabójstwo - uzasadniła sędzia.**

W listopadzie 2020 roku Sąd Okręgowy w Lublinie skazał Serhija S. na 25 lat pozbawienia wolności. 39-letni obecnie Ukrainiec został uznany za winnego zabójstwa dwóch swoich rodaków - Volodymyra B. i Petro P. Obu zadał łącznie kilkadziesiąt ciosów nożem o długości ostrza 15 cm, a potem ukradł im pieniądze. Do zbrodni doszło w miejscowości Dobrosławów koło Puław w grudniu 2019 roku na terenie gospodarstwa szkółkarskiego, gdzie pracował razem ze swoimi ofiarami. Proces w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie ruszył lipcu ub.r. Apelację od wyroku złożył prokurator, który domagał się, by skazać Serhija S. na dożywotnie pozbawienie wolności. Obrońca oskarżonego oczekiwał utrzymania w mocy wyroku sądu pierwszej instancji.

Fot. Archiwum

Obu ofiarom Serhii S. zadał łącznie kilkadziesiąt ciosów nożem o długości ostrza 15 cm, a potem ukradł im pieniądze

### Dźgał w klatkę, poderżnął szyję

Wyrok w tej sprawie zapadł w poniedziałek, 6 czerwca. Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził, że wyrok sądu pierwszej instancji był rażąco niewspółmierny. 25 lat zmieniono Serhijowi S. na dożywotnie pozbawienie wolności. Sąd zastrzegł, że odsiadka ma się odbywać w systemie terapeutycznym. - To było szczególnie brutalne zabójstwo. Pierwszemu z pokrzywdzonych oskarżony zadał kilkanaście uderzeń nożem w klatkę i brzuch. To były głębokie rany, pokrzywdzony nie miał żadnych szans, by w jakikolwiek sposób się obronić. Drugiemu z pokrzywdzonych oskarżony poderżnął szyję, po czym zadał cztery, pięć głębokich uderzeń w klatkę. Budzącemu się przerażonemu człowiekowi - dodała sędzia Grażyna Jakubowska. Biegli potwierdzili, że 39-latek ma osobowość dyssocjalną, co sąd także wziął pod uwagę. Do tego jest uzależniony od amfetaminy i mefedronu. Oznacza to m.in., że nie uznaje norm społecznych, ma obniżoną zdolność odczuwania winy, nie potrafi utrzymać prawidłowych relacji rodzinnych. Obciążył go także fakt, że zrabowane pieniądze przeznaczył na alkohol i narkotyki.

Serhii S. nie został doprowadzony do sali rozpraw z aresztu na ogłoszenie decyzji sądu. Wyrok jest prawomocny.

### Dźgał mocno i w miejsca bardzo wrażliwe

W gospodarstwie pracowało jeszcze kilka innych osób narodowości ukraińskiej. Wszyscy mieszkali na terenie gospodarstwa.

Śledczy ustalili, że oskarżony zakradł się do kontenera socjalnego za Petro P. i schował się w toalecie. Czekał tam, aż na miejscu zjawi się drugi z lokatorów kontenera - Volodymyr B.

Gdy ten wszedł do pomieszczenia, Serhii S. rzucił się na niego. Dźgał mocno nożem w klatkę piersiową i brzuch. Hałas obudził Petro P. Mężczyzna siadł na łóżku Serhii S. doskoczył do niego, po czym wbił mu ostrze noża w szyję, przecinając m.in. krtań i żyłę szyjną.

Po wszystkim Serhii S. przywłaszczył sobie pieniądze ofiar i skierował się w stronę Puław. Na jednej ze stacji benzynowych kupił sobie butelkę 200 ml wódki. Już w Puławach koło dworca PKS kupił za 200 zł cztery gramy substancji psychotropowej. Szybko wpadł w ręce policjantów.

*Dominik Smagała*

# Ciężarówka przygniotła mężczyznę. Zginął na miejscu

**Puławska prokuratura bada sprawę śmierci 37-latka. Przygniótł go ciężarowy man, który podczas naprawy osunął się do kanału.**

Do tragedii doszło w minioną sobotę 4 czerwca przed południem w jednym z warsztatów samochodowych w Klikawie w gminie Puławy (pow. puławski).

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 37-letni pracownik warsztatu tego dnia naprawiał samochód ciężarowy marki Man.

Mężczyzna wjechał nim na kanał i wszedł pod pojazd. W pewnym momencie ciężarówka stoczyła się jednym kołem do kanału i przygniotła mieszkańca gminy Puławy. Jego współpracownicy, gdy zauważyli, co się stało, natychmiast wezwali służby ratunkowe. Spod maszyny wydostali go strażacy. Niestety lekarz pogotowia stwierdził zgon. Ciało 37-latka przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcję.

Śledztwo jest prowadzone w kierunku niemyślnego narażenia na niebezpieczeństwo w miejscu pracy.

*Marta Pietroń*

# Mazdą wjechał do rowu. Dwie osoby w szpitalu

W niedzielę (5 czerwca) nad ranem osobowa mazda na belgijskich numerach wylądowała w rowie. Podróżowały nią cztery osoby - wszyscy to obywatele Ukrainy. Dwie z nich odniosły obrażenia.

- Około godz. 3.30 dostaliśmy powiadomienie o zdarzeniu drogowym w Kluczkowicach Osiedlu - mówi asp. szt. Edyta Żur. - Dwie osoby zostały przewiezione do szpitala - 35-letnia kobieta i jej 18-letni syn. Dwóch pozostałych podróżujących spożywało wcześniej alkohol - dodaje.

Policja ustala, kto kierował autem. Zatrzymany został 24-latek, w momencie zatrzymania miał on 1,2 promila alkoholu i 35-latek, który miał ponad 0,3 promila alkoholu.

*AG*

Wszystko przez zawód miłosny

# W kominiarkach i z siekierami dobijali się do domu 70-latki

**ŁĘCZNA: Czterech mężczyzn w kominiarkach i z siekierami wtargnęło na posesję i dobijało się do domu 70-latki.**

W niedzielę (29 maja) policjanci dowiedzieli się, że na posesję 70-letniej kobiety wtargnęło czterech mężczyzn. Wjechali na podwórko ciemnym samochodem i siekierami próbowali staranować drzwi domu. Dwóch z nich ubranych było w kominiarki, a dobijając się do drzwi, krzyczeli „Otwierać, Policja".

- Przerażona kobieta, trzymając na rękach dziecko jej syna, uciekła z domu przez taras. Agresorzy wtargnęli do domu 70-latki, gdyż jak się okazało, szukali jej syna. Kiedy napastnicy nie zastali młodego mężczyzny, opuścili posesję - informuje młodszy aspirant Izabela Zięba z KPP w Łęcznej. - Niedługo po tym zdarzeniu łęczyńscy policjanci zatrzymali sprawców całego zajścia. Okazali się nimi czterej mężczyźni w wieku od 16 do 22 lat. Ponadto w samochodzie jednego z nich policjanci w trakcie przeszukania ujawnili i zabezpieczyli siekiery, noże i kominiarki.

Fot. KWP Lublin

W kominiarkach i z siekierami dobijali się do domu 70-latki

Powodem całego zajścia był zawód miłosny jednego ze sprawców - 19-latka i zazdrość o byłą partnerkę. Młody mieszkaniec gminy Ludwin usłyszał zarzuty uszkodzenia drzwi wejściowych. Straty wyceniono na 3000 złotych. - Ponadto nie uszło mu na sucho kierowanie gróźb karalnych wobec byłej partnerki oraz uszkodzenie jej samochodu - dodaje młodszy aspirant Izabela Zięba.

Młody mężczyzna trafił na trzy miesiące do aresztu. Wobec jego znajomych w wieku 19 i 22 lat został zastosowany dozór policji. Z kolei 16-latek za swoje postępowanie odpowie przed sądem rodzinnym.

*Joanna Niećko*

# Zignorowała znak i zderzyła się z innym autem. Dwójka dzieci w szpitalu

Fot. KWP Lublin

Zignorowała znak i zderzyła się z innym autem. Dwójka dzieci w szpitalu

Do szpitala trafiła dwójka dzieci, która ucierpiała w wypadku środę (1 czerwca) na terenie gminy Spiczyn. Policjanci ustalili wstępnie, że 43-letnia kobieta, dojeżdżając do skrzyżowania, zignorowała znak „Stop".

- W tym samym momencie od miejscowości Kijany jechał 40-letni mężczyzna wraz z dwójką dzieci w wieku 11 i 15-lat. Niestety doszło do zderzenia dwóch samochodów: toyoty i seata. Siła uderzenia była tak duża, że jedno z aut przewróciło się na bok - informuje młodszy aspirant Izabela Zięba z KPP w Łęcznej.

*Joanna Niećko*

REG

eprasa.pl 756c18c905

# Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu

**JAŚ KOT**, Kąkolewnica, pow. radzyński,
ur. 30 maja, g. 18.15, 3,85 kg, 58 cm
Rodzice: Anna i Paweł,
Rodzeństwo: Aleksander, Marta, Izabela

**BLANKA KULENTY**, Radzyń Podlaski,
ur. 1 czerwca, g. 15.50, 3,12 kg, 56 cm,
Rodzice: Kamila i Wojciech

**RÓŻA PAPIŃSKA**, Biała Podlaska,
ur. 2 czerwca, 2,86 kg, 55 cm,
Rodzice: Ewelina i Robert,
Rodzeństwo: Wiktor (2,5 r.)

**KORNELIA SIDOR**, Berejów, gm. Niedźwiada,
ur. 31 maja, g. 12.20, 3,52 kg, 52 cm
Rodzice: Aleksandra i Tomasz,
Rodzeństwo: Marcel, Hubert

**NIKOLA JAKUBAS,** Katarzyn, gm. Michów,
ur. 1 czerwca, g. 21.10, 3,64 kg, 58 cm,
Rodzice: Joanna i Kamil

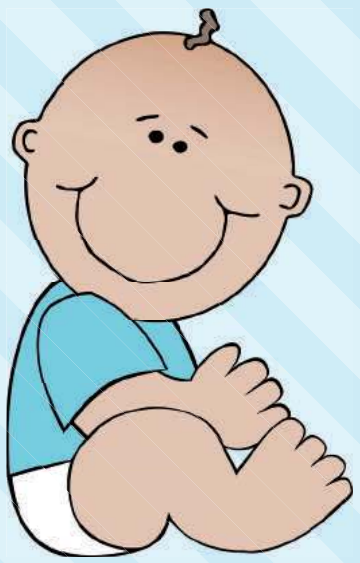

# Terespolanie na pikniku olimpijskim zdobywali autografy gwiazd

Klub Olimpijczyka z Terespola

**W 23. Pikniku Olimpijskim w warszawskim Parku Kępa Potocka wziął udział również Klub Olimpijczyka z Terespola.**

- Nasi uczniowie wykazali się wysoką sprawnością fizyczną. Wygrali wiele konkursów sprawnościowych, m.in.: na strzelnicy, boisku do kosza, ergometrach wioślarskich, czy w grze terenowej. Najważniejsze, że osobiście spotkaliśmy się z olimpijczykami i medalistami olimpijskimi - mówi Krystyna Pucer z Klubu Olimpijczyka.

W tym roku terespolanie spotkali m.in.: Anitę Włodarczyk, Pawła Januszewskiego, Andrzeja Wrońskiego, Sebastiana Chmarę, Wojciecha Fortunę i wielu, wielu innych. - Cenimy zdobyte autografy i wspólne zdjęcia. Piknik był dla nas wyjątkowym świętem sportu i olimpizmu. Wrócimy tam za rok! - dodaje Pucer.

*mp*

Terespolanki w towarzystwie Anity Włodarczyk

REG

# „Uciecha" znów cieszy oko

**Kończy się już remont nałęczowskiej willi „Uciecha". Jeden z najbardziej rozpoznawalnych budynków w Nałęczowie, zwany też Bierutówką, odzyskał już swój dawny wygląd.**

Fot.M. Kurczewicz, zdjęcie ze strony Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

Willa „Uciecha" po remoncie odzyskała swój pierwotny wygląd

To, co widać na pierwszy rzut oka, to elewacja, która odzyskała swoje pierwotne kolory. Żelazne balustrady są po konserwacji, a dodatkowo odtworzono pierwotny kształt filarów i detali architektonicznych elewacji. Dodatkowo wykonane zostały m.in. izolacje przeciwwilgociowe, wyremontowane tarasy, położone nowe posadzki.

Sporo zmian dokonano też wewnątrz budynku. Zmianie uległ funkcjonalny układ wnętrz. Przebudowana została klatka schodowa, są nowe tynki i instalacje. Przed rozpoczęciem prac remontowych w budynku przeprowadzono badania architektoniczne i badania dotyczące ewentualnej obecności dekoracji malarskich. W ich wyniku w jednym z pomieszczeń znajdujących się na parterze odkryte zostały elementy dawnego wystroju, które poddano konserwacji i zachowano jako eksponat.Willa ma nową więźbę dachową, stolarkę okienną i drzwiową - oryginalne okiennice poddano konserwacji.

Wyremontowana została także altana parkowa. W planach jest jeszcze zagospodarowanie terenu wokół willi, m.in. ogrodu.

*AG*

**Willa „Uciecha" mieszcząca się przy ul. 1 Maja w Nałęczowie została wybudowana na początku XX wieku (w latach 1903-1907). Przeznaczona była dla rodziny Filipowiczów z Warszawy. W okresie międzywojennym i tuż po II wojnie światowej budynek służył jako prywatny dom wczasowy. Później, w 1955 r., trafił pod skrzydła Skarbu Państwa, a następnie Uzdrowiska Nałęczów. Ze względu na częste wizyty w willi Bolesława Bieruta (w pod koniec lat 40. i na początku lat 50. XX wieku), jest ona potocznie nazywana „Bierutówką".**

**Po remoncie willa będzie pełniła funkcje sanatoryjno -administracyjne.**

eprasa.pl 756c18c905

Wincenty Krasiński (1782- 1858) - żołnierz, arystokrata, polityk, ojciec wieszcza (cz. III)

# Zanim kupił Czemierniki, była Warszawa. I Somosierra

**Osiem minut. Tyle czasu trwała szarża kawaleryjska, podczas której polscy szwoleżerowie dokonali niemożliwego: zdobyli hiszpańskie armaty w wąwozie Somosierra i otworzyli Napoleonowi drogę do Madrytu. Pułkownik Krasiński w tym czasie był w sztabie, atak poprowadzili szefowie szwadronów. Potem jednak wybitny polityk próbował przekonywać, że ów wielki sukces był jego zasługą.**

Namalowany na zlecenie Krasińskiego obraz Horacego Verneta „Bitwa pod Somosierrą". Na pierwszym planie, na białym koniu, nieobecny tego ranka w wąwozie, Wincenty Krasiński

Kiedy Napoleon pojawił się pierwszy raz w Polsce w 1806 roku, polskie ziemiaństwo miało kilka opcji politycznych: na rzecz orientacji rosyjskiej mocno pracował książę Adam Czartoryski. Książę Józef Poniatowski z kolei dość długo się wahał: miał świadomość, że w gruncie rzeczy wszyscy woleliby widzieć na stanowisku wodza polskiego wojska Jana Henryka Dąbrowskiego: dopiero doświadczony Józef Wybicki przekonał go do przyjęcia nowej roli. Krasiński i jego akolici w stronę Francuzów pobiegli natychmiast, bez wahań, pytań i wątpliwości. Ochotnie bili się w wojnie 1807 roku, udało się też przekonać Cesarza do utworzenia pułku lekkiej jazdy w ramach, najbardziej prestiżowej z możliwych, Gwardii. Trudno ocenić, jak wysoko militarnie Napoleon oceniał polskich zapaleńców, rzecz miała jednak jeszcze wymiar polityczny: wiązała z osobą Bonapartego kwiat polskiej arystokracji. O szwoleżerach mówiono, że to „pańskie wojsko": przyjmowano wyłącznie ochotników i to tych zamożnych. Było to oczywiście zupełnie młode wojsko, niemogące iść w paragon ze starą Gwardią, ale nadrabiali entuzjazmem i doskonałymi manierami - wszak byli to, sztuka w sztukę, synowie szlacheccy i magnaccy. Piękni, wysmukli, elokwentni, gotowi na każde polecenie skoczyć i siekać, zawsze gotowi we właściwym momencie wznieść okrzyk „Niech żyje Cesarz!". Oczywiście wszyscy oficerowie należeli do masonerii, kto by w owym czasie nie brał udziału w tej towarzyskiej zabawie, miałby opinię dziwaka.

## Dowódca szwoleżerów

Jakim dowódcą był Krasiński? Oddzielić trzeba od siebie dwa aspekty. Jeżeli chodzi o rolę organizatora, człowieka, który dba o standard materialny pułku i jego otoczkę polityczno-prestiżową - był doskonały. Znakomita prezencja, dar zjednywania sobie ludzi - wszystko to umiał i wykorzystywał dla dobra formacji. Jako dowódca nie miał jednak specjalnych kompetencji - bo i gdzie miałby je nabyć, nie był wszak szkolonym oficerem. Gorący charakter, przesadna pewność siebie, skłonność do apodyktyczności bywają zaletą u podoficera kawalerii, wyżej jednak raczej szkodzą. O umiejętnościach typowo taktycznych Krasińskiego nie ma materiału, żeby wyrokować, wydaje się, że nie odstawały od średniej.

> **Józef Załuski, historyk Pułku:**
> ...Wincenty Krasiński umiał zaprowadzić w pułku sobie powierzonym duch braterstwa koleżeńskiego, ożywiony najszlachetniejszymi uczuciami honoru i poświęcenia dla sprawy narodowej...

## Wyprawa do Hiszpanii

Wiosną 1808 roku oddział zostaje wysłany do Hiszpanii. W pierwszych tygodniach obecności Polacy cieszyli się pewną sympatią miejscowych. Hiszpanie, którym przewodzili sfanatyzowani księża i mnisi, szybko dostrzegli, że szwoleżerowie to w dużej części, podobnie jak oni, pobożni katolicy, odnoszący się z szacunkiem do ich religii. W czasie tłumienia zamieszek w Madrycie odmówili udziału w egzekucji rebeliantów, co zdobyło im życzliwość mieszkańców. Potem jednak karta się odwróciła. Zaczęło się od makabrycznej zbrodni na dwóch młodziutkich podoficerach, której dokonała goszcząca ich młynarka, potężna megiera. Potem było oblężenie Saragossy i kolejne, co raz to bardziej krwawe historie. Szwoleżerowie przeważnie przebywali w najbliższym otoczeniu Cesarza, szwadrony na zmianę pełniły rolę jego eskorty i sprawiały się znakomicie.

Aż wreszcie przyszedł moment, który dał im wieczną sławę. 30 listopada 1808 roku trzeci szwadron Pierwszego Pułku Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej, pełniący tego dnia służbę przy boku Napoleona, otrzymał rozkaz zdobycia hiszpańskich armat w wąwozie Somosierra. Była to licząca kilka kilometrów, prowadząca pod górę, najkrótsza droga prowadząca na Madryt - inaczej trzeba by przez kilka dni obchodzić cały łańcuch górski. Obrońcy zdawali sobie sprawę ze strategicznego znaczenia i mocno obsadzili skały po obu bokach. Scenę spowijała gęsta mgła.

## Szarża nieśmiertelnych

Uderzenie było tak piorunujące, że w zasadzie w pierwszych chwilach po bitwie nie do końca było jasne, jak przebiegała szarża, kto ją prowadził, które jej elementy okazały się decydujące. Ileż mitów, ileż drobiazgów, prawdziwych czy pięknie wymyślonych: czy Napoleon, wydając rozkaz, kazał zdobyć cały wąwóz, czy tylko pierwszą baterię a Polaków trochę poniosło? Czy rzeczywiście któryś z francuskich sztabowców upierał się, że to misja samobójcza i usłyszał od Cesarza: „Patrz na moich Polaków"? Czy rzeczywiście Napoleon usłyszał od Krasińskiego: „Potrafimy umierać Sire!" Czy wreszcie po szarży na komentarz sztabowca: „Oni są chyba pijani" Mały Kapral miał odpowiedzieć: „Chciałbym, żeby wszyscy moi żołnierze byli tak pijani, jak Polacy...". Nie wiadomo nawet, ile tych armat było, jak były podzielone i gdzie dokładnie stały. Jedno jest pewne: sukces był zupełny. Drogę na Madryt udało się otworzyć kosztem kilkudziesięciu zabitych, rannych i kontuzjowanych.

## Potem każdy chciał tam być

W rozkazie Napoleona jako dowodzący szarżą wskazany został francuski generał Montbrun. Był to znakomity żołnierz, wraz z Colbertem, Saint Croix i Lasallem, jeden z owych słynnych beau sabres, „pięknych kawalerzystów" Cesarza, znany z brawury i odwagi. Pod Somosierrą jednak stał u dołu wąwozu i zapewne z niedowierzaniem kręcił głową. Adolf Thiers, wybitny francuski polityk i historyk, autor monumentalnej „Historii Konsulatu i Cesarstwa", Polaków nie cierpiał z całego serca i ich udział w bitwie po prostu przemilczał. Sławę nieśmiertelną zyskał sobie Kozietulski, nazwisko to stało się symbolem polskiej wojskowej brawury, ale przecież jego koń padł na pierwszych armatach, przygniótł mu nogę i dłuższą chwilę zajęło dowódcy, zanim się spod niego wygrzebał. W tej sytuacji dowodzenie przejął porucznik Jan Nepomucen Dziewanowski i to on leciał na kolejne baterie! W gruncie rzeczy spór o to, kto jakie miał zasługi, kto i kiedy wydał jakie rozkazy trwał lat kilkadziesiąt, potężna dyskusja między weteranami wywiązała się jeszcze w latach pięćdziesiątych.

## Stracona szansa

Oczywiście Krasiński, z całą swoją próżnością, natychmiast podjął próbę podkreślenia swojej roli. Pisze do swojego przyjaciela, malarza Zygmunta Vogla: „... pochód mój w Wąwozie Somosierra równać się może z najwaleczniejszymi czynami Regimentów Francuskich, goniłem nieprzyjaciela aż po samą bramę Madrytu...

Owszem, nigdy nie powiedział ani nie napisał, że uczestniczył w szarży, jednak kiedy była mowa, konsekwentnie używał zaimka „my". Co więcej: kazał malować stosowny obraz, pokazujący go konno w wąwozie. Ale Krasiński tego dnia był głęboko w cieniu. Tomasz Łubieński pisze, że w tym czasie uskarżał się na jakąś niedyspozycję żołądkową i dlatego pozostał cały dzień w sztabie...

*Zbigniew Smółko*

REG

> **Krasiński w liście do żony:**
> **Regiment nasz okrył się jak największą chwałą, ponieważ zdobył wąwóz mocno obwarowany działami i od znacznego wojska nieprzyjacielskiego strzeżony. …Trzeci szwadron pod dowództwem szefa Kozietulskiego dostał rozkaz uderzenia na działa stojące na drodze. Uderzył natarczywie ten szwadron, lecz zastanowił się nieco, gdy szef Kozietulski, mając ubitego pod sobą konia, upadł na ziemię. Ale stanął zaraz na jego czele kpt. Dziewanowski i wpadł na działa, z których sam Niegolewski jedno odebrał. Za tym szwadronem posłano zaraz drugi pod dowództwem szefa Tomasza Łubieńskiego, lecz już tamten większą połowę dział zdobył. Połączone więc siły poszły w pogoń"**

> **Tomasz Łubieński, późniejszy generał, jeden z oficerów Pułku o Krasińskim:**
> ***...każdego dnia składa dowody, że nie jest godzien zajmować tak wysokiego stanowiska, a nie umiejąc uzyskać dla siebie uszanowania, traci zarazem cały szacunek, do jakiego my byśmy mogli przyjść tutaj (...) Bardzo żałuję panią Krasińską, że ma takiego męża. Młody, lekkomyślny, nie logiczny, dumny i pyszałkowaty, bez żadnego charakteru, w gruncie rzeczy niezły człowiek zdaje mi się. Bardzo trudno z nim jest żyć...***

eprasa.pl 756c18c905

Jarmarki w Łęcznej - kilka razy do roku miasteczko stawało się kupiecką stolicą (cz. I)

# Na świętego Idziego wszyscy zjeżdżali do Łęcznej

**W XVII wieku po konia jeździło się do Lublina, ale już w kolejnym stuleciu najważniejszy jarmark przeniósł się do Łęcznej. Senne żydowskie miasteczko na dwa tygodnie stawało się stolicą handlu. Każda chata była wtedy hotelem i kantorem, pastwiska zaś zapełniały się dziesiątkami tysięcy krów, wołów, koni i owiec, po które przyjeżdżali kupcy z całej Europy.**

Jarmark w Łęcznej w 1874 roku, rysunek z czasopisma Kłosy autorstwa Bronisława Kamińskiego. Widzimy, że w tym czasie już niewiele zostało z rozmachu jarmarku rysowanego przez Norblina siedemdziesiąt lat wcześniej

*... Daley jadąc*
*Ukazała nam się zręczna*
*Na przemysły swoje Łęczna*
*Ormiany, Greki i Żydzi*
*Na to hasło: święty Idzi*
Zbiegają się hurmem ze wszystkich stron i naówczas dokładnie się wydaje
*Wsiom, miasteczkom,*
*stolicom, dosyć znana sztuka*
*Jak, kto kogo w czem kiedy,*
*odrwi i oszuka*

Już nie było jarmarku, gdym przejeżdżał, obeszło się przeto bez kupna, to jest bez stratyl ciąg drogi do Lubartowa - tak opisywał swoją podróż po Lubelszczyźnie Ignacy Krasicki, wybitny poeta i satyryk.

## Kupić można było wszystko

Miasto już w XVII wieku żyło od jarmarku do jarmarku. Tygodniowe zjazdy kupców wszelkiej maści, poczynając od najliczniejszych handlarzy koni i bydła, poprzez specjalistów od win - zwłaszcza, uchodzących za najlepsze a wyraźniej tańszych od francuskich - węgierskich, rękodzielników - jeśli cokolwiek istniało, można to było znaleźć w Łęcznej. Zwierzęta, ich skóry (także te z lasów litewskich ze zwierząt żyjących dziko, korzenie, metale, miód, wosk, łój), towary importowane z Turcji i całego południa Europy... Tłoczno robiło się już tydzień wcześniej, bo każdy zabiegał o jak najlepsze miejsce. Na czas trwania jarmarku zawieszano wszelkie ograniczenia w handlu, nic nie przeszkadzało w zarabianiu pieniędzy.

## Nowy jarmark na świętego Idziego

Prawdziwym przełomem było jednak powołanie jeszcze jednego, dwutygodniowego jarmarku na dzień św. Idziego. Stanisław August w 1766 potwierdził Łęcznej i jej właścicielowi biskupowi Henrykowi Szeptyckiemu dotychczasowe przywileje i dodał nowy, na dzień 1 września. Skąd biznesowa przestrzeń na jeszcze jeden termin? Owoż w tym czasie doszło do ekonomicznego upadku znaczenia Lublina. W XVI wieku lubelskie jarmarki znane były w całej Europie (pisał Klonowic: ... *W lublińskim mieście zgromadza się wiernie/ Płód całej ziemi z bliska i z daleka;/ Tutaj nie braknie na starym falernie,/ Jest sok z winnicy Węgrzyna i Greka).*

Wojny XVII wieku z „Potopem" na czele doprowadziły do głębokiego regresu ekonomicznego i demograficznego całego regionu. Nawet fakt funkcjonowania w mieście Trybunału Koronnego nie zdołał utrzymać Lublina w roli głównego ośrodka handlowego regionu. Jeden jarmark wywędrował po podkarpackiego Jarosławia, drugi do Łęcznej. Paradoksalnie, maleńka i niemrawa poza jarmarkami, Łęczna, licząca mniej niż 1000 stałych mieszkańców, miała większą zdolność odzyskiwania witalności. Mimo że też palona regularnie (także przez Szwedów w 1715), na oznaczone terminy była zawsze gotowa przyjąć gości.

## Smutne dni między jarmarkami

Poza ekonomiczną grą między kupującymi a sprzedającymi, inna rywalizacja szła o dochody z samego jarmarku. Od Szeptyckiego miasto kupili Braniccy i natychmiast zechcieli położyć rękę na krążących pieniądzach. Elżbieta z Branickich Sapieżyna buduje nowy ratusz, reformuje organizację miasta, jednak wszystko to ma odbicie w rosnących obciążeniach podatkowych. Także handlarzy, co sprawia, że jarmarki w ostatnich latach istnienia Rzeczypospolitej są coraz mniejsze.

Po trzecim rozbiorze miasteczko znalazło się w zaborze austriackim. Co jak co, ale liczyć pieniądze Habsburgowie umieli. Otwarta granica celna na południe (a z tego kierunku napływały dobra związane z kulturą agrarną) pozwoliła na kilka lat na powrót jarmarków do dawnej formy - przyprowadzano nawet 30 tys. krów i wołów i 15 tys. koni. Był to okres bardzo niestabilny: granice zmieniały się co kilka lat, stały był tylko brak troski kolejnych właścicieli o stan miasta. Uliczki przypominały rynsztok, śmieci nikt nie wywoził, nikt nie kontrolował zaopatrzenia w wodę - kto sobie wykopał studnię ten miał... Jeżeli dobrze przyjrzymy się słynnemu szkicowi Norblina z 1803 „Jarmark w Łęcznej" łatwo dostrzeżemy, że piękne, smukłe panie w wykwintnych strojach, kwitną na nierównym, błotnistym podłożu. Polityka taka była krótkowzroczna - w czasach Królestwa Kongresowego o mały włos nie przeniesiono jarmarku do Puchaczowa. Dostęp do rynku Rosji nie rekompensował utrudnień na kierunku południowym i zachodnim, jarmark Idziego dalej był największym wydarzeniem gospodarczym Lubelszczyzny, ale już nie całego regionu. Mówiło się o kupcach z Radomia, Zduńskiej Woli, Biłgoraja i Siemiatycz, ale już nie Węgrach, Gdańsku i Lwowie. Całe miasteczko miało wtedy około 2,5 tysiąca mieszkańców, z których większość stanowili Żydzi. Większość placów (będących głównym źródłem dochodów) należało do chrześcijan, kamienice nawet w rynku były w rękach starozakonnych, rzemiosło traciło na znaczeniu na rzecz rolnictwa. Po reformach Branickiej nie było już śladu, nie prowadzono żadnej świadomej polityki zapobiegania pożarom, które systematycznie niszczyły znaczne połacie miasta. Widomymi znakami były rozbiórka ratusza czy cerkwi unickiej. (cdn).

*Zbigniew Smółko*

**Łęczna w XVII wieku kilka razy była gospodarzem posiedzeń zupełnie wyjątkowego w dziejach Europy gremium, jakim był żydowski quasi parlament, czyli Sejm Czterech Ziem. Instytucje samorządowe polskich Żydów, określające ich autonomię w obrębie państwa polskiego były jedynymi w Europie. Żydzi zorganizowani byli w kahały (gminy), a te w Wielkopolsce, Małopolsce na Litwie i Rusi stanowiły Sejmy. Ich delegaci spotykali się na walne zjazdy najczęściej w Lublinie, ale też czasem w Jarosławiu, Opolu Lubelskim i Łęcznej właśnie. Zwykle terminy pokrywały się oczywiście z jarmarkiem. Obradowano o podatkach, opłatach skarbowych, problemach gospodarczych, organizacji sieci kahalnej, organizacji posług religijnych itd. Sejm posiadał również swój trybunał sądowniczy. Obradom przewodniczył marszałek w asyście najwybitniejszych rabinów. Organ zlikwidowano w 1764, kiedy dostrzeżono, że nie zbiera podatków na czas, a większość zebranych sum rozpływa się po drodze.**

## REGION W DAWNYM RYSUNKU

Gotycka kaplica św. Stanisława w Piotrawinie (pow. opolski), wzniesiona w miejscu łączonym z legendą o wskrzeszeniu rycerza przez biskupa krakowskiego. Przed nią lipa, którą miał zasadzić Stanisław korzeniami do góry, ale ta i tak pięknie wyrosła. Rysunek z Tygodnika Ilustrowanego z 1869 autorstwa Antoniego Choromańskiego

REG

eprasa.pl 756c18c905

PIŁKA NOŻNA Dwa ostatnie mecze to szansa na debiut wychowanków bialskiego klubu!

# Porażka, po której Podlasie świętowało

**Piłkarze z Białej Podlaskiej przegrali po raz dwunasty w sezonie. Minorowe nastroje kilkanaście minut po ostatnim gwizdku przerodziły się w krzyki i radość. Porażka Korony Rzeszów z Wisłoką Dębica oznaczało, iż podopieczni Rafała Borysiuka na dwie kolejki przed końcem sezonu zapewnili sobie utrzymanie.**

## Szybkie 2:0

Dużo lepiej starcie rozpoczęli miejscowi. Michał Banik znalazł się w sytuacji sam na sam z Mateuszem Małeckim i wykorzystał okazję. Lepiej mogli zachować się: Bartosz Idzikowski i Borys Piotrowski. Po chwili gospodarze podwyższyli. Prostopadłe zagranie po aucie trafiło do Banika, a ten dopełnił formalności.

## Remis i dwa karne

- Spotkanie mogliśmy zacząć dużo lepiej, ale po zagraniu Marcina Pigiela Kamil Kocoł, zamiast strzelać, przyjął piłkę i sytuacja spaliła na panewce. Dosyć szybko wróciliśmy do gry. Pigiel wykorzystał rzut karny po faulu na Kocole, a następnie głową skończył centrę z prawej strony Jarosława Kosieradzkiego. Gdy wydawało się, że zejdziemy do szatni z dobrym wynikiem, Idzikowski w bezsensowny sposób sfaulował rywala, ale na wysokości stanął nasz bramkarz, broniąc rzut karny - mówi Rafał Borysiuk.

Czarni mieli drugi rzut karny. Adrian Gębalski poprawił się i uderzył obok Małeckiego po zagraniu ręką Pawła Szatały. Nasi najlepszą szansę na wyrównanie mieli w doliczonym czasie gry, jednak Maciej Wojczuk chybił.

## Najpiękniejsza porażka w życiu

- Ten mecz był jak rollercoaster. Przegrywaliśmy, wyrównaliśmy, rywale nie strzelili karnego, a później postawili kropkę nad „i". To był typowy trzecioligowy mecz, w którym najwięcej działo się w górze. Rywalem mają zawodnika, który rzuca auty na 40 metrów i kilkukrotnie kotłowało się pod naszą bramką. Przegraliśmy, ale to była moja najpiękniejsza porażka w życiu - dodaje Borysiuk.

Marcin Pigiel strzelił dwie bramki w Połańcu, ale to gospodarze mieli powody do świętowania zwycięstwa. Nasi kilkanaście później dowiedzieli się, że mają utrzymanie w III lidze

## Narwy, a później radość

Bialczanie nie spełnili zadania, więc musieli oglądać się na innych. Żeby zapewnić sobie utrzymanie, nasi liczyli na zwycięstwo Wisłoki Dębica z Koroną Rzeszów. - Zeszliśmy do szatni i wówczas Korona prowadziła. Po podsumowaniu starcia Kamil Bartoszuk oznajmił, że jest remis. Ostatnie minuty śledziliśmy w internecie. Wisłoka zdobyła gola na wagę zwycięstwa i naszego utrzymania. Pojawił się krzyk, wielka radość, a przede wszystkim wielka ulga. Zachowaliśmy byt - mówi szkoleniowiec bialczan.

## Czas na młodzież

Borysiuk mówi, że spadł mu kamień z serca. - Przewrotnie mogliśmy się cieszyć po porażce, ale tak czasami się zdarza. Pozostały dwie kolejki. Po cichu był taki plan, że w razie utrzymania szansę otrzymają chłopcy z rocznika 2005, którzy zakończyli sezon w Centralnej Lidze Juniorów. Szansę powinno otrzymać kilku zawodników, ale nic za darmo. Jeśli ktoś zasłuży, otrzyma możliwość pokazania się w trzeciej lidze. Musimy myśleć o przyszłości. Przecież w tym sezonie szansę dostał Erwin Bahonko z rocznika 2004 i ją wykorzystał - kończy.

**CZARNI POŁANIEC - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 3:2 (2:2)**

**Bramki:** Banik 23`, 24`, Gębalski 52` (k) - Pigiel 38` (k), 43`.
**Czarni:** Siryk - Ferens (68` Kron), Załucki, Bawor, Bakowski, Banik, Woś, Wątróbski (75` Krępa), Hul, Kramarz (81` Mucha), Gębalski.
**Podlasie:** Małecki - Idzikowski (46` Szatała), Nieścieruk, Jarzynka, Salak, Pigiel, Andrzejuk, Piotrowski (75` Mierzwiński), Wojczuk, Kocoł (67` Chmielewski), Kosieradzki.
**Żółte kartki:** Banik, Załucki, Bawor - Mierzwiński, Nieścieruk, Kosieradzki.
Sędziował: Godek (Rzeszów).

*mp*

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Cracovia II 3:1 (2:0). Dobre widowisko na Warszawskiej

# Wygrał ten, kto bardziej chciał

**Zaplecze ekstraklasowej Cracovii pozbawione wsparcia graczy z pierwszej drużyny nie powiesiło poprzeczki zbyt wysoko. Orlęta mogły pozwolić sobie na wiele w ataku, do przerwy wynik mógł być wyższy.**

Trener Mikołaj Raczyński nie mógł skorzystać z kontuzjowanych Piotra Ćwika i Mateusza Chyły, nadmiar żółtych kartek wykluczył z gry Przemysława Koszela. Na środku obrony zagrał Vahe Mnatsakanyan, w pomocy szansę od początku otrzymał Ernest Skrzyński. W ataku tym razem rozpoczął mecz Przemysław Zdybowicz, dla którego jako eks-wiślaka mecz miał szczególne znaczenie.

Większą niewiadomą był skład gości: kiedy grają w nim piłkarze rywalizujący na co dzień w Ekstraklasie, Cracovia II jest jedną z najsilniejszych drużyn w lidze. Teraz jednak „gwiazdy" są już na urlopach. Niektórzy kibice oczekiwali, że może przyjedzie Rivaldinho - syn słynnego Rivaldo, ale i jego zabrakło w meczowym protokole.

## Popis Orląt

Goście zbyt mocno nie utrudniali zadania, ale Orlęta trzeba pochwalić, że umiały to wykorzystać. Biało-zieloni grali z polotem, efektownie. Na skrzydłach odważnie atakowali Paweł Chaliadka i Patryk Szymala (kapitan imał się nawet strzałów z dystansu prawą nogą!), doskonale rozgrywał Michał Kobiałka. Gole padły jednak po stałych fragmentach gry: najpierw dośrodkowanie z kornera przedłużył głową Zdybowicz i Mnatsakanyan z bliska wepchnął piłkę do bramki. Chwilę przed przerwą po dośrodkowaniu z rogu Szymali wszystkich uprzedził Szymon Kamiński i ustalił wynik do przerwy.

## Szanse rezerwowych

W drugiej połowie Cracovia próbowała odrabiać straty. Duże ożywienie wniósł do gry Krzysztof Bociek. On właśnie w 71. min. strzelił kontaktowego gola. Odpowiedzieć mógł Piotr Bryja, ale umiejętnościami popisał się bramkarz gości Adam Wilk. W samej końcówce po kontrataku w polu karnym faulowany przez bramkarza w polu karnym był Sebastian Kaczyński. Napastnik Orląt, który już od kilku meczów nie wpisywał się do protokołu, sam wziął piłkę i wymierzył sprawiedliwość.

## Komentarz

Po ciekawym, miłym dla oka meczu, Orlęta odniosły zasłużone zwycięstwo. Można tylko żałować, że kiedy podopieczni trenera Raczyńskiego ustabilizowali formę na dość wysokim poziomie, rozgrywki powoli dobiegają końca. Za tydzień na Warszawską przyjedzie Wisłoka Dębica, która już nie walczy ani o awans, ani o spadek, jest to jednak solidna drużyna i na pewno nie podda się bez walki. Większe znaczenie dla układu tabeli będzie miało ostatnie spotkanie w Tarnobrzegu, gdzie Orlęta będą dla Siarki ostatnią przeszkodą do pokonania w drodze do II ligi: jeśli zielono-czarni nie wygrają za tydzień z Cracovią II właśnie, to będą musieli wygrać z drużyną z Radzynia. Na pewno Szymala, Kobiałka i spółka zechcą sprawić psikusa.

**Co w następnym sezonie?**

Znany jest już komplet spadkowiczów: w przyszłym sezonie nie zobaczymy w III lidze Wólczanki Wólka Pełkińska, Tomasovii Tomaszów Lubelski, Wisły Sandomierz i Korony Rzeszów. Z II ligi spadnie Hutnik Kraków, zaś z IV awansują Wieczysta Kraków, Lublinianka, KS Wiązownica oraz rezerwy Korony Kielce. Wiele wskazuje, że liga w takim składzie będzie dużo silniejsza. Już teraz można założyć, że beniaminek Wieczysta będzie jednocześnie żelaznym faworytem rozgrywek - drużynę prowadzi Franciszek Smuda, a naszpikowana jest graczami mającymi w CV nawet występy w reprezentacji Polski (m.in. Sławomir Peszko czy Radosław Majewski). Na takie mecze kibice już mogą się cieszyć.

**ORLĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI – CRACOVIA II 3:1 (2:0)**

**Bramki:** Mnatsakanyan (15), Kamiński (45), Kaczyński (90+5-z karnego) – Bociek (71).
**Orlęta:** Ciołek – Chaliadka, Mnatsakanyan (81 Koncewicz-Żyłka), Myszka, Szymala, Kamiński, Skrzyński, Ozimek (76 Bryja), Kobiałka (65 Kaczyński), K. Rycaj (65 D. Rycaj), Zdybowicz.
**Cracovia II:** Wilk – Stachera, Pieńczak, Kmita (46 Krzysztof Bociek), Urban, Nowicki (75 Mróz), Jodłowski, Kanach, Ożóg, Malisz (62 Krystian Bociek), Bała.
**Żółte kartki:** K. Rycaj – Bała.
Sędziował: Mariusz Myszka (Stalowa Wola).
Widzów 400

*mp*

## III LIGA

**WYNIKI 32. KOLEJKI**
**Orlęta - Cracovia II 3:1**
**Bramki**: Mnacakanjan 15`, Kamiński 45`, Kaczyński 90` (k) - Bociak 71`.
**Czarni - Podlasie 3:2**
**Bramki:** Banik 23`, 24`, Gębalski 52` (k) - Pigiel 38` (k), 43`.
**Wisłoka - Korona 2:1**
**Bramki:** Fedan 63`, Cabała 89` - Jędryas 42` (k).
**Wólczanka - Stal 0:1**
**Bramka:** Biskup 14`.
**KSZO - Wisła 4:2**
**Bramki:** Brągiel 26`, Martinez 60`, Nawrot 74`, 80` - Jarosz 20`, Mażysz 76`.
**Siarka - ŁKS Łagów 2:0**
**Bramki:** Agudo 21` (k), Bierzało 45`.
**Tomasovia - Podhale1:3**
**Bramki:** Kycko 5` - Szynka 60`, Lepiarz 86`, Płatek 88`.
**Sokół - Chełmianka 1:0**
**Bramka:** Pisarek 86`.
**Unia - Avia 3:2**
**Bramki:** Sierczyński 16`, 32`, Biały 73` - Białek 47` (k), Kovalonoks 65`.

**TABELA III LIGI**

| L.p | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Siarka Tarnobrzeg | 32 | 66 | 63:27 |
| 2 | ŁKS Łagów | 32 | 63 | 54:28 |
| 3 | Chełmianka Chełm | 32 | 60 | 48:30 |
| 4 | Avia Świdnik | 32 | 59 | 59:30 |
| 5 | Podhale Nowy Targ | 32 | 58 | 62:40 |
| 6 | Cracovia II Kraków | 32 | 58 | 64:33 |
| 7 | KSZO Ostrowiec Św. | 32 | 48 | 38:33 |
| 8 | Wisłoka Dębica | 32 | 48 | 50:53 |
| 9 | Unia Tarnów | 32 | 45 | 48:45 |
| 10 | Stal Stalowa Wola | 32 | 45 | 40:38 |
| 11 | Orlęta Radzyń Podl. | 32 | 43 | 51:50 |
| 12 | Czarni Połaniec | 32 | 40 | 45:58 |
| 13 | Sokół Sieniawa | 32 | 38 | 36:58 |
| 14 | Podlasie Biała Podl. | 32 | 36 | 34:45 |
| 15 | Korona Rzeszów | 32 | 29 | 41:62 |
| 16 | Wisła Sandomierz | 32 | 27 | 39:66 |
| 17 | Tomasovia Tom. L. | 32 | 18 | 33:63 |
| 18 | Wólczanka Wólka P. | 32 | 14 | 27:73 |

**OSTATNIE KOLEJKI (11/12.06): Orlęta - Wisłoka (sob., godz. 17:00), Podlasie - KSZO (sob., godz. 17:00), Cracovia II - Siarka, ŁKS Łagów - Sokół, Chełmianka - Tomasovia, Podhale - Czarni, Wisła - Wólczanka, Stal - Unia, Avia - Korona.**
**(18.06., godz. 17:00): Wólczanka - Podlasie, Siarka - Orlęta, Sokół - Cracovia II, Tomasovia - ŁKS Łagów, Czarni - Chełmianka, KSZO - Podhale, Unia - Wisła, Korona - Stal, Wisłoka - Avia.**

**Opowiedz nam o sporcie**
Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184
REG

eprasa.pl 756c18c905

ROZMOWA Z Piotrem Owczarzakiem, prezesem Wisły Puławy

# Czeka nas rewolucja przez ewolucję

**W Jaką ocenę szkolną wystawiłbyś zespołowi za miniony sezon w II lidze?**
- Musimy podzielić sezon na dwa semestry. Jesień była całkiem dobra. Postawiłbym czwórkę z plusem. Widać było, że zabrakło nam ławki rezerwowych. W ostatnich starciach nie punktowaliśmy. Pojawiło się sporo kontuzji, kartek. Po pierwszej części sezonu mieliśmy poczucie, że stać nas na dobre wyniki.

**W Wiosna?**
- Cztery z minusem. Po jesieni mieliśmy uzasadnione ambicje, by bić się o pierwszą szóstkę, która dawała możliwość walki w barażach o awans na zaplecze Ekstraklasy. Opuścił nas kapitan Mateusz Pielach. Była to duża strata. Wiosna nam nie wyszła. Pod koniec sezonu nieco poprawiliśmy się. Wyszliśmy odmłodzonym składem na ogoń Siedlce i Motor Lublin. dobyliśmy cztery punkty. Pokazaliśmy się z dobrej strony. Chcieliśmy rewanżu z Motorem. Udało się.

**W Przed startem rundy wiosennej zadzwonił jeden z kibiców z prośbą, by napisać o szansach na awans...**
- Byłoby bardzo pięknie, gdyby udało się to zrobić. Przecież obchodzimy stulecie klubu. Pamiętajmy, że wróciliśmy na szczebel centralny. Wygraliśmy trzecią ligę i przystępowaliśmy do rozgrywek jako beniaminek. W pierwszym sezonie chcieliśmy przede wszystkim utrzymać się. Znaliśmy wartość naszej ekipy. Wiedziałem, że sobie poradzimy. Apetyty kibiców? Oczywiście były duże. Jesienią zdobyliśmy sporo punktów. Mieliśmy nadzieje. Niestety, nie tym razem.

**W Obecnie zawodnicy są na urlopach, ale w klubie jest sporo pracy?**
- Dokładnie. Gracze mają zasłużone wolne. Sezon był ciężki i wymagający. Dla nas w tym momencie jest bardzo ciężka praca. Spotkań, rozmów jest bardzo dużo. Negocjujemy. Okienko transferowe będzie bardzo ciekawe. Wszyscy mają kontrakty do końca czerwca, ale już wiadomo, że pojawią się ruchy kadrowe.

**W Dojdzie do kadrowej rewolucji?**
- To się okaże. Potrzebujemy pewnych zmian. Sztab trenerski ma swoje wnioski i wiemy, że są deficyty w niektórych miejscach na boisku. Nie możemy mówić o kwestiach personalnych. Na to jeszcze za wcześnie. Nie będzie wielkiej rewolucji. Bardziej rewolucja poprzez ewolucję i szukanie dobrych rozwiązań.

**W Wiadomo, że kilku graczom kończą się wypożyczenia...**
- Flak, Bracik, Banach, Gradecki, Kondracki.

**W Ilu zawodnikom kończą się kontrakty?**
- Około dziesięciu piłkarzom.

**W Za Wisłą pierwszy sezon w II lidze, a zarazem debiutanckie rozgrywki na szczeblu centralnym Piotra Owczarzaka, czyli syna...**
- Dla mnie każde spotkanie z jego udziałem to dodatkowe emocje i stres. Chyba to naturalne, kiedy między słupkami stoi pociecha. Sam grałem na pozycji bramkarza i wiem, jak odpowiedzialna jest rola takiego gracza. Cieszę się, że Piotrek dostał szansę w drugiej lidze. Zagrał praktycznie całą rundę jesienną.

**W W jednym z klubów prezes miał dużo do powiedzenia przy ustalaniu składu...**
- U nas to nie do pomyślenia. Każdy z nas zna swoje role. Nie wyobrażam sobie sytuacji, bym miał powiedzieć trenerowi, że właśnie dzisiaj w bramce ma stanąć mój syn.

**W W domowym zaciszu siadacie do analizy spotkań z jego udziałem?**
- Oczywiście. Rozmawiamy, analizujemy. Może liczyć na moje pochwały, jak również na uwagi. Piotrek jest krytyczny wobec siebie.

*mp*

PIŁKA NOŻNA - PKO EKSTRAKLASA

# Leandro odchodzi z Górnika

Fot.Górnik łęczna/Archiwum

„Leo" trafił do Górnika w 2015 roku, gdy zielono-czarni grali w Ekstraklasie. W Łęcznej spędził wówczas dwa sezony. Po spadku w 2017 roku przeszedł do pierwszoligowej Stali Mielec. Wrócił w 2019 roku, gdy Górnik walczył w II lidze. Brazylijczyk świętował z łęcznianami dwa awanse

**38-letni Brazylijczyk, który zapisał piękną kartę w historii Górnika, odchodzi z zielono-czarnych.**

Pięć sezonów w Górniku spędził Leandro. Brazylijczyk, który po raz pierwszy związał się z łęczyńskim klubem w 2015 roku, ogłosił, że nie będzie już reprezentował zielono-czarnych barw. - Dziękuję kibicom za wsparcie, sztabowi szkoleniowemu, zarządowi klubu i każdemu zawodnikowi, z którym tu grałem. To był fantastyczny czas. Zrobiliśmy awans z drugiej do pierwszej, a potem z pierwszej ligi do Ekstraklasy. Niestety, w tym sezonie nie udało się utrzymać, ale życzę dla tego klubu, który zrobił dla mnie wszystko, jak najszybszego powrotu do Ekstraklasy - mówił w opublikowanym na klubowej stronie nagraniu sam zainteresowany. 38-latek w minionym sezonie PKO Ekstraklasy zanotował 31 meczów, do czego należy doliczyć cztery występy w Fortuna Pucharze Polski. W sumie zaliczył 162 ligowe spotkania w barwach Górnika. Kibice cenią go za zaangażowanie w grę i przywiązanie do klubu. Z regionem popularny „Leo" związany był nie tylko zawodowo, ale też prywatnie: w Łęcznej poznał swoją przyszłą żonę i założył rodzinę. „Człowieku mój drogi, chciałbym Ci z całego serca podziękować za to, co zrobiłeś dla naszego klubu. Dwa awanse i gra w najwyższej klasie to było marzenie. Nie patrz za siebie i jedź przez życie, bo na to zasługujesz. Jeszcze raz najlepszego i spełniaj się w tym, co chcesz" - napisał w mediach społecznościowych Veljko Nikitović, dyrektor sportowy Górnika, a wcześniej kolega z boiska Leandro.Według medialnych spekulacji kolejnym klubem Brazylijczyka ma być ekstraklasowa Stal Mielec.

*Dominik Smagała*

## WIEMY, KIEDY BĘDĄ GRAĆ

**Poznaliśmy ramowy terminarz Fortuna 1. Ligi w sezonie 2022/2023. Rozgrywki rozpoczną się 16-17 lipca, ostatnie ligowe mecze w br. zostaną zorganizowane 12-13 listopada. W 2023 roku liga ruszy 11-12 lutego, ostatnia kolejka zostanie rozegrana 3-4 czerwca. Finał baraży o awans do PKO Ekstraklasy zaplanowano na 11 czerwca**

# Chełmianka za mocna. Podlasie II z porażką

Siedem goli padło w półfinale Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Podlasie II Biała Podlaska musiało uznać wyższość faworytów z Chełma.

Podopieczni Tomasza Buraczewskiego i Mateusza Kacika przegrali 2:5 z zespołem walczącym o awans do II ligi. W ekipie miejscowych wystąpiło pięciu graczy, którzy reprezentują bialski klub w Lidze Makroregionalnej. Do finału awansowali chełmianie, którzy zmierzą się z lepszym z pary: Stal Poniatowa - Gryf Gmina Zamość.

**PODLASIE II BIAŁA PODLASKA - CHEŁMIANKA CHEŁM 2:5 (2:3)**

**Bramki:** Buraczewski 19`, 45+1`, Czułowski 9`, 86`, Kahsay 28`, Myśliwiecki 41`, Dziubiński 66`.

**Podlasie:** Małecki - Szatała, Olszewski, Sweklej, Nieściruk, Idzikowski, Piotrowski, Storto, Kurowski (70` Bagirov), Kobyliński (46` Kosieradzki), Buraczewski (46` Chmielewski).

**Żółte kartki:** Sweklej, Olszewski, Nieściruk - Piekarski, Dziubiński.

*mp*

REG

# Zielińska-Stubińska otarła się o podium!

**Niewiele zabrakło Weronice Stubińskiej-Zielińskiej do wywalczenia medalu podczas Mistrzostw Europy Seniorek w podnoszeniu ciężarów.**

Zawodniczka AZS AWF Biała Podlaska zaprezentowała się na pomoście w Tiranie. Klubowa podopieczna Pauliny Szyszki i Jarosława Sacharuka zakończyła zmagania z wynikiem 225 kg w dwuboju. W rwaniu uzyskała 98 kg, zaś w podrzucie 127 kg.

Weronika Zielińska-Stubińska (z prawej) wywalczyła czwarte miejsce podczas mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów

Brązowy medal wywalczyła zawodniczka z Turcji - Dilara Narin z wynikiem 232 kg. Srebro i złoto pojechało do Ukrainy. Wicemistrzynią została Alina Marushchak - 235 kg, zaś najlepszą sportsmenką na Starym Kontynencie Iryna Dekha - 253 kg.

*mp*

eprasa.pl 756c18c905

# Z radości wykąpali się w jeziorze. Orlęta z utrzymaniem

**Łukowianie wracali z Krasnobrodu w znakomitych nastrojach. Podopieczni Dariusza Solnicy i Macieja Sygi ograli 3:0 Igros Krasnobród i na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu zapewnili sobie utrzymanie w IV lidze.**

W taki sposób ekipa Orląt cieszyła się z utrzymania w IV lidze

Prowadzenie dał Adrian Siemieniuk. Dobre rozegranie w środku boiska skutkowało pozycją Daniela Machniaka, który dograł przed pole karne do popularnego „Adka", a ten precyzyjnym strzałem przy słupku zdobył swojego ósmego gola w sezonie. Po niespełna kwadransie drugiej połowy podwyższył Sebastian Sowisz. Uderzenie Macieja Kani zbił do boku golkiper miejscowych. Do piłki dopadł gracz łukowian i dopełnił formalności. Wynik ustalił Daniel Korol. Rafał Jaworski od połowy boiska biegł sam na golkipera Igrosu. W końcowej fazie dostrzegł „Daniego", który zabawił się z bramkarzem, położył go na ziemi i trafił do pustej bramki.

Gracze Orląt grali swoje spotkanie nieopodal pięknie położonego jeziora i ośrodka wypoczynkowego. - To była spontaniczna akcja. Chłopcy wskoczyli do wody i w ten sposób radowali się z zapewnienia sobie utrzymania. Z takim zamiarem jechaliśmy do Krasnobrodu. Chcieliśmy jak najszybciej przypieczętować swoją pozycję. Nie chcieliśmy odkładać tej słodkiej chwili na kolejne mecze. Mieliśmy z tyłu głów fakt, iż wszystko zależy od nas i pragnęliśmy triumfu. Zrealizowaliśmy założenia - mówi Maciej Syga.

Szkoleniowiec podkreśla, iż spotkanie toczyło się pod pełną kontrolą jego podopiecznych. - Od samego początku mieliśmy przewagę. Potrafiliśmy znaleźć balans jakościowego utrzymania piłki oraz stwarzania sytuacji podbramkowych. Zniwelowaliśmy atuty gospodarzy. Wygraliśmy zasłużenie. Dla nas to ósmy triumf w dziesiątym meczu - dodaje.

**IGROS KRASNOBRÓD - ORLĘTA ŁUKÓW 0:3 (0:1)**

**Bramki:** Siemieniuk 42`, Sowisz 56`, Korol 73`.
**Orlęta:** Kuźma - Bednarczyk, Rybka, Goławski, Jaworski, Siemieniuk (46` M. Kania), Sowisz, Korol (78` Chojniak), Ebert, Machniak, Kaliński (70` Woliński).
**Żółte kartki:** Bednarczyk, Korol, M. Kania.

### Powalczą o mistrza

**W sobotę o godz. 17:00 piłkarze Orląt pożegnają się ze swoimi kibicami.**

- Podejmiemy Kłos Gminę Chełm. Będziemy chcieli triumfować przed własną publicznością. Naszą ambicją jest wygranie grupy i tytuł mistrza tej stawki. U siebie nie możemy dać plamy. Najprawdopodobniej szansę otrzymają również gracze, którzy do tej pory występowali na boisku w mniejszym wymiarze czasowym - mówi Syga.

### Orlęta górą. Ale debiut Wolińskiego!

W środku tygodnia żółto-czerwoni wygrali siódmy mecz na wiosnę.

Prowadzenie w 48. minucie dał Aleks Kaliński. Podwyższył i ustalił wynik Mikołaj Woliński. Wychowanek DAF-u Łuków, który do Orląt dołączył przed sezonem 2017/2018 pojawił się na boisku w 77. minucie, zmieniając Macieja Kanię. Młodemu graczowi wystarczyło zaledwie dziewięć minut, by zdobyć debiutanckiego gola w IV lidze!

**ORLĘTA ŁUKÓW - HUCZWA TYSZOWCE 2:0 (0:0)**

**Bramki:** Kaliński 48`, Woliński 83`.
**Orlęta:** Kuźma - Jaworski, Goławski, Rybka, Machniak, Sowisz, Korol, Szustek (40` Chojniak), M. Kania (77` Woliński), Łukasiewicz (46` Niedziółka), Kaliński (87` Kłoda).
**Żółte kartki:** Niedziółka, Łukasiewicz.

*mp*

# Lutnia tylko z punktem. Spóźnili się i zagrali w narzutkach

**Za zespołem z Piszczaca dwa mecze. W środę podopieczni Michała Kwietnia niespodziewanie przegrali 1:3 z Igrosem Krasnobród. W niedzielę wywalczyli remis na boisku Huczwy Tyszowce.**

### Zawiedli

- To było bardzo pechowe starcie dla nas. Przeważaliśmy, prowadziliśmy grę, a rywale wykorzystali każdy nasz błąd. Zabrakło skuteczności, żeby osiągnąć satysfakcjonujący nas rezultat. Wiem, że to wypadek przy pracy - mówi Damian Artymiuk, kapitan Lutni. Goście wywieźli trzy punkty z obiektu w Piszczacu. Jedynego gola w 31. minucie zdobył Adrian Hołownia. Asystował Piotr Krzewski.

**LUTNIA PISZCZAC - IGROS KRASNOBRÓD 1:3 (1:2)**

**Bramki:** Hołownia 31` - Surinovich 8`, Zaimenko 45, Nowosad 90`.
**Lutnia:** Kasperek- Rombek, Skrodziuk, Szabat, Czarnecki, Giś, Całka (75` Pastuszewski), Zabielski, Magier, Krzewski (77` Matycz), Hołownia (65` Artymiuk).
**Żółte kartki:** Giś, Szabat.
**Czerwona kartka:** Giś 90+4`, za dwie żółte kartki.

### Remis niedosytem

**Wszystko szło pod górkę. Gracze Lutni przyjechali spóźnieni. Co więcej, musieli zagrać w czerwonych narzutkach.**

- Gospodarze nie zgodzili się zmienić strojów. Tłumaczyli się, że nie mają innego kompletu. Wyjechaliśmy ze zbiórki godzinę po pierwotnym czasie. Myśleliśmy, że jeśli wszystko idzie pod górkę, to przynajmniej na boisku pokażemy się z dobrej strony. Tak było, ale zabrakło najważniejszego, czyli bramki. Były sytuacje, lecz nie potrafiliśmy postawić kropki nad „i". Punkt jest dla nas dużym niedosytem - mówi Przemysław Skrodziuk, asystent Michała Kwietnia.

Blisko szczęścia był Jakub Magier, który dwukrotnie znalazł się w sytuacji sam na sam. Bramkarz miejscowych instynktownie obronił strzał w krótki róg Pawła Zabielskiego, a jego kolejna próba zatrzymała się na słupku. Trzy punkty mógł zapewnić Piotr Krzewski, jednak w dosyć prostej sytuacji uderzył wprost w golkipera Huczwy.

Gospodarze dwukrotnie zagrozili. Raz po dośrodkowaniu obrońca o centymetry minął się z piłką, a w pierwszej połowie znakomicie spisał się Oskar Kasperek, broniąc uderzenie Gruzina z 40 metrów.

### Liczą się dwa zwycięstwa

**Do końca sezonu pozostały dwie kolejki**

- Przed nami spotkania z Bratem Siennica Nadolna oraz wyjazd do Hetmana Zamość. Musimy wygrać dwa spotkania i liczyć na potknięcia przeciwników - dodaje Skrodziuk.

W IV lidze najprawdopodobniej utrzyma się pięć zespołów. Żadna z ekip z naszej Klasy Okręgowej raczej nie podejmie rękawic i nie zagra w wyższej klasie rozgrywkowej. Lutnia musi zająć piąte miejsce, by zachować czwartoligowy byt. W tym momencie nasi tracą trzy punkty do Sparty Rejowiec Fabryczny. Zapowiada się niezwykle ciekawa końcówka sezonu.

**HUCZWA TYSZOWCE - LUTNIA PISZCZAC 0:0**

**Lutnia:** Kasperek - Czarnecki, Skrodziuk, Kurowski, Rombek, Zabielski, Całka, Giś, Hołownia, Krzewski (78` Pastuszewski), Magier (75` Artymiuk).
**Żółta kartka:** Zabielski.

*mp*

# Huragan odebrał nadzieję Świdniczance

**Piłkarze z Międzyrzeca Podlaskiego przegrali 1:2 ze Stalą Kraśnik oraz zremisowali 3:3 ze Świdniczanką Świdnik. To oznacza, iż ekipa spod Lublina nie ma szans na awans do III ligi.**

W środku tygodnia nasi przegrali na własnym boisku z drugim zespołem w tabeli. - Szkoda straconych punktów. Nasza gra była przyzwoita. Stworzyliśmy sobie kilka dogodnych sytuacji, ale to przeciwnik udowodnił, jak wykorzystać stwarzane sobie okazje. Trzeba przyznać, że Stał to solidny zespół grający bardzo twardą piłkę i wygrywając 2:0, doskonale to udowodnili. Szkoda, że nie wykorzystaliśmy stworzonych sytuacji, ale taki już jest sport - mówi Mateusz Konaszewski, zawodnik międzyrzeczan.

W niedzielę było lepiej. Huragan urwał punkt faworytowi. Świdniczanka szybko objęła prowadzenie 2:0. Straty zmniejszył Patryk Pakuła, który dostał piłkę w sytuacji sam na sam od Pawła Komara. Miejscowi podwyższyli po rzucie karnym, ale nasi odpowiedzieli. Pakuła trafił sytuacyjnie z 20 metrów po długim rogu, a w doliczonym czasie gry Komar wykorzystał rzut karny po faulu na Kacprze Weręgowskim. „Komarek" nie dał szans bramkarzowi, strzelając w jego prawy dolny róg.

- To był niezły mecz w naszym wykonaniu. Spodziewaliśmy się, że gospodarze będą chcieli dominować. Przetrzymaliśmy napór. Fajną sytuację miał Aris Zogkos. Cieszy to, że przegrywając różnicą dwóch goli, potrafiliśmy się podnieść. Teraz mamy kilka dni odpoczynku. Przydadzą się, gdyż drużyna jest mocno zmęczona - mówi Damian Panek, opiekun Huraganu.

**ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK - HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI 3:3 (2:1)**

**Bramki:** Kursa 11`, Pielasch 15`, Zuber 72` (k) - Pakuła 25`, 73`, Komar 90+1` (k).
**Huragan:** Alfimov - Łukanowski, Warda, Olszewski, Konaszewski (68` Panasiuk), Grochowski (62` Weręgowski), Komar, Goździołko (68` Lukhanin), Siudaj (62` Felczak), Zogkos, Pakuła.
**Żółta kartka:** Łukanowski.

**HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI - STAL KRAŚNIK 1:2 (1:2)**

**Bramki:** Komar 41` - Zieliński 20`, 38`.
**Huragan:** Alfimov - Olszewski (75` Panasiuk), Konaszewski, Komar, Grochowski (78` Weręgowski), Warda, Goździołko, Radziszewski, Łęcki (75` Felczak), Łukanowski, Pakuła (70` Zogkos)
**Żółta kartka:** Radziszewski.
**Czerwona kartka:** Radziszewski 90`, za dwie żółte kartki.

*mp*

## IV LIGA gr. mistrzowska

**WYNIKI 9. KOLEJKI**
Huragan - Stal 1:2
Powiślak - Start 1:2
Opolanin - Granit 3:1
Lublin. - Świdnicz. 1:1
Motor II - Kryształ 3:1

**WYNIKI 10. KOLEJKI**
Start - Górnik II 4:0
Świdnicz. - Huragan 3:3
Stal - Powiślak 4:2
Kryształ - Opolanin 4:2
Granit - Motor II 3:2
Grom - Lublinianka 1:5

| L.p | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Lublinianka Lublin | 10 | 75 | 23:3 |
| 2 | Stal Kraśnik | 10 | 70 | 18:7 |
| 3 | Świdniczanka | 10 | 69 | 35:14 |
| 4 | Motor II Lublin | 10 | 65 | 27:16 |
| 5 | Huragan | 10 | 63 | 15:18 |
| 6 | Start Krasnystaw | 10 | 61 | 19:9 |
| 7 | Kryształ Werbkowice | 10 | 60 | 19:17 |
| 8 | Granit Bychawa | 10 | 50 | 16:18 |
| 9 | Górnik II Łęczna | 10 | 47 | 9:26 |
| 10 | Grom Różaniec | 10 | 42 | 14:31 |
| 11 | Opolanin Opole L. | 10 | 36 | 8:30 |
| 12 | Powiślak Końsk. | 10 | 33 | 14:28 |

**OSTATNIE KOLEJKI**
**(11.06., godz. 17:00):** Świdniczanka - Górnik II, Huragan - Start, Opolanin - Grom, Powiślak - Granit, Kryształ - Lublinianka, Motor II - Stal.
**(18.06., godz. 17:00):** Kryształ - Huragan, Opolanin - Start, Grom - Powiślak, Granit - Górnik II, Motor II - Świdniczanka, Stal - Lublinianka.

## IV LIGA gr. spadkowa

**WYNIKI 9. KOLEJKI**
Lewart - Gryf 5:0
Orlęta - Huczwa 2:0
Lutnia - Igros 1:3
POM Iskra - Kłos 2:1
Włoday. - Hetman 7:1
Sparta - Brat 4:0

**WYNIKI 10. KOLEJKI**
Huczwa - Lutnia 0:0
Brat - Lewart 0:7
Igros - Orlęta 0:2
Gryf - POM Iskra 1:1
Kłos - Włoday. 1:2
Hetman - Sparta 1:2

| Lp | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Orlęta Łuków | 10 | 48 | 24:6 |
| 2 | Lewart Lubartów | 10 | 46 | 32:8 |
| 3 | Gryf Gmina Zamość | 10 | 46 | 16:16 |
| 4 | POM Iskra Piotrowice | 10 | 43 | 24:16 |
| 5 | Sparta Rejowiec | 10 | 40 | 27:13 |
| 6 | Lutnia Piszczac | 10 | 37 | 16:8 |
| 7 | Huczwa Tyszowce | 10 | 37 | 12:14 |
| 8 | Włodawianka | 10 | 35 | 37:14 |
| 9 | Kłos Gmina Chełm | 10 | 27 | 11:31 |
| 10 | Hetman Zamość | 10 | 24 | 10:25 |
| 11 | Igros Krasnobród | 10 | 20 | 9:21 |
| 12 | Brat Siennica Nad. | 10 | 5 | 7:53 |

**OSTATNIE KOLEJKI**
**(11.06., godz. 17:00):** Orlęta - Kłos, Lewart - Huczwa, Lutnia - Brat, POM Iskra - Hetman, Sparta - Gryf, Włodawianka - Igros.
**(18.06., godz. 17:00);** Hetman - Lutnia, Kłos - Lewart, Gryf - Orlęta, Huczwa - POM Iskra, Brat - Włodawianka, Igros - Sparta.

BIA

eprasa.pl 756c18c905

# 12 minut, które wstrząsnęły Adamowem

**Strzelanina w Klasie Okręgowej. W ośmiu spotkaniach padło 40 goli. Największą niespodziankę sprawili piłkarze Granicy Terespol, którzy rozbili aż 7:0 Sokół Adamów. Grom Kąkolewnica, Az-Bud Komarówka Podlaska i ŁKS Łazy pewnie wygrali swoje spotkania.**

## „Sawik" show

**12 minut potrzebowali piłkarze Łukasza Sawtyruka, by zdobyć cztery gole w starciu z Sokołem. Skończyło się wynikiem 7:0.**

Bohaterem miejscowych został Mateusz Sawicki, który zdobył pięć bramek. - Wcześniej mieliśmy okazje, a nie umieliśmy tego wykorzystać. Z adamowianami wróciło do nas szczęście. Szybko strzelone gole ustawiły mecz. Powiem szczerze, że dawno nie widziałem tak słabego Sokoła - mówi Paweł Jurkowski, kierownik terespolan.

- To był nasz najgorszy mecz w sezonie. Mimo wszystko nie powinien paść aż taki wysoki wynik - dodaje Wiesław Grula, trener Sokoła.

### GRANICA TERESPOL - SOKÓŁ ADAMÓW 7:0 (6:0)

**Bramki:** Sawicki 4`, 10`, 25` (k), 36`, 67`, Trochimiuk 12`, Zasiuk 16`.
**Granica:** Bosacki - Zasiuk (69` Dekiert), Jakuszko, Demczuk, Sawtyruk, Gregoruk (80` Sterniczuk), Kurasiński, Tymon, Trochimiuk, Machnowski (62` Paderewski), Sawicki.
**Sokół:** M. Dzido - Skórka, K. Nowicki (46` Kośmider), Sokołowski, J. Nowicki, Piotrowski, Jakub Bosek (60` Proch), Jarosław Bosek, Czubek, Mat. Baran, Wierzbicki (65` Stępniak).

## Daniłko z hat-trickiem

**Nie było niespodzianki w meczu Az-Budu z zamykającym stawkę AR-TIG-iem.**

Podopieczni Witalija Mielniczuka triumfowali różnicą sześciu goli. Połowę z nich zdobył Mateusz Daniłko. Co ciekawe, już po 8 minutach było 2:0.

### AZ-BUD KOMARÓWKA PODLASKA. - AR-TIG HUTA DĄBROWA 6:0 (4:0)

**Bramki:** Borkowski 2`, 45+1`, Daniłko 8`, 68`, 72` (k), Mróz 26`.
**Az-Bud:** Nowachowicz (64` Stężała) - Sokołowski, Mitura, Kania, K. Klimiuk (64` Kossowski), Barańczuk (46` Patkowski), Klimiuk, Borowski, Borkowski (77` Bogucki), Daniłko, Mróz.
**AR-TIG:** Tomasik - P. Łukasiak, Deres, Osial, Gajownik, Szewczak, M. Nowek, Pietrzak, Borkowski, K. Sudowski, Grzyb.

BIA

## Unia tuż za podium

**Zespół z Krzywdy wrócił z Jeleńca z trzema punktami i wysokim zwycięstwem.**

- Zagraliśmy bez składu i ładu. Nie mieliśmy większych szans z rywalem, który był od nas dwa razy lepszy. Gratuluję sąsiadom - mówi Mariusz Ciołek, trener Bizona.

- Rzadko spotyka się taki wynik w starciu derbowym. Zagraliśmy zdyscyplinowani, wykorzystaliśmy większość naszych okazji. W Jeleńcu było miło i przyjemnie - dodaje Zbigniew Lamek, trener Unii. Zespół z Krzywdy wskoczył na czwarte miejsce w tabeli. Hat-trickami w meczu na obiekcie Bizona popisali się: Patryk Bober oraz Dawid Rosłoń.

### BIZON JELENIEC - UNIA KRZYWDA 0:6 (0:3)

**Bramki:** P. Bober 19`, 42`, 56`, Rosłoń 27`, 89`, 90+2`.
**Bizon**: Kopeć - P. Rybka, Gajda, Maciej Izdebski, Gryczka, Kozłowski, Mateusz Izdebski, Redzik, Michalak, Połeć (60` Okuń), P. Izdebski.
**Unia:** Dadasiewicz - M. Łukasik, A. Łukasik (46` Bieńczyk), Filip, Chmiel (70` Gajownik), Cieślak, Komar, P. Bober (80` Walo), Rosłoń, Kryczka (80` Wojtaś).

## „Wysek" szaleje

**ŁKS Łazy rozbił Bad Boys Zastawie. Mateusz Wysokiński skompletował hat-tricka i ma już 27 trafień w sezonie.**

W bramce gospodarzy pojawił się Mariusz Krasuski. - Nie grał w piłkę trzy lata, a co wyprawiał między słupkami, to mistrzostwo świata. W pierwszej połowie goście mieli więcej okazji. Wygrywaliśmy 2:0, a powinno być 2:4. Rywale zdołali zmniejszyć straty, ale po golu z karnego „Wyska" zeszło z nich powietrze. Zaczęliśmy kontrolować grę. Chciałbym podkreślić dobrą pracę trójki sędziowskiej - mówi Marcin Chwedoruk, kierownik ŁKS-u Łazy.

- Jak się nie wykorzystuje okazji, to wprowadza się kłopot na własną głowę. Doskoczyliśmy do przeciwników, ale karny, według mojej opinii na wyrost, kompletnie podciął nam skrzydła. Od tej pory nie było nas na boisku. Nie narzekam na sędziów, ale w przyszłości chciałbym, by spotkań nie sędziowali koledzy zawodników - dodaje Przemysław Tryboń szkoleniowiec Bad Boys Zastawie.

### ŁKS ŁAZY - BAD BOYS ZASTAWIE 6:1 (2:0)

**Bramki:** Janaszek 13`, Wysokiński 40`, 60` (k), 85`, Purzycki 52`, Olszewski 87` - M. Nurzyński 57`.
**ŁKS Łazy:** Krasuski - Chromiński, Kierych, Zarzycki, Janaszek (60` Ostojski), Olszewski, Wereszczyński, Purzycki, Ebert, Wysokiński, Fortuna.
**Bad Boys:** Bojanek - Góral, Świętochowski (54` M. Nurzyński), K. Nurzyński, Borkowski, K. Kępka, Śledź, Walo, P. Nurzyński, Mateusz Cizio, Kajda.

## Orzeł poleciał wyżej

**Zespół z Czemiernik wrócił z Żabikowa bogatszy o trzy punkty.**

Prowadzenie dał Konrad Dobosz, który zastawił się w polu karnym i trafił lewą nogą pod poprzeczkę po długim rogu. Podwyższył Maciej Król po strzale w okienko z bliskiej odległości. Gospodarze wrócili do gry po trafieniu Pawleca. Przyjezdni mogli podwyższyć, jednak po faulu Damiana Pliszki Sylwester Sposób obronił strzał Kacpra Dobosza.

- To był mecz walki na małym boisku. Obie ekipy zagrały w słabszych składach, ale najważniejsze, że mamy trzy punkty - mówi Konrad Łabęcki, opiekun Orła.

- W pierwszej połowie nie było nas na boisku. Musieliśmy łatać skład. Szansę dostało kilku graczy, którzy grali w juniorach bądź wrócili do piłki - dodaje Artur Dadasiewicz, trener Unii.

### UNIA ŻABIKÓW - ORZEŁ CZEMIERNIKI 1:2 (0:1)

**Bramki**: Pawelec 62` - Ko. Dobosz 2`, Król 55`.
**Unia:** Sposób - Fijałek (64` Kępa), D. Pliszka, Palica, Golec, Kozłowski, Rybak, Hawryluk (60` Jucha), Kozieł, Pawelec, Wachnik.
**Orzeł:** Bocian - Sosnowski, Fijałek, Baryła, Król, Dąbrowski, Wójtowicz, Powałka (82` Bączek), Ko. Dobosz (68` Łaskarzewski), Ka. Dobosz, Krzeczkowski.

## LZS Dobryń z pomocą Boga

**Podopieczni Marcina Korneluka pokonali 2:0 Agrotex Milanów.**

Prowadzenie dał Łukasz Kozakiewicz, który otrzymał prostopadłe od Marka Bucha. Księdza Marka Bucha. - Nasz duchowny miał jeszcze dwie dobre sytuacje. Wynik ustalił Rafał Andrzejuk. To było spotkanie z wieloma okazjami dla obu ekip. Mówiłem, że wygra ten, kto strzeli pierwszą bramkę - mówi opiekun LZS-u.

- Po raz kolejny traciliśmy gole, które nie powinny paść. Całą drugą połowę graliśmy w osłabieniu i przyjezdni wreszcie nas złamali. Były słupki, poprzeczki - dodaje Jacek Syryjczyk, opiekun Agrotexu.

### AGROTEX MILANÓW - LZS DOBRYŃ 0:2 (0:0)

**Bramki:** Kozakiewicz 77`, R. Andrzejuk 83`.
**Agrotex:** Kozieł - M. Gil, Dąbrowski, Witkowski, Antoniuk, Iwaniuk, E. Romaniuk, Gidlewski, Pawlak, Ostapiuk, K. Romaniuk (86` Sidoruk), Podgajny (82` Piekarski).
**LZS Dobryń:** Michaluk - Selewoniuk, Staszczuk, Kozakiewicz, Snochowski, Ko. Mądry, Maksymiuk, Demidziak, Bielecki (75` Daniluk), R. Andrzejuk, Rybaczuk (55` Buch).
**Czerwona kartka:** Witkowski 48`, za faul.

## Kopiś zdecydował

**Bardzo ważne zwycięstwo w kwestii utrzymania zanotował Tytan Wisznice.**

Gola po rzucie rożnym Jacka Bujnika głową zdobył Hubert Kopiś. - Zagraliśmy na głównym boisku Orląt. Mecz był pod naszą kontrolą, ale długo biliśmy głową w mur. Cieszy wynik oraz debiut 15-letniego Jakuba Daniłosia, który pochodzi z Polubicz - mówi Michał Gromysz, trener Tytana.

- Piłkarsko goście byli lepsi, ale to my mieliśmy klarowniejsze sytuacje, w tym okazję sam na sam. Walczymy dalej. Jeszcze kilka spotkań przed nami - dodaje Artur Idzikowski, opiekun Młodzieżówki.

### MŁODZIEŻÓWKA RADZYŃ PODLASKI - TYTAN WISZNICE 0:1 (0:0)

**Bramka:** Kopiś 78`.
**Młodzieżówka:** N. Łukaszuk - Kobojek, Sidor, Reszka, Burda, Łoziński (87` Ślusarczyk), Fijałek (70` Węcław), Leszkiewicz (80` Dymek), Wierzbicki, Drygiel (46` Michalski), M. Łukaszuk (60` Marchwiak).
**Tytan:** Makaruk - Oniszczuk, Gromysz, Brodzki (83` Daniłosio), Wtykło (75` Iwaszko), Kisiel, Bujnik, Szyszłow, Wieliczuk (65` Bancarzewski), Kopiś, E. Jakubiuk.

## 28 goli Lecyka

**Grom jest coraz bliższy zapewnienie sobie mistrzostwa Klasy Okręgowej.**

W starciu z Kujawiakiem podopieczni Daniela Korniluka jako pierwsi stracili bramkę, ale jeszcze przed przerwą zdołali trafić do siatki rywali trzy razy. Dwukrotnie uczynił to Mariusz Lecyk, który z 28 bramkami na koncie przewodzi w stawce najskuteczniejszych. Premierowego gola w seniorach zanotował Aleksander Oziminski, do tej pory grający w drużynie juniorów u Cezarego Michaluka.

- Stracona bramka pobudziła nas. Mieliśmy fajne momenty gry, ale również przestoje. Gdy tylko wchodziliśmy na swoje tory, graliśmy niezłą piłkę - mówi opiekun Gromu.

- Wygrała drużyna lepsza. Piłkarsko zasługują na pierwsze miejsce. Próbowaliśmy, ale na niewiele to się zdało - dodaje Andrzej Zarzycki, trener Kujawiaka.

### GROM KĄKOLEWNICA - KUJAWIAK STANIN 6:2 (3:1)

**Bramki:** Lecyk 23`, 30`, Marczuk 27`, Grochowski 48`, P. Muszyński 85`, Oziminski 89` - Chromiński 21`, Osiak 65`.
**Grom:** Kaczmarek - M. Muszyński, Madejski, Kosel, R. Zieliński (46` Grochowski), Musiatowicz (66` P. Muszyński), Lipiński (61` Kanatek), Samociuk, Marczuk, P. Zieliński, Lecyk (80` Oziminski).
**Kujawiak:** Dadasiewicz - Gajownik, Kąkol, Michał Skwarek, Abramek, Chromiński, Adamiak, Goławski I, Szewczak (55` Mucha), Kęnder, Osiak.

*mp*

## KLASA A GR. II

**WYNIKI 20. KOLEJKI**
Start - Wóldom 3:0 (wo)
Orkan - Dwernicki 1:1
Orlęta II R. - Absolwent 9:1
Orlęta II Ł. - Wenus 4:2
Polesie - Olimpia 2:2
Bór - pauza

**TABELA KL. A (gr. II)**

| L.p | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Orlęta II Radzyń P. | 18 | 40 | 96:25 |
| 2 | Absolwent Dom. | 18 | 39 | 61:31 |
| 3 | Olimpia Okrzeja | 18 | 39 | 61:31 |
| 4 | Bór Dąbie | 18 | 34 | 64:27 |
| 5 | Polesie Serokomla | 19 | 31 | 56:29 |
| 6 | Orlęta II Łuków | 18 | 28 | 38:38 |
| 7 | Dwernicki Stoczek Ł. | 18 | 25 | 38:44 |
| 8 | Start Gózd | 18 | 21 | 37:50 |
| 9 | Orkan Wojcieszków | 18 | 15 | 25:49 |
| 10 | Wóldom Wólka D. | 19 | 12 | 25:72 |
| 11 | Wenus Oszczepalin | 18 | 0 | 16:116 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (12.06., godz. 14:00):** Olimpia - Orlęta II Ł., Orlęta II R. - Wenus, Absolwent - Orkan, Dwernicki - Start, Wóldom - Bór (godz. 11:00), Polesie - pauza.

## KLASA B

**WYNIKI 19. KOLEJKI**
Unia II Ż. - Huragan II 0:9
Orlęta - Orzeł II 6:4
Bystrzyca - Az-Bud II 1:2
Tur - Armaty 0:8

**TABELA KL. B**

| L.p | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Huragan II Międz. | 18 | 45 | 78:18 |
| 2 | Armaty Stoczek Łuk. | 19 | 44 | 75:24 |
| 3 | Orlęta Gołaszyn | 19 | 33 | 87:43 |
| 4 | Tur Turze Rogi | 19 | 28 | 34:58 |
| 5 | Orzeł II Czemierniki | 19 | 26 | 55:45 |
| 6 | Az-Bud II | 19 | 26 | 38:46 |
| 7 | Unia II Żabików | 18 | 11 | 18:87 |
| 8 | Bystrzyca Borki | 19 | 7 | 21:85 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (12.06., godz. 17:00):** Tur - Unia II Z., Armaty - Bystrzyca, Az-Bud - Orlęta (godz. 11:00), Orzeł II - Huragan II (godz. 14:00).

## KLASA OKRĘGOWA

**WYNIKI 26. KOLEJKI**
ŁKS Łazy - Bad Boys 6:1
Unia Ż. - Orzeł 1:2
Granica - Sokół 7:0
Agrotex - LZS Dobryń 0:2
Bizon - Unia K. 0:6
Az-Bud - AR-TIG 6:0
Młodzieżówka - Tytan 0:1
Grom - Kujawiak 6:2

**TABELA KL. O**

| L.p | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Grom Kąkolewnica | 26 | 64 | 77:19 |
| 2 | ŁKS Łazy | 26 | 53 | 77:41 |
| 3 | Az-Bud Komarówka | 26 | 53 | 60:24 |
| 4 | Unia Krzywda | 26 | 45 | 52:26 |
| 5 | Unia Żabików | 26 | 45 | 45:32 |
| 6 | LZS Dobryń | 26 | 44 | 61:41 |
| 7 | Sokół Adamów | 26 | 42 | 52:41 |
| 8 | Bad Boys Zastawie | 26 | 41 | 61:56 |
| 9 | Kujawiak Stanin | 26 | 34 | 43:44 |
| 10 | Agrotex Milanów | 26 | 34 | 57:72 |
| 11 | Orzeł Czemierniki | 26 | 30 | 36:50 |
| 12 | Tytan Wisznice | 26 | 28 | 45:76 |
| 13 | Młodzieżówka | 26 | 24 | 37:57 |
| 14 | Bizon Jeleniec | 26 | 23 | 30:67 |
| 15 | Granica Terespol | 26 | 17 | 45:74 |
| 16 | AR-TIG Huta D. | 26 | 11 | 32:90 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (12.06., godz. 17:00):** Unia Ż. - Sokół, Orzeł - Grom, Kujawiak - Młodzieżówka, Tytan - Az-Bud, Unia K. - Agrotex, LZS Dobryń - ŁKS Łazy, Granica - Bad Boys, AR-TIG - Bizon (godz. 12:00).

## KLASA A GR. I

**WYNIKI 20. KOLEJKI**
Sielczyk - Agrosport 2:4
Rokitno - Krzna 1:3
Olimpia - Rogo 0:5
Twierdza - Niwa 3:1
Victoria - pauza
Dąb - pauza

**TABELA KL. A (gr. I)**

| L.p | Nazwa zespołu | M | Pkt | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Rogo Rogoźnica | 17 | 42 | 62:15 |
| 2 | Victoria Parczew | 16 | 41 | 66:14 |
| 3 | Krzna Rzeczyca | 16 | 31 | 39:18 |
| 4 | Twierdza Kobylany | 17 | 29 | 36:28 |
| 5 | Niwa Łomazy | 16 | 27 | 34:32 |
| 6 | Olimpia Jabłoń | 16 | 18 | 18:25 |
| 7 | Dąb Dębowa Kłoda | 16 | 14 | 19:36 |
| 8 | Agrosport Leśna P. | 17 | 12 | 19:64 |
| 9 | Red Sielczyk | 17 | 11 | 25:52 |
| 10 | GLKS Rokitno | 18 | 10 | 31:65 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (12.06., godz. 14:00):** Niwa - Olimpia, Rogo - Victoria, Krzna - Red Sielczyk, Agrosport - Dąb (godz. 17:00), GLKS Rokitno - pauza, Twierdza - pauza.

**Opowiedz nam o sporcie**

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

eprasa.pl 756c18c905

# Punkt Podlasia. W następnym sezonie z Legią i Widzewem! Ostatni mecz Renkowskiego

**Piłkarze z Białej Podlaskiej zakończyli sezon w Centralnej Lidze Juniorów do lat 17. Podopieczni Miłosza Storto i Artura Renkowskiego bezbramkowo zremisowali z Koroną Kielce.**

Piłkarze Podlasia po raz ostatni zagrali w takim składzie!

- Początek należał do Korony, która przyjechała do nas, by zapewnić sobie utrzymanie. Początkowo mieliśmy problemy. Rywale byli agresywni, a my zbyt bojaźliwi. Później mecz się wyrównał. Z tyłu głowy mieliśmy, że nic nam nie grozi. Graliśmy na luzie i czasami było za dużo rozprężenia - mówi Miłosz Storto. Najbliższy strzelenia gola był Karol Domański.

Goście w końcówce mieli okazję, by zapewnić sobie trzy punkty. - Zakotłowało się, ale skończyło się remisem. Fajnie, bo zagraliśmy trzeci mecz na „zero" z tyłu. Duże brawa dla chłopców. Za nami ciężki sezon, który zakończył się sukcesem. Wywalczyliśmy sporo punktów. To bardzo dobry rezultat - dodaje.

Szkoleniowiec w pierwszym składzie dał szansę aż siedmiu zawodnikom z rocznika 2006. - Właśnie ci chłopcy w nowym sezonie będą stanowić o naszej sile. Mamy trzon. Pozostali chłopcy będą walczyć o miejsce w składzie. Planujemy pojedyncze wzmocnienia, ale dla nas to trudna sytuacja, bo nie mamy warunków socjalnych - przyznaje.

## Podziękowania „Miłego"

Storto na naszych łamach chciał podziękować Arturowi Renkowskiego. - Dla niego był to ostatni mecz w roli trenera Podlasia. Skończył studia i idzie dalej w świat. Życzymy my wszystkiego najlepszego i powodzenia. Mogę śmiało powiedzieć, że dużo nauczyłem się od „Renia". Wiem, że będzie świetnym szkoleniowcem. Dziękuję Mariuszowi Chmielewskiemu, który pracował jako trener przygotowania motorycznego oraz specjaliście od bramkarzy - Oskarowi Kasperkowi - wymienia opiekun Podlasia.

## Podlasie Biała Podlaska - Korona Kielce
## 0:0

**Podlasie:** Borysiuk - P. Chazan, Melchior, Koryciński, Ochnik (70` M. Chazan), Matejek (90` Hawryluk), Adamski, Niedziela, Wnuk, Domański (80` Sawczuk), Nieciecki (46` Andrzejczuk).
**Żółte kartki:** Andrzejczuk, Domański.

**CLJ U-17**
**WYNIKI 14. KOLEJKI**
Podlasie - Korona 0:0
Hutnik - Resovia 2:4
Wisła K. - Cracovia 5:0
Górnik - Wisła P. 3:0

| TABELA CLJ U-17 | | | |
|---|---|---|---|
| Wisła Kraków | 14 | 27 | 36:11 |
| Resovia Rzeszów | 14 | 22 | 16:15 |
| Hutnik Kraków | 14 | 21 | 22:21 |
| **Podlasie Biała Podl.** | **14** | **20** | **18:21** |
| Korona Kielce | 14 | 18 | 18:19 |
| Cracovia Kraków | 14 | 16 | 24:27 |
| Wisła Puławy | 14 | 15 | 13:24 |
| Górnik Łęczna | 14 | 14 | 20:29 |

**Piłkarze Centralnej Ligi Juniorów do lat 17 zakończyli zmagania. Do walki o mistrzostwo Polski awansowała Wisła Kraków. Z rozgrywkami żegnają się ekipy: Wisły Puławy i Górnika Łęczna.**

## To będzie liga!

W następnym sezonie rozgrywki Centralnej Ligi Juniorów do lat 17 będą toczyć się w dwóch grupach. Bialczanie zagrają z naprawdę uznanymi markami.

## TAK BĘDZIE WYGLĄDAŁA STAWKA?

Podlasie Biała Podlaska, Legia Warszawa, Jagiellonia Białystok, Polonia Warszawa, Escola Varsovia Warszawa, Widzew Łódź, ŁKS Łódź, SMS Łódź, Wisła Płock, Wisła Kraków, Resovia Rzeszów, Korona Kielce, Hutnik Kraków, Stal Rzeszów, Sandecja Nowy Sącz, Cracovia Kraków.

*mp*

# Siatkarze Serbinowa awansowali do Mistrzostw Polski

Najmłodsi siatkarze Serbinowa

Mistrzowie województwa w grupie „czwórek"

Najlepsi gracze w „trójkach"

**Wielkich sportowych emocji dostarczyli najmłodsi siatkarze UKS Serbinów Biała Podlaska. Uczestniczyli w finale mistrzostw województwa rozgrywek minisiatkówki Kinder Joy of Moving w Lublinie.**

Znaleźli się w gronie 16 najlepszych, siatkarskich drużyn województwa lubelskiego, wyłonionych w wyniku eliminacji. Serbinów reprezentowało dziewięć zespołów: dwa w kat. czwórki, cztery w kat. trójki i trzy w kat. dwójki. W każdej kategorii chłopcy uzyskali awans do Ogólnopolskich Mistrzostw w Minisiatkówce o Puchar Kinder Joy of Moving, które odbędą się na początku lipca w Gliwicach.

Wielkie brawa i gratulacje należą się chłopcom i ich trenerom: Joannie i Maciejowi Sobierajom oraz Pawłowi Wasiakowi, którzy od lat rozwijają siatkówkę w naszym mieście. Po raz kolejny Serbinów potwierdził, iż należy do siatkarskiej wojewódzkiej czołówki szkolącej dzieci i młodzież.

**CZWÓRKI**
Złote medale i awans do MP wywalczyli: Adrian Sadowski, Bartosz Gwiaździński, Szymon Smoliński, Michał Jasiński, Oskar Chrościcki. Piąte miejsce zajęli: Szymon Maliszewski, Jakub Żeleźnicki, Piotr Jakóbczuk, Michał Dawidziuk, Dawid Daniluk.
**TRÓJKI**
Mistrzami i awans zdobyli: Wiktor Najdyhor, Olivier Bogucki, Marcel Mackiewicz, Jakub Jurkowski z Międzyrzeckiej Trójki. Czwarte miejsce zajęli: Ignacy Romaniuk, Alan Piotrowicz, Bartek Perz, Piotr Uss, piąte: Piotr Głuchowski, Jan Jadczuk, Marceli Semeniuk, zaś dwunaste: Krzysztof Romaniuk, Maciej Pasternak, Jakub Sierpotowski, Jakub Adamowski
**DWÓJKI**
Wicemistrzowski i awans wywalczyli: Michał Gwiaździński, Hubert Mościcki, Karol Karwowski z Międzyrzeckiej Trójki. Szóstą lokatę wywalczyli: Oskar Kolano, Patryk Maliszewski, Norbert Myć, zaś ósme: Khachik Aslanyan, Mateusz Wawrzak, Marcel Michalczyk.

*mp*

# Ekipa Skrodziuka mistrzem miasta

**Sześć zespołów walczyło w finale Białej Podlaskiej w piłce nożnej chłopców. Najlepsi okazali się gracze Społecznej Szkoły Podstawowej.**

Mistrzostwo Białej Podlaskiej wywalczyli: Oskar Adamski, Szymon Bajkowski, Filip Czmielewski, Emil Hanas, Dawid Szydłowski, Jakub Szydłowski, Marcel Wiszniewski, Karol Wójcicki, Piotr Żukowski. Opiekun: Przemysław Skrodziuk. Na zdjęciu z ekipą wicemistrzów z „Trójki"

Podopieczni Przemysława Skrodziuka w najważniejszym meczu dnia pokonali 2:0 „Trójkę" pod wodzą Macieja Biegajło. Trzecie miejsce wywalczył zespół Michała Karpiszuka z „Piątki" po triumfie z „Dziewiątką" prowadzoną przez Krzysztofa Domanowskiego. Mistrzowie Białej Podlaskiej odebrali puchar prezydenta miasta oraz wywalczyli awans do zmagań rejonowych.

**WYNIKI SPOTKAŃ**
SP 9 - SP 3 1:1
SP 5 - SSP 0:1
SP 3 - SP 4 5:1
SP 5 - SP 6 12:0
SP 9 - SP 4 3:2
SSP - SP 6 2:0

**MECZ O III MIEJSCE**
SP 9 - SP 5 0:1
**MECZ O I MIEJSCE**
SP 3 - SSP 0:2

**KLASYFIKACJA KOŃCOWA**
1. SSP Biała Podl.
2. SP 3 Biała Podl.
3. SP 5 Biała Podl.
4. SP 9 Biała Podl.
5. SP 4 Biała Podl.
6. SP 6 Biała Podl.

*mp*

# „Baty" na koniec

**Gracze Podlasia zakończyli sezon w Lidze Makroregionalnej porażką 0:5 z Resovią Rzeszów.**

**LIGA MAKROREGIONALNA**
**WYNIKI 14. KOLEJKI**
Resovia - Podlasie 5:0
Beskid - Korona 3:6
Motor - Siarka 2:4
Podhale - Star 4:1

| TABELA LIGI MAKROREGIONALNEJ | | | |
|---|---|---|---|
| Korona Kielce | 14 | 38 | 48:13 |
| Resovia Rzeszów | 14 | 26 | 30:22 |
| Podhale Nowy Targ | 14 | 25 | 33:21 |
| Siarka Tarnobrzeg | 14 | 24 | 40:22 |
| **Podlasie Biała Podl.** | **14** | **19** | **37:37** |
| Beskid Andrychów | 14 | 12 | 19:40 |
| Star Starachowice | 14 | 8 | 18:53 |
| Motor Lublin | 14 | 6 | 22:39 |

BIA

eprasa.pl 756c18c905

Gmna Ulan-Majorat

Gmina Kąkolewnica

Gmina Borki

## Trwa remont odcinka Brzostówiec/ Radowiec - Biała

Od końca maja trwają prace na drodze z Brzostówca/Radowca w kierunku Białej. Na razie nie ma przejazdu przez Kępistę. Są utrudnienia, ale wkrótce mieszkańcy gminy pojadą wyremontowanym odcinkiem drogi. Dzięki staraniom wójta Wiesława Mazurka i radnego Piotra Bosko to kolejna inwestycja drogowa w Białej. W połowie maja oddany został odcinek od drogi 63 w kierunku rozdzielni.

*Jakub Hapka*

## Marynin z nowym-starym sołtysem

Trwają wybory sołtysów w gminie Radzyń. Do 14 czerwca poznamy nowe lub dotychczasowe nazwiska, sprawujących opiekę nad swoimi sołectwami w Zbulitowie Dużym, Brzostówcu, Paszkach Małych, Paszkach Dużych, Adamkach, Białce i Płudach.

### W Maryninie bez zmian

27 maja odbyły się wybory w Maryninie. Jedynym kandydatem była dotychczasowa sołtys - Anna Kublicka. Radę Sołecką tworzą: Anna Jurkowska, Anna Michalak, Robert Cybula, Wojciech Szymański.

*Jakub Hapka*

Jak zakończą się sprawy radnych, prowadzących działalność gospodarczą?

# Czy w piątek zadecydują się losy Adama Mazurka

**GMINA ULAN-MAJORAT: 12 maja organ nadzoru wojewody wezwał ulański samorząd do wygaszenia mandatu radnego Adama Mazurka, ale na ostatniej sesji radni nie poświęcili sprawie uwagi.**

Kolejny raz w naszym powiecie powraca temat zakazanego prawem łączenia mandatu radnego z prowadzeniem działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia powiatu. Tym razem chodzi o wiceprzewodniczącego Rady Gminy Ulan Majorat Adama Mazurka, który jest jednocześnie prezesem Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska.

### Wiceprzewodniczący prezesem GS-u, w którym zaopatrują się szkoły

Pomiędzy samorządem i jego jednostkami organizacyjnymi, w szczególności szkołami podstawowymi, a kierowaną przez radnego spółdzielnią od lat krążą pieniądze. Zwykle są to zakupy w sklepie GS, ale także zakup węgla na ogrzewanie m.in. placówek oświatowych.

### Pomiędzy samorządem a kierowaną przez radnego spółdzielnią od lat krążą pieniądze

- Jest to ewidentne złamanie ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z prowadzeniem działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia samorządu - nie ma wątpliwości Radosław Grudzień, przedstawiciel sieci obywatelskiej Watchdog, stojącej na straży jawności życia publicznego. Wątpliwości mieli jednak radni, którzy w październiku w głosowaniu pozwolili koledze z rady na dalsze piastowanie funkcji. Sam Mazurek tłumaczył natomiast, że „w czasie pełnienia funkcji radnego w żadnym wypadku nie wykorzystywał mienia gminy do uzyskiwania jakichkolwiek korzyści majątkowych dla siebie i swoich bliskich".

Z argumentacją ta nie zgodziła się Fundacja Wolności, która złożyła skargą na decyzję radnych. Zgodził się z nią organ nadzoru wojewody, który 12 maja wezwał Radę Gminy Ulan do wygaszenia radnemu mandatu.

Na ostatniej sesji radni nie zajęli się jednak sprawą. Zapytany przez nas o powód przewodniczący Leszek Lipiński wyjaśnia, że rada ma na to czas do 12 czerwca. Los Mazurka zadecyduje się zatem prawdopodobnie podczas sesji w najbliższy piątek.

*Jakub Hapka*

**Radosław Grudzień,**
Watchdog Polska

### Warto dla tych kilku miesięcy diety?

**- Wojewoda wezwał radnych gminy Ulan Majorat do podjęcia uchwały wygaszającej mandat radnego Adama Mazurka. Nie spodziewałbym się zbyt wiele, bo zwykle radni „umywają ręce" i nie podejmują rzeczonej uchwały. Czekają na ostateczną decyzję wojewody oraz wydanie przez niego postanowienia zastępczego. Kolejnym krokiem bywa zwykle zaskarżenie przez radnego decyzji organu nadzoru do sądu administracyjnego. Z takiej możliwości skorzystał radny powiatowy z Radzynia. Tylko czy koszty poniesione na adwokata i przegrany proces zostaną wynagrodzone przez dodatkowych kilka miesięcy pobierania diety?**

# 40 potraw ze starych przepisów

Fot.gm. Kąkolewnica

**Po prezentacji odbyła się degustacja potraw przygotowanych przez panie ze wszystkich Kół Gospodyń Wiejskich przeplatane występami zespołów śpiewaczych. Głównym celem spotkania było integrowanie społeczności lokalnej i promowanie kuchni staropolskiej wśród młodego pokolenia**

### Przypomniały „Smaki naszej babci"

W ostatnią sobotę maja w świetlicy wiejskiej w Brzozowicy Małej spotkały się panie z Kół Gospodyń Wiejskich w gm. Kąkolewnica.

Gospodarze wydarzenia przygotowali: zupę ziemniaczaną z zacierkami, pierogi z ziemniakami i kaszą gryczaną oraz ciastka maszynkowe, kocie oczka, bułeczki z kapustą i grzybami a także sernik ze swojskiego sera.

Szarlotkę, sernik, pierogi z kapustą i grzybami oraz barszcz zaprezentowały panie z Turowa.

*Jakub Hapka*

BIA

# Do dyspozycji 11 milionów

**GMINA KĄKOLEWNICA: Miniony tydzień przyniósł dobre wiadomości dla gminy Kąkolewnica. Samorząd w II edycji Polskiego Ładu otrzymał prawie 5 mln zł na budowę przedszkola i prawie 6 na infrastrukturę sportową.**

### Flagowa inwestycja kadencji

- Zespół Oświatowy w Kąkolewnicy od lat boryka się z problemami dotyczącymi Samorządowego Przedszkola, które mieści się obecnie w pomieszczeniach po mieszkaniach służbowych w Domu Nauczyciela. Moim celem jest stworzenie dzieciom z terenu gminy Kąkolewnica optymalnych warunków do edukacji i zabawy. Wybudowanie obiektu o wysokich standardach bezpieczeństwa, nowoczesnego, funkcjonalnego i przyjaznego dla dzieci, rodziców i pracowników oświaty - przyznaje wójt Anna Mróz.

### Powstaną nowe dwie sale

Za blisko 5,9 miliona gmina zamierza zbudować salę gimnastyczną w Turowie i Polskowoli

- W tych miejscowościach sale są bardzo małe, słabo doświetlone, nie wymiarowe - tłumaczy wójt. - Jestem w 100 proc. pewna, że te inwestycje wzbogacą bazę sportową i lepszy rozwój naszych wszystkich dzieci - dodaje.

### Zaktywizują młodzież i lokalną społeczność

- Jednym z głównych problemów na terenie Turowa i Polskowoli jest brak krytych obiektów sportowych, spełniających oczekiwania lokalnej społeczności. Skutkuje to ograniczonymi możliwościami organizacji obowiązkowych zajęć sportowych oraz mało atrakcyjną ofertą zajęć dodatkowych, które rozwijają zainteresowania dzieci i młodzieży - podkreśla wójt.

- Budowa nowoczesnej sali gimnastycznej umożliwi pełną realizację podstawy programowej z wychowania fizycznego dla szkoły podstawowej, zapewniając tym samym właściwy rozwój fizyczny uczniów. Ponadto spowoduje rozwój działalności sportowej i kulturalnej przez szkołę, poprawi jej ofertę edukacyjną i warunki organizacji zajęć. Daje też możliwość organizacji zawodów międzyszkolnych. Rozbudowa infrastruktury sportowej posłuży mieszkańcom, osobom niepełnosprawnym oraz działającym organizacjom społecznym - wylicza korzyści inwestycji Mróz.

*Jakub Hapka*

eprasa.pl 756c18c905

Kasa głównie na drogi, ścieżki i chodniki

# Bialskie samorządy z potężnym zastrzykiem rządowej gotówki. Tylko Biała Podlaska mizernie

Fot.UM Międzyrzec Podlaski

Wizualizacja planowanej hali sportowo-widowiskowej przy Zespole Placówek Oświatowych nr 1 w Międzyrzecu Podlaskim

**POWIAT BIALSKI: 206 mln zł otrzymały z Polskiego Ładu samorządy powiecie bialskim na różnego typu inwestycje. - Rzeczy, które do tej pory były marzeniami dla nas, teraz będą się realizowały - mówi wicestarosta bialski.**

**W powiecie bialskim łączna kwota dofinansowania z programu inwestycyjnego Polskiego Ładu to ponad 206 mln zł.**

Miasto Biała Podlaska otrzymało 5 mln zł na modernizację ul. Sidorskiej - na odc. od Alei Jana Pawła II do ul. Kąpielowej. W sumie inwestycja warta jest 7,9 mln zł, wkład własny to 2,9 mln zł.

- Celem inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa oraz zwiększenie płynności ruchu na jednej z głównych ulic miasta Białej Podlaskiej - mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik UM w Białej Podlaskiej.

## Rekordowe zasilenie starostwa

Powiat bialski otrzymał dofinansowanie na realizację dwóch inwestycji. Pierwszą z nich - za 5 mln zł - jest montaż instalacji odnawialnych źródeł energii na budynkach powiatu bialskiego. I tak fotowoltaika powstanie na: SP ZOZ w Międzyrzecu Podlaskim, Zakładzie Opiekuńczo Leczniczym w Łózkach, Zespole Szkół w Małaszewiczach, Zespole Szkół Technicznych w Międzyrzecu Podl, LO w Wisznicach oraz ZSE w Międzyrzecu Podlaskim. Wkład własny to ok. 5 proc.

20 mln zł pójdzie na budynek o przeznaczeniu społeczno-kulturalnym. Będzie to nowa siedziba starostwa oraz Centrum Kultury.

- Kwota, jaką otrzymał powiat bialski, pozwoli nam wykonać krok milowy w kierunku podniesienia komfortu pracowników i mieszkańców naszego Powiatu. Budowa nowej siedziby stanowiła jeden z priorytetów działalności Zarządu. Zgodna współpraca Rady Powiatu pozwoliła osiągnąć ten cel - mówi starosta Mariusz Filipiuk.

W podobnym tonie wypowiada się wicestarosta Janusz Skólimowski.

- Rzeczy, które do tej pory były marzeniami dla nas, teraz będą się realizowały. Nie możemy zapomnieć, że otrzymaliśmy wsparcie od rządu, ale mamy swoich parlamentarzystów, którzy dostrzegają problemu regionu. Następne nabory będą dla nas jeszcze większym zastrzykiem finansowym - zapewnia wicestarosta

## 6 mln zł na halę przy „jedynce"

Miasto Międzyrzec Podlaski pozyskało 6 milionów złotych na budowę hali sportowo-widowiskowej przy Zespole Placówek Oświatowych nr 1. Uczniowie „jedynki" oraz mieszkańcy miasta będą mogli korzystać z pełnowymiarowych boisk do piłki siatkowej, ręcznej czy koszykówki. W hali znajdzie się miejsce dla 486 widzów, siłownia, pomieszczenie dla trenerów, sala fitness i do tenisa stołowego. Powstanie pełne zaplecze sanitarne oraz szatnie, a na zewnątrz obiektu - parking.

Międzyrzec Podlaski otrzyma także 5,6 mln zł na przebudowę ul. Brzeskiej. Nowa nawierzchnia bitumiczna pojawi się na odcinku od Stokrotki do granicy miasta (1,9 km). Inwestycja obejmie też częściową wymianę chodnika ze ścieżką rowerową: po lewej stronie do ul. Modrzewiowej, a po prawej do ul. Kaczyńskiego.

W tym roku zostaną ogłoszone przetargi na obie inwestycje oraz podpisane umowy z wykonawcami robót.

## Pieniądze na drogi

5 mln zł otrzyma gmina Międzyrzec Podlaski na drogi gminne w Halasach i Jelnicy oraz powiatową w Berezie.

9 mln 215 tys. zł otrzyma gmina Drelów na sześć odcinków dróg w sześciu gminnych miejscowościach - Pereszczówka, Szachy, Żerocin, Witoroż, Wólka Łózecka i Zahajki - łącznie powstanie ok. 1 kilometra nowej nawierzchni. Do tego gmina dołoży 300 tys. zł.

Fot.karo

**Piotr Kazimierski,**
wójt gminy Drelów

**Najbardziej paląca potrzeba to drogi**

**Wszystkie trzy wnioski, które składaliśmy w ramach programu, dotyczyły dróg gminnych. Przeszedł jeden wniosek, z naszym wkładem własnym prawie 300 tys. zł. Czekamy na kolejne rozdanie. Te wnioski, które nie przeszły w tym rozdaniu, powielimy w kolejnym. Mamy nadzieję, że uda nam się jak najszybciej wszystkie drogi, które zamierzaliśmy, pokryć nawierzchnią asfaltową.**

## Kasa dla wszystkich

Spore pieniądze otrzymały też inne gminy powiatu bialskiego. Gmina Rokitno dostała ponad 9 mln zł na dwie gruntowe drogi gminne oraz modernizację dróg asfaltowych.

- Całość inwestycji ponad 10 mln zł. To ważne projekty i dla nas ogromne dofinansowanie - cieszy się Jacek Szewczuk, wójt gminy Rokitno.

Gmina Sławatycze z kolei otrzymała równe 10 mln zł na projekty drogowe. W pierwszym gmina wykona wszystkie drogi i ulice w miejscowości gminnej.

- To siedem ulic, które zmodernizujemy lub wybudujemy. Nie zostanie już żadna ulica bez dokonanej modernizacji, to coś niespotykanego, o czym nie mogliśmy marzyć w latach ubiegłych - mówi Arkadiusz Misztal, wójt gminy Sławatycze.

Poza tym wyremontowanych zostanie sześć dróg.

- To potrzebne, bo to teren przygraniczny, te drogi są w kiepskim stanie technicznym, a jest wielka szansa rozwojowa - dodaje wójt.

*Maciej Maciejuk/ (karo)*

**Miasto Biała Podlaska**
Przebudowa ul. Sidorskiej na odcinku od Al. Jana Pawła II do ul. Kąpielowej - dofinansowanie: 5 mln zł

**Powiat bialski**
1. Montaż instalacji odnawialnych źródeł energii na budynkach użyteczności publicznej - 5 mln zł
2. Budowa budynku o przeznaczeniu społeczno-kulturalnym - 20 mln zł

**gmina Biała Podlaska**
Przebudowa i remont obiektów zabytkowych - 4,9 mln zł

**gmina Drelów**
Drogi - 9,2 mln zł

**gmina Janów Podlaski**
Przebudowa odcinka drogi wojewódzkiej nr 698 - ulica 1-go Maja i ulica Siedlecka w Janowie Podlaskim - 10,1 mln zł

**gmina Kodeń**
1. Przebudowa drogi na odcinku Okczyn - Kostomłoty - 4,75 mln zł
2. Przebudowa drogi na odcinku Kodeń - Dobromyśl - 6,6 mln zł

**gmina Konstantynów**
1. Budowa, przebudowa i remonty dróg gminnych - 8,8 mln zł.
2. Budowa i modernizacja infrastruktury kultury wraz z termomodernizacją - 4,4 mln zł

**gmina Leśna Podlaska**
Budowa oraz modernizacja dróg - 9,4 mln zł

**gmina Łomazy**
Przebudowa drogi powiatowej nr 1056L i 1078L wraz z budową chodnika dla pieszych w miejscowości Huszcza - 7,1 mln zł

**miasto Międzyrzec Podlaski**
1. Przebudowa ul. Brzeskiej - 5,6 mln zł
2. Budowa hali sportowo-widowiskowej - 6 mln zł

**gmina Międzyrzec Podlaski**
Drogi - 5 mln zł

**gmina Piszczac**
Drogi - 10,9 mln zł

**gmina Rokitno**
1. Budowa dróg w miejscowościach Cieleśnica, Kolonia Rokitno, Pokinianka i Rokitno - 3,9 mln zł
2. Przebudowa dróg w miejscowościach Cieleśnica, Klonownica Duża, Lipnica i Olszyn - 5,7 mln zł

**gmina Rossosz**
1. Poprawa bezpieczeństwa drogowego w gminie - 4,5 mln zł
2. Modernizacja drogi powiatowej nr 1102L w miejscowości Kożanówka - 4,6 mln zł

**gmina Sławatycze**
Drogi - 10 mln zł

**gmina Sosnówka**
1. Remont budynków gminnych w celu zminimalizowania strat ciepła - 2,7 mln zł
2. Budowa chodnika w m. Rozwadówka Folwark i m. Sosnówka - 570 tys. zł
3. Remont dróg - 4,7 mln zł

**gmina Terespol**
Rozbudowa i przebudowa dróg gminnych w miejscowości Łobaczew Mały, Samowicze i Kukuryki - 4,9 mln zł

**gmina miasto Terespol**
1. Budowa ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 698 na ul. Kodeńskiej w Terespolu na odcinku od ul. Wojska Polskiego do drogi krajowej Nr 2 - 2,4 mln zł
2. Rewitalizacja obszaru przy zabytkowej Prochowni w Terespolu - 3,5 mln zł
3. Budowa przedszkola i żłobka - 5 mln zł

**gmina Tuczna**
1. Drogi - 4,9 mln zł
2. Budowa kanalizacji oraz modernizacja oczyszczalni - 4,9 mln zł

**gmina Wisznice**
1. Przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Dubica i Polubicze Wiejskie - 7,1 mln zł
2. Energia odnawialna w gminie Wisznice - 2,4 mln zł

**gmina Zalesie**
Drogi - 9,8 mln zł

BIA

eprasa.pl 756c18c905

# BIALSKI BIZNES.pl

## Jaki cel ma portal Bialski Biznes?

Bialski Biznes powstał po to, żeby mieszkańcy powiatu bialskiego zostawiali pieniądze tu - w Białej Podlaskiej i powiecie bialskim

## Jakie otrzymujesz korzyści?

**Indywidualna strona Firmy z:**

- opisem działalności
- danymi kontaktowymi
- zdjęciami
- przekierowaniem na FB oraz stronę www
- dla restauracji dodatkowe miejsce dla menu

Pozycjonowanie jednej frazy kluczowej w Google

Składanie ofert pracy na portalu za darmo

Ogłoszenia o nieruchomości na portalu za darmo

Możliwość podzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniami na naszym blogu

Reklamowanie Twojej firmy na stronach Spotted: Biała i okolice, zawsze gdy są pytania o Twoją branżę

**Zapraszamy do kontaktu:**
**Maciej Kwapień, T: 515 895 342, Mail: kwapienwspolnota@gmail.com**

FACHOWOŚĆ W KAŻDYM CALU

# CARSED

**Janowska 71, 21-500 Biała Podlaska tel: 83 342 58 80**

## CARSED

**Autoryzowany Serwis ŠKODA CARSED** oferuje szybkie i łatwe rozwiązania, dostosowane do Twoich potrzeb. Obsługa serwisowa Twojej ŠKODY może być naprawdę przyjemna! Pracujemy na urządzeniach dedykowanych do konkretnych marek aut, a doświadczeni serwisanci, dbając o każdy szczegół, wykorzystują najnowsze sposoby napraw. Robimy, co w naszej mocy, by naprawić każdą, nawet najbardziej skomplikowaną usterkę.

ZADBAJ O SIEBIE

**Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska tel: 578 604 204**

## CENTRUM PSYCHOTERAPII I ROZWOJU LUSTRO

**Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO** jest Niepubliczną Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w ramach której oferujemy bezpłatna pomoc dla dzieci jako Wczesne Wspomaganie Rozwoju dziecka. WWR to profesjonalna pomoc w obszarze pomocy psychologicznej, pedagogicznej, logopedycznej, fizjoterapii oraz integracji sensorycznej SI.

Celem naszej poradni jest świadczenie usług specjalistycznych dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych w wielu obszarach

BIA

## Katalog firm:

- **Sala Magda** 501 406 960
- **Szewczuk Ubezpieczenia** 83 343 87 82
- **Fines** 508 938 843
- **Dewocjonalia " ARS Christiana"** 500 105 015
- **Fresh Wojciech Jaszczuk** 514 759 015
- **Hotel Polonia***** 790 201 612
- **Hotel Pajero** 83 375 75 45
- **Hotel Skala***** 723 231 333
- **Pizzeria Roma** 669 280 380
- **TAU** 501 755 133
- **Auto Centrum Macarski** 506 164 268
- **OSK M-CAR** 502 720 181
- **Inster** 505 811 355
- **Animusz** 661 510 561
- **FryZone** 519 364 001
- **Kawa z pianką** 609 047 743
- **Dworek Helena** 600 155 799
- **Stara Poczta** 83 343 43 43
- **DSTrans** 507 198 130
- **HADES** 83 344 35 24
- **Baba z brodą – żywność bio i organiczna** 500 585 532
- **SimplyShine Detailing** 693 218 106
- **Słodkiego Miłego** 739 244 544
- **ZAMEL** 83 342 24 39
- **CARSED** 83 342 58 80
- **Hotel & Restauracja Capitol** 83 344 23 58
- **Sklep KENIA** 509 225 975
- **DAF-KAT** 607 776 077
- **Pizzeria Czarny Melonik** 730 601 686
- **CEMAL** 786 282 617
- **Ornatum** 786 282 617
- **Power-PC** 513 655 722
- **Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO** 578 604 204
- **Auto-Szyby AMEX** 600 093 558
- **MK Plastimex** 601 277 275

eprasa.pl 756c18c905

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota terespolska

Grad dofinansowania nad Bugiem

# Przy Prochowni będzie jak za czasów hrabiego Jana Jerzego Flemminga

**W II edycji Rządowego Funduszu Polski Ład miasto Terespol otrzymało dotację aż 10,9 mln zł na trzy inwestycje: ścieżkę rowerową, rewitalizację placów, przedszkole i żłobek. Burmistrz Jacek Danieluk chwali mądrość rządu i parlamentu...**

Najwięcej, bo aż 5 mln zł, trafi na budowę obiektu z przedszkolem i żłobkiem.

- Obecnie w oddanym przez kilkoma laty do użytku przedszkolu są miejsca „na styk". Kiedy była planowana ta inwestycja, reforma oświaty wyznaczała naukę 6-latkom w szkołach, obecnie sytuacja nieco się zmieniła – zauważa burmistrz. Dodaje, że coraz więcej rodziców z sąsiedniej gminy zabiega o miejsce dla swoich pociech w terespolskiej placówce. - Powstają też nowe osiedla, gdzie zamieszkają młode rodziny i przybędzie tam dzieci, stąd wzrośnie zapotrzebowanie na opiekę 3, 4-latków oraz maluszków w żłobku, o którego powstanie na razie upominają się pojedyncze osoby – mówi Jacek Danieluk.

### Zmiany w Prochowni

Aż 3,5 mln zł przeznaczono na rewitalizację obszaru przy zabytkowej Prochowni. Zostaną tam przebudowane i zmodernizowane dwa place, gdzie obecnie znajduje się targowisko przy ul. Granicznej. Burmistrz powiedział nam, że wstępnie na ten projekt przeznacza się 3,7 mln zł.

Fot. UM Terespol Facebook

**W środę burmistrz Jacek Danieluk w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przeprowadził rozmowę z wicewojewodą lubelskim Robertem Gmitruczukiem. Tematem spotkania była pomoc finansowa Rządu gdzie m.in. o dofinansowaniu Terespola w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych**

- Mamy program funkcjonalno-użytkowy pozwalający realizować tę inwestycję przy formuje „zaprojektuj i buduj". Oczywiście będzie aktualizowany, by nawiązać do cen panujących na rynku budowlanym. Na szczęście następuje uspokojenie z cenami i już nie szybują w górę – wyjaśnia Jacek Danieluk. Dodaje, że przy targowisku powstaną dwa dodatkowe pasy, gdzie powstanie biuro turystyczne i miejsce do obsługi zabytkowej Prochowni. Obok wiat handlowych przewidziano szalet.

- Aż prawie 60 proc. terenu musi być pokryte zielenią. Powstanie tam ogród nawiązujący do istniejącego w XVIII wieku, za czasów hrabiego Jana Jerzego Flemminga – nadmienia burmistrz.

W centralnej części tego ogrodu pałacowego będzie regularny układ rabat. Po wschodniej stronie zaś swobodne rabaty w kształcie falistej linii będą nawiązywać do meandrującego Bugu i portu rzecznego zbudowanego za czasów Fleminnga. Symbolicznie ma być zaznaczone miejsce dawnego pałacu królewskiego.

### Miliony na ścieżkę rowerową

Także 2,4 mln zł trafi na budowę ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi wojewódzkiej na ul. Kodeńskiej, na odcinku od ul. Wojska Polskiego do drogi krajowej nr 2.

- Mamy już zgodę na tę inwestycję. Do trzech miesięcy będzie już ogłoszony przetarg na budowę tej ścieżki. Cieszę się, że dzięki wsparciu i mądrości Rządu RP oraz parlamentarzystów po raz kolejny otrzymaliśmy dofinansowanie na ważne inwestycje. Dotacje pochodzące z Rządowego Funduszu Polski Ład skierowane do naszych małych ojczyzn powodują dynamiczny rozwój, a planowane inwestycje ułatwią życie naszym mieszkańcom – chwali władze Jacek Danieluk.

*Marek Pietrzela*

Prawie 13 mln trafia z dwóch edycji Polskiego Ładu

# Potrafią przyciągać pieniądze. Gorzej z ...wydawaniem

**Opublikowane w maju sprawozdanie z wykonania budżetu gm. Terespol za 2021 r. wskazuje na dużą nadwyżkę osiągniętą w minionym roku. Tegoroczną pulę na wydatki inwestycyjne wzbogacą dotacje z Rządowego Funduszu Polski Ład.**

Imponujący jest wskaźnik wykonania dochodów - aż 134,99 proc. ubiegłorocznego planu. Zaplanowano je na 35,92 mln zł, a wykonano aż 48,49 mln zł. Niewątpliwie na tak dobre rezultaty wpłynął bardzo dobry wynik rozstrzygniętego w listopadzie przetargu na użytkowanie wieczyste kilku działek na terenie Wolnego Obszaru Celnego w Małaszewiczach o łącznej pow. 13,38 ha. Wójt Krzysztof Iwaniuk nie ukrywał zadowolenia, że firma Container Terminal Mala nabyła prawa do tej nieruchomości za 40,1 mln zł (cena wywoławcza wynosiła 9,4 mln zł).

Gorzej było z wydatkami gm. Terespol. Zaplanowano je na 36,97 mln zł, a zrealizowano 32,29 mln zł, co stanowi 87,34 proc. planu. Maleńkie były wydatki majątkowe – sięgnęły ledwie 4,161 mln zł. Budżet zamknął się nadwyżką w wysokości 16,201 mln zł.

Wójt Krzysztof Iwaniuk przygotował wiele nowych inwestycji, na które będzie mieć wkład własny, gdy uzyska dotacje zewnętrzne.

Pod koniec maja podpisał umowę z konsorcjum firm z Dęblina na budowę i uzupełnienie oświetlenia w gminie Terespol. W ciągu pół roku ma ono za 611 tys. zł rozbudować wydzielone oświetlenie drogowe w Lebiedziewie, Polatyczach i w Centrum Gminy w Kobylanach oraz zbudować jedno stanowisko oświetleniowe zasilane baterią fotowoltaiczną w Bohukałach.

- Pojawiły się pieniądze z Polskiego Ładu. Bardzo to nam pomaga w planach. Inflacja jest duża, zatem nie możemy czekać. Sprzedajemy też nasze działki w Kobylanach – powiedział nam wójt.

W maju podpisał umowę z bialskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Drogowego „Tre-drom" na budowę dróg gminnych na terenie Centrum Gminy w Kobylanach. Za 7,99 mln zł wykonanych zostanie w sumie 2 km dróg, w tym ponad 1 km bitumicznej i kilka krótszych o nawierzchni z kostki brukowej. Gmina Terespol na realizację tego zadania uzyskała już dofinansowanie 7,59 mln zł z pierwszej edycji Programu Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Ostatnio w ogłoszonej drugiej edycji Polskiego Ładu przyznano gm. Terespol dofinansowanie prawie 5 mln zł na rozbudowę i przebudowę dróg gminnych w miejscowości Łobaczew Mały, Samowicze i Kukuryki.

Przed kilkoma dniami, z okazji Dnia Samorządu wójt przypomniał na serwisie internetowym gminy, że minęło 30 lat od momentu odtworzenia gminy wiejskiej Terespol, a ten czas stał się „okresem wzmożonego rozwoju lokalnego i budowy społeczeństwa obywatelskiego".

*(Pim)*

Od lat nie był grobem

# Terespolski pomnik propaguje komunizm. Zabiorą go Białorusini

**Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej w Terespolu został już przed trzema laty wykreślony z ewidencji grobów i cmentarzy wojennych. Prawdopodobnie 14 czerwca przybędzie po niego ekipa z Brześcia i zdemontowane tablice oraz postument zabierze za Bug.**

Przed tygodniem informowaliśmy o uchwale Rady Miasta w Terespolu wyrażającej wolę demontażu pomnika, który został wzniesiony w 1950 r. i miał upamiętniać pochowanych tam w lipcu 1944 r. aż 64 żołnierzy Armii Czerwonej podczas walk nad Bugiem. Burmistrz Terespola Jacek Danieluk uzyskał potwierdzenie, że polegli zostali później ekshumowani i przeniesieni na inny cmentarz.

Brzeskie stowarzyszenie „Laguna" na Białorusi wystąpiło o darowanie tego obiektu do alei Pamięć-Historia poświęconej żołnierzom, którzy uczestniczyli w walkach z najeźdźcą hitlerowskim na terenach Białorusi i Polski.

Z ustaleń IPN w Lublinie wynikało jednak, że rejon terespolskiego pomnika nadal jest wskazywany w dokumentach jako cmentarz wojenny. IPN wystąpił zatem do wojewody lubelskiego o formalne wykreślenie miejsca pomnika z ewidencji cmentarzy wojennych.

Ostatnio okazało się jednak, że już w 2019 r. wspomniany pomnik został formalnie zdjęty z ewidencji cmentarzy wojennych. Potwierdza to pismo skierowane przez Artura Jaśkowskiego, dyrektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego do dyrektora Oddziału IPN w Lublinie.

- Obiekt ten nie figuruje w ewidencji grobów i cmentarzy wojennych prowadzonej przez Wojewodę Lubelskiego. Został z niej wykreślony w 2019 r. na podstawie otrzymanych z Polskiego Czerwonego Krzyża protokołów potwierdzających ekshumacje żołnierzy radzieckich przeprowadzone w marcu 1958 r. - napisał dyr. Artur Jaśkowski.

Podkreślił, że na terespolskim pomniku znajduje się tablica z tekstem „OD SPOŁECZEŃSTWA M. TERESPOLA N. BUG W DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI ARMII RADZIECKIEJ ZA WYZWOLENIE M. TERESPOLA Z POD JARZMA FASZYSTOWSKIEGO 1 - 05 – 1950".

- Powyższy napis w ocenie Wojewody Lubelskiego przesądza o tym, że wymieniony pomnik w Terespolu nie jest zgodny z ustawą o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki. Dlatego też pomnik powinien zostać usunięty z przestrzeni publicznej – zaznaczył dyrektor.

Burmistrz Jacek Danieluk poinformował nas, że ekipa stowarzyszenia z Brześcia przybędzie 14 czerwca po usuwany pomnik.

*Marek Pietrzela*

BIA

eprasa.pl 756c18c905